SOPOCKI
DOM AUKCYJNY
1990

AUKCJA DZIEŁ SZTUKI

22 SIERPNIA 2020

SOPOCKI
DOM AUKCYJNY
1990

AUKCJA DZIEŁ SZTUKI

22 SIERPNIA (SOBOTA) 2020, GODZ. 17.00

w siedzibie Sopockiego Domu Aukcyjnego
Galeria Sztuki Dawnej, Sopot, Boh. Monte Cassino 43

WYSTAWA PRZEDAUKCYJNA:

od 10 sierpnia 2020 r.
Sopot, Boh. Monte Cassino 43
tel. (58) 550 16 05, 691 963 069, 603 287 002
e-mail: sopot@sda.pl, anna.masztalerz@sda.pl
malgorzata.kudelska@sda.pl, jaroslaw.barton@sda.pl

Katalog dostępny na stronie: www.sda.pl

licytacja online:
live.sda.pl

PATRONAT HONOROWY
PREZYDENTA MIASTA SOPOTU

Sopot

SOPOCKI
DOM AUKCYJNY
1990

Kupuj dzieła sztuki tak, jak Ci wygodnie.

Wychodząc naprzeciw oczekiwaniom, nasz dom aukcyjny przekazuje w ręce kolekcjonerów sztuki możliwość licytowania wyjątkowych obiektów online. Proces odbywa się poprzez darmową aplikację mobilną lub przeglądarkę internetową na naszej stronie: **live.sda.pl**

SOPOCKI
DOM AUKCYJNY
1990

Pobierz aplikację mobilną lub zarejestruj się na stronie i korzystaj z udogodnień, które oferujemy:

- Licytuj samodzielnie z dowolnego miejsca przez aplikację na urządzenia mobilne lub stronę internetową
- Bądź na bieżąco! Obserwuj ulubionych artystów i śledź dostępność ich dzieł
- Otrzymuj powiadomienia o nowych aukcjach organizowanych przez Sopocki Dom Aukcyjny
- Uzyskaj dostęp do transmisji live każdej licytacji organizowanej przez nas
- Zarejestruj się szybko i bezpiecznie na wszystkie nasze aukcje
- Personalizuj naszą aplikację mobilną i licytuj w sposób, który preferujesz

Available on the App Store
GET IT ON Google Play

live.sda.pl

1

Jan Matejko

(1838 Kraków – 1893 tamże)

Głowa konia króla J.Sobieskiego do obrazu *Sobieski pod Wiedniem*, 1883 r.

olej, płótno, 45,5 × 34,5 cm
dat. p. d.: *17/I 883*
Na odwrocie orzeczenie Kazimierza Buczkowskiego i Edwarda Łepkowskiego z dnia 4.06.1963.

Obraz posiada ekspertyzę p. Małgorzaty Buyko (wieloletni kustosz Domu Jana Matejki w Krakowie, oddział MNK)

cena wywoławcza: 250 000 zł
estymacja: 300 000 – 400 000 zł

Czołowy reprezentant historyzmu w malarstwie polskim. Studia artystyczne odbył w SSP w Krakowie, które rozpoczął w 1852 roku. Malarskiego rzemiosła uczył się pod kierunkiem Wojciecha Kornelego Stattlera oraz Władysława Łuszczkiewicza, który zaszczepił w Matejce fascynację do historii. Naukę ukończył w 1858 roku. Przez rok kształcił się Monachium w Akademii Sztuk Pięknych. Studia w Wiedniu artysta ukończył po zaledwie kilku dniach, z powodu niezadowolenia z uwag profesora Christiana Rubena dotyczących jego pracy. Niedługo potem powstała jedna z najbardziej rozpoznawalnych prac pędzla Matejki – *Stańczyk*, którą artysta namalował mając zaledwie 24 lata. Po upadku powstania styczniowego, w 1864 roku Matejko namalował *Kazanie Skargi*, dzięki któremu ugruntował swoją pozycję jako jednego z najwybitniejszych twórców malarstwa historycznego w Europie. W latach 1865 oraz 1867 podróżował do Paryża. W tym czasie za swoje prace otrzymywał złote medale na Salonach Paryskich. W 1872 roku był w Istambule. Podróżował również do Pragi, Budapesztu, Włoch. W następnych latach spod pędzla mistrza wychodziły kolejne wielopostaciowe, patetyczne sceny nawiązujące do historycznych lat świetności ojczyzny – *Unia lubelska* z 1869 r., *Bitwa pod Grunwaldem* 1878 r., *Hołd pruski* 1882 r., *Sobieski pod Wiedniem* 1883 r. Często na swój sposób interpretował karty historii. Dzieła artysty odznaczają się niezwykle dużym ładunkiem ekspresyjnym, podkreślonym intensywną barwą. Z ogromną dbałością oddawał szczegóły rekwizytom. Poza monumentalnymi scenami, Matejko tworzył również portrety, przedstawiające zarówno historyczne postaci, jak i rodzinę artysty. W jego twórczości pojawiają się również, choć już znacznie rzadziej, sceny rodzajowe oraz religijne. Artysta pozostawił po sobie wiele rysunków i szkiców. W 1873 roku otrzymał posadę dyrektora Szkoły Sztuk Pięknych w Krakowie. Do grona jego uczniów należeli m.in. Maurycy Gottlieb, Jacek Malczewski, Józef Mehoffer i Stanisław Wyspiański. Matejko przynależał do wielu towarzystw artystycznych oraz akademii, m.in. Académie des Beaux-Arts, Instytutu Francuskiego, Akademii Rafaelowskiej, berlińskiej Akademii Sztuki, oraz Künstlersgenossenschaft w Wiedniu. Dzieła Matejki należą do największych polskich muzealnych zbiorów.

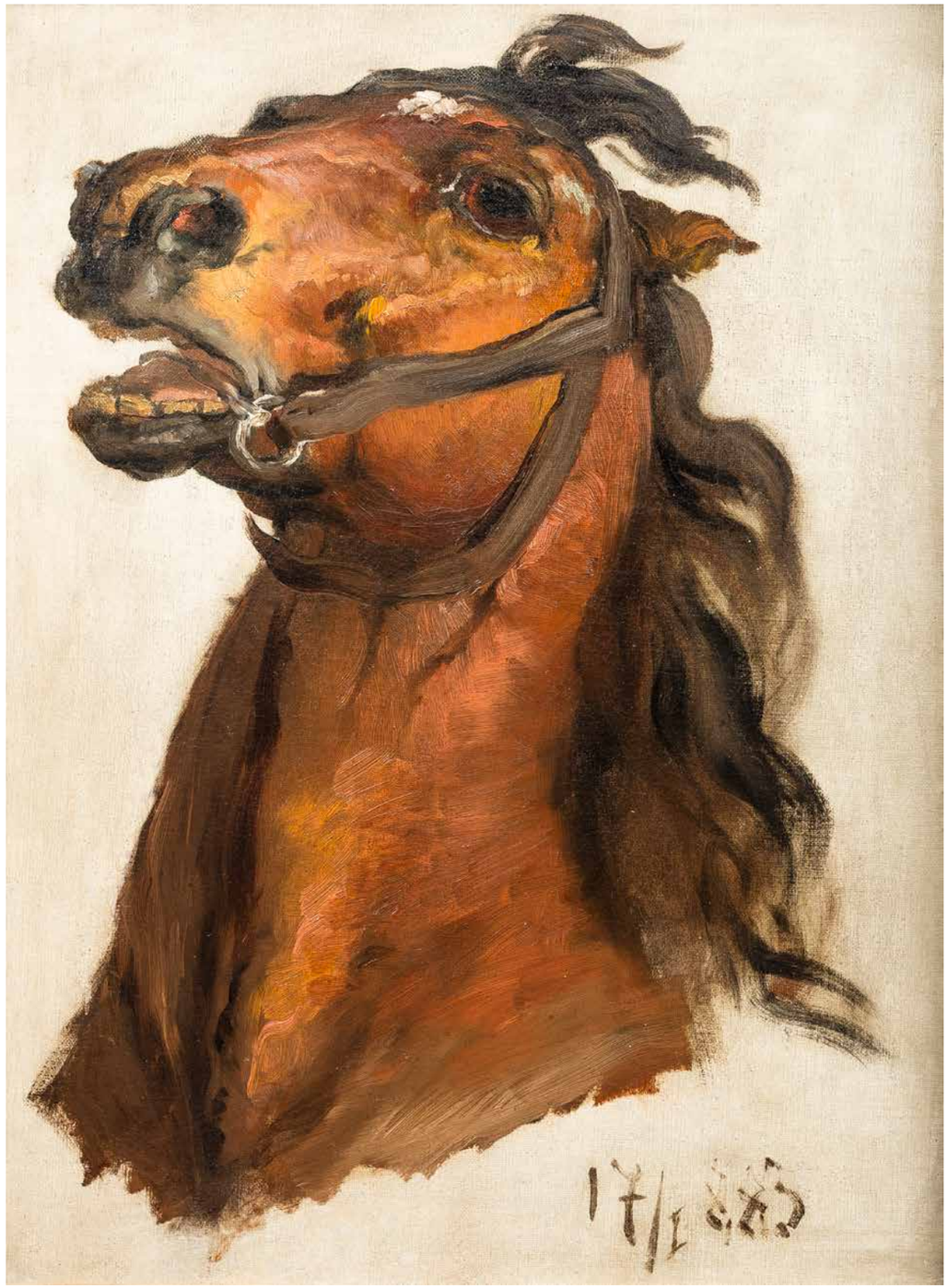

Jan Sobieski pod Wiedniem (*Zwycięstwo pod Wiedniem*), lata 1882–1883 (olej, płótno, 458 × 894 cm, zbiory Muzeum Watykańskiego)

Praca nad „Sobieskim pod Wiedniem" poprzedzona była licznymi studiami i szkicami, tak charakterystycznymi dla matejkowskiego warsztatu. Pierwsze szkice powstały już w 1879 r. ale ostateczną wersję Matejko zaczął malować od czerwca 1882 do sierpnia 1883 roku. Przedstawieniom koni mistrz poświęcał szczególną uwagę. *Matejko specjalne te końskie „modele" dobierał odwiedzając różne stadniny (o czym pisał Gorzkowski w swoim Dzienniku: studiował konie i w Turcji podczas swego pobytu tam, potem w Gumniskach i indziej i nawet tutaj w Krakowie, bo w ujeżdżalni wojskowej rysował konie z natury, a chcąc być wiernym i sumiennym, kazał maszta-lerzowi tym koniom nadawać ruchy i zwroty potrzebne do obrazu, które potem chwytał na „płótno"* (fragment ekspertyzy p. M.Buyko, cyt. za M.Gorzkowski, Jan Matejko. *Z dziennika prowadzonego w ciągu lat siedemnastu do końca życia artysty*). Do *Jana Sobie-skiego* znane są szkice olejne *Jan III Sobieski wręcza kanonikowi Denhoffowi list do papieża z wiadomością o zwycięstwie nad Turkami pod Wiedniem w r. 1683 z 1880 r.* (olej, płótno, 58 × 100, w zbiorach Domu Matejki w Krakowie) oraz *Jan III Sobieski* pod Wiedniem (szkic) z 1883 r. (olej na płótnie. 59,5 × 75,5 cm w zbiorach Lwowskiej Galerii Sztuki). Ponadto istnieje wiele szkiców rysunkowych datowanych około 1880 roku w zbiorach Domu Matejki (MNK) m.in.: *Król Jan Sobieski na koniu; rycerze dworu królewskiego; książę Karol Lotaryński na koniu, Król Jan Sobieski na koniu; kanonik Denhoff i szereg innych postaci, Postać króla Jana Sobieskiego w otoczeniu rycerstwa* (wszystkie datowane na około 1880 r.). Prezentowane *Studium głowy konia* namalowane techniką olejną, datowane ręką mistrza na 1883 r., jest niezwykle istotnym elementem tworzenia monumentalnego *Sobieskiego pod Wiedniem*. Nieznany dotychczas obraz konia Jana III Sobieskiego jest unikatową pracą Jana Matejki na rynku aukcyjnym.

2

Piotr Michałowski

(1800 Kraków – 1855 Krzyżtoporzyce)

Huzar austriacki na koniu (Eustachy Dunin – Wąsowicz), ok. 1840 (?)
(Inne tytuły występujące w literaturze: *Portret pana Wąsowicza*; *Portret Eustachego Wąsowicza; Portret szwagra Eustachego Wąsowicza*)

olej, płótno, 57 × 47 cm
na odwrocie na dolnej listwie krosna malarskiego naklejka papierowa z 1913 r. z napisem: *TOWARZYSTWO PRZYJACIÓŁ SZTUK PIĘKNYCH W KRAKOWIE/, Autor: Michałowski Piotr, właść. hr. Morstinówna Teresa/ Kraków/ Dzieło pt: Portret szwagra Eust. Wąsowicza/ Rodzaj: olejny 1913*, pieczęć czerwona z napisem: *WYSTAWA, Koń w malarstwie i rzeźbie polskiej"/ W KRAKOWIE"*, druga pieczęć z datą 1913
Na lewej listwie krosna odręcznie błękitną kredką: *Hr. Morstin, na górze W - Wa 451*

Pochodzenie:
kolekcja prywatna, Polska

Wystawiany:
– *Koń w malarstwie i rzeźbie polskiej*, Towarzystwo Przyjaciół Sztuk Pięknych w Krakowie, lipiec 1913
– *Sto lat malarstwa polskiego 1800–1900*, Kraków 1929
– *Piotr Michałowski Wystawa rysunków, akwarel i obrazów olejnych, urządzona w setną rocznicę śmierci artysty* w Towarzystwo Przyjaciół Sztuk Pięknych w Krakowie, 1955

Reprodukowany i opisywany:
– *Koń w malarstwie i rzeźbie polskiej*, kat. wyst., Towarzystwo Przyjaciół Sztuk Pięknych w Krakowie, lipiec 1913, Kraków 1913, poz. 143
– F. Klein, *Sto lat malarstwa polskiego 1800–1900*, kat. wyst., Kraków 1929, poz. 198
– M. Sterling, *Piotr Michałowski*, Warszawa 1932 s. 85
– T. Dobrowolski, H. Blum, *Piotr Michałowski katalog wystawy rysunków, akwarel i obrazów olejnych, urządzona w setną rocznicę śmierci artysty* w Towarzystwo Przyjaciół Sztuk Pięknych w Krakowie, Kraków 1955, poz. 95
– T. Dobrowolski, *O twórczości malarskiej Piotra Michałowskiego*, [w:] „Sztuka i Krytyka", 1956, il. 32
– J. Sienkiewicz, *Piotr Michałowski*, Warszawa 1959, il. 35 s. 145
– A. Zeńczuk, *Piotr Michałowski 1800–1855. Katalog wystawy dzieł artysty w dwusetną rocznicę urodzin*, Kraków 2000, poz. XII, s. 210

cena wywoławcza: 390 000 zł
estymacja: 450 000 – 480 000 zł

Wybitny przedstawiciel romantyzmu w malarstwie polskim. Artysta wszechstronny. Poza studiami artystycznymi, które odbył pod kierunkiem M. Stachowicza, J. Brodowskiego i F. Lampiego, studiował również nauki przyrodnicze, prawo, historię i języki na Uniwersytecie Jagiellońskim oraz w Getyndze. Zajmował się również muzyką. W czasie powstania listopadowego kierował produkcją broni i amunicji w hucie w Białogonie. Z początkiem 1832 roku wyjechał do Francji, gdzie swoje zainteresowania całkowicie skierował w stronę sztuki. W Paryżu podjął studia u Nicolasa Toussainta Charleta. W Luwrze podziwiał dzieła dawnych mistrzów hiszpańskich, flamandzkich i holenderskich. Wkrótce zyskał sławę jako znakomity akwarelista. W 1835 roku wyjechał do Londynu, a następnie powrócił do rodzinnego Krakowa. W 1837 zamieszkał w Krzyżtoporzycach. W latach 1848–1853 piastował urząd prezesa krakowskiej Rady Administracyjnej. We wczesnych pracach Michałowskiego widać wyraźny wpływ sztuki A. Orłowskiego oraz C. i H. Vernetach. Powstawały wtedy sceny o charakterze militarnym oraz sceny rodzajowe. Okres paryski zaznacza wyraźną inspirację artysty sztuką T.Gericaulta, co najwyraźniej zostało uwidocznione w przedstawieniach koni. Bo to właśnie motyw tych zwierząt najczęściej był wykorzystywany przez artystę w konnych portretach, scenach powstania listopadowych czy batalistycznych z okresu wojen napoleońskich. Michałowski był również znamienitym portrecistą. Portrety jego autorstwa odznaczały się doskonałym rysunkiem oraz pogłębioną kolorystyką. W jego artystycznym ouvre znalazły się autoportrety, portrety członków rodziny artysty, przede wszystkim dzieci, przyjaciół, oraz liczne studia portretowe.

W prezentowanej w katalogu pracy artysta skoncentrował się głównie na portretowanym ujęciu postaci jeźdźca. Eustachy Dunin Wąsowicz, herbu Łabędź, był jego szwagrem – mężem siostry Michałowskiego Łucji, dziedzicem dóbr Okszy i Chyczy Wielkiej, oficerem wojsk polskich i rotmistrzem huzarów austriackich. Natomiast malując rumaka wzorował się Michałowski na swoim wcześniejszym, pochodzącym z roku 1832, a więc wczesnego okresu twórczości, konnym portrecie Ludwika Popiela. Oferowana na aukcji praca różni się jednak od tamtej swobodniejszą forma malarską, typową dla dojrzałego okresu twórczości malarza, a także mocniej zarysowaną linią nóg wierzchowca. Doskonale opanowany motyw jeźdźca na koniu, samotnie idącego, galopującego albo wspiętego lub stojącego przewija się przez całe oeuvre tego najwybitniejszego przedstawiciela romantycznego nurtu w polskim malarstwie dziewiętnastowiecznym. Od konnych portretów znajomych, poprzez zapoczątkowany w Paryżu cykl Kirasjerów, konne wizerunki dawnych rycerzy, huzarów, kawalerzystów czy wizerunki jadącego konno Napoleona, aż po cykl hetmański, który artysta zamierzał malować do wawelskich komnat. „Był (…) Michałowski wybitnym animalistą. Konie, które rysował i malował z zapałem już w okresie młodzieńczym, pozostały jego ulubionym motywem do końca życia.” (J. K. Ostrowski „Pomiędzy i Paryżem i galicyjską prowincją. Malarska droga Piotra Michałowskiego.” [w:] „Piotr Michałowski 1800–1855”, Kraków 2000, s. 28.)

„Najsłynniejsze były sceny z wilkami – Wierusz Kowalski wystudiował wilka jak mało kto, [a obrazy te] należą do najsilniejszych rzeczy artysty" (Eligiusz Niewiadomski, „Malarstwo polskie XIX i XX wieku", Warszawa 1926, s. 182).

Alfred Wierusz-Kowalski wilki malował wielokrotnie, a motyw ten stał się najsłynniejszym w jego twórczości. Zwierzęta te stawały się bohaterami kompozycji ukazujących dramatyczne sceny napadów na sanny. Te przerażające sceny nawiązywały do samych wspomnień artysty z dzieciństwa, kiedy to podczas podróży na Suwalszczyźnie w pewien mroźny lutowy dzień jego rodzinę zaatakowało stado tych bestii. Wilki Wierusz również ukazywał w utrzymanych w melancholijnej atmosferze nokturnowych przedstawieniach samotnych drapieżników na tle śnieżnego, bezkresnego krajobrazu.

„Alfred Wierusz-Kowalski był zapalonym myśliwym, od dzieciństwa stale obcującym z naturą. Uczynił ze zwierząt dla swoich potrzeb groźne bestie. Jednocześnie dostrzegał i doceniał ich siłę, determinację i inteligencję jako godnych przeciwników człowieka w walce o życie. Dlatego też często na jego płótnach zaczęły w latach późniejszych pojawiać się ich wizerunki – przedstawienia samotnych wilków czuwających w pustce zimowej nocy. To już nie bestie, ale ,,symbol egzystencjalnego ostanowienia. „Wilk na czatach", „Wilk" z Muzeum Polskiego w Rapperswilu, „Wilki" („W lutym na Litwie") z Muzeum Narodowego w Poznaniu czy niezwykle sugestywny, ekspresyjny, a przy tym bardzo oszczędny w użyciu środków formalnych „Wilk" z suwalskiego Muzeum Okręgowego są poruszającymi portretami istot czujących i myślących, zmagających się z przyrodą i swoim największym wrogiem – człowiekiem." (Eliza Ptaszyńska, „Alfred Wierusz-Kowalski 1849–1915, Warszawa 2011, s. 132.)

Jednym z takich przykładów jest zamieszczony w naszym katalogu aukcyjnym obraz „Wilk". Oto widzimy sylwetkę osamotnionego, brunatnego wilka, bacznie wpatrującego się przenikliwym wzrokiem w widza. Wilk stoi u brzegu zakola ciemnej rzeki, w toni której odbija się jego sylwetka. Za nim w tle wyłania się zaśnieżona przestrzeń, z mroczną linią lasu majaczącą na dalszym planie. Kompozycja ta ma dwóch bohaterów, zarówno czatującego wśród mroźnej nocy wilka, jak i doskonale namalowany pejzaż.

Artysta temat samotnego wilka podejmował w latach 80-tych XIX wieku, kontynuując go do późnych lat jego malarskiej aktywności. Obrazy te cieszyły się ogromną popularnością wśród publiczności, a jedna z takich kompozycji zatytułowana „Melancholik" została zakupiona do zbiorów monachijskiej Nowej Pinakoteki. Wilki malarz malował z natury oraz z modeli. W swojej posiadłości w Mikorzynie artysta trzymał sześć żywych zwierząt, o czy wspominała Barbara Nasierowska, wnuczka artysty – „między innymi wybudowano specjalne pomieszczenie i wybiegi dla wilków. Wilków było sześć, w tym dwa, które otrzymał w prezencie od niemieckiego cesarza Wilhelma" (Barbara Nasierowska, „Wspomnienia rodzinne", w: „O Alfredzie Wieruszu-Kowalskim studia, szkice, wspomnienia: materiały z sesji popularnonaukowej w 150-lecie urodzin Artysty", Suwałki, 11 października 1999 r., s. 21.). Zaś w swojej monachijskiej pracowni artysta miał dwa wypchane wilcze modele.

3

Alfred Wierusz-Kowalski

(1849 Suwałki – 1915 Monachium)

Wilk, lata 80. XIX w.

olej, tektura, 52,5 × 67,5 cm
sygn. l. d.: *A. Wierusz-Kowalski*

cena wywoławcza: 370 000 zł
estymacja: 500 000 – 600 000 zł

Obok J. Brandta i W. Czachórskiego najpopularniejszy z polskich malarzy na stałe przebywających i działających w Monachium. Naukę rozpoczął w 1868 r. w warszawskiej Klasie Rysunkowej pod kierunkiem R. Hadziewicza, A. Kamińskiego i W. Gersona, a następnie w Akademii w Dreźnie, Pradze oraz Monachium. W 1874 r. przeniósł się do pracowni J. Brandta. W 1890 r. otrzymał tytuł honorowego członka Akademii Monachijskiej. Regularnie odwiedzał rodzinne strony. Prace swoje wystawiał w Glasspalast, gdzie zdobył w 1892 r. medal pierwszej klasy. Brał udział w wystawach w Berlinie, Wiedniu, TZSP w Warszawie, w TPSP w Krakowie oraz w Salonie Aleksandra Krywulta. Obrazy artysty znajdują się m.in. w Nowej Pinakotece w Monachium, w muzeach w Dreźnie, Królewcu, Antwerpii, Berlinie i Stanach Zjednoczonych. Twórczość malarza zdominowana była przez sceny rodzajowe z życia polskiej wsi, dworków polskich oraz małych miasteczek. Do ulubionych tematów należały wyjazdy na polowanie, sanny, konne orszaki weselne i zimowe pejzaże z motywem wilków napadających na podróżujących saniami ludzi.

„Racławice” lub „Modlitwa kosynierów przed bitwą”
(olej, płótno, 172 × 244 cm; Muzeum Narodowe we Wrocławiu)

4

Józef Chełmoński

(1849 Boczki – 1914 Kuklówka Zarzeczna)

Kosynier, 1906 r.

olej, płótno, 87,5 × 67,5 cm
sygn. i dat. l. d.: *JÓZEF CHEŁMOŃSKI/1906*
na krośnie z papierowa nalepka
z Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych
w Warszawie z lat 20. XX wieku

Wystawiany:
– „Wystawa dzieł Józefa Chełmońskiego”, Towarzystwo Zachęty Sztuk Pięknych w Warszawie, lipiec 1927

Wymieniony:
– Przewodnik No 25 po wystawie Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych, Wystawy obrazów Wojciecha Gersona, Józefa Chełmońskiego, TZSP Warszawa 1927, s. 29, nr kat. 101 [tu jako jeden ze Studiów i szkiców
– Sprawozdanie Komitetu Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych w Warszawie za rok 1927, nlb. 36 [tu wymienione z tytułu także studia i szkice, m.in. Szkic do Kosyniera]

Reprodukowany:
– T. Matuszczak, Józef Chełmoński, Kraków 2003, s. 114 (il.)

cena wywoławcza: 380 000 zł
estymacja: 460 000 – 600 000 zł

Jeden z najwybitniejszych malarzy polskich XIX wieku. Początkowo, w latach 1867–1871, kształcił się w warszawskiej Klasie Rysunkowej oraz w prywatnej pracowni W. Gersona. W latach 1871–1874 przebywał w Monachium, uczęszczając krótko do tamtejszej akademii, do pracowni A. Strähubera i H. Anschütza. W Monachium związał się z polską kolonią artystyczną, skupioną wokół J. Brandta i M. Gierymskiego. W latach 1875–1887 przebywał w Paryżu, wystawiając na tamtejszych salonach; współpracował jako ilustrator z „Le Monde Illustré”. W międzyczasie podróżował do Włoch. W 1887 r. powrócił do Polski i zamieszkał w Warszawie, by w roku 1889 ostatecznie osiąść w Kuklówce. Kilkakrotnie wyjeżdżał na Litwę, Ukrainę i Polesie. Malował sceny rodzajowe, pędzące końskie zaprzęgi, krajobrazy. Oryginalność i egzotyka jego obrazów zapewniała mu powodzenie i liczne zamówienia. Kontakt z przyrodą, odnowiony po powrocie do kraju, wpłynął na odrodzenie twórczości artysty. Z tego okresu pochodzą nastrojowe, liryczne pejzaże, ożywione niekiedy motywem dzikiego ptactwa oraz sceny podkreślające związek człowieka z naturą. Chełmoński wystawiał m.in. w TZSP, w Salonie Krywulta, ponadto w Krakowie, Lwowie, Berlinie, Wiedniu i Chicago, zdobywając liczne nagrody i wyróżnienia.

Sceny z czasów Insurekcji Kościuszkowskiej, a konkretnie patriotyczne kompozycje ukazujące nieustraszonych kosynierów pod dowództwem Tadeusza Kościuszki walczących w słynnej bitwie pod Racławicami z 4 kwietnia 1794 roku podejmowało w swoich kompozycjach wielu artystów. Temat ten pojawiał się w obrazach między innymi u Jana Matejki, Juliusza Kossaka, Jana Styki, Artura Grottgera oraz u Józefa Chełmońskiego, który w 1906 roku namalował monumentalną scenę zatytułowaną „Modlitwa przed bitwą" („Racławice"). Tak o tej pracy pisał historyk sztuki, Leonard Lepszy: „W ostatnich dniach nadesłał do Krakowa Chełmoński nowy obraz wystawiony w salonach Koła literackiego na widok publiczny i wywołał nim w świecie artystycznym senzacyę. Oto moje wrażenia: Najważniejszym współczynnikiem artystycznej organizacyi Chełmońskiego jest ogromne odczucie natury. Patrząc na jego „Kościuszką przed bitwą pod Raclawicami«, przedewszystkiem rozumie się i czuje wraz z malarzem nastrój, jaki rozlewa się w naturze o wczesnym po-ranku pamiętnej bitwy. Na płótnie widać na pierwszym planie dwa szeregi kosynierów, które rzuciły się na kolana na darń zieloną, zwilżoną rosą poranną, darń świeżą, budzącą się z wiosną do życia. Klęczą nie jak żołnierze, ale jak prosty lud, zamodleni, trzymają to ręce złożone do modlitwy, to rozkrzyżowane, biją czołem pokłony, a ustami całują macierzystą ziemię. Na zielonej runi leżą porzucone kosy i krakuski. Za nimi dobosze biją w bęben, tuż łopocze w powietrzu chorągiew z wizerunkiem Przenajświętszej Panienki a obok chorążowie chłopscy niosą sztandary narodowe z orłem białym. Dalsze szeregi tych dzieci krakowskiej ziemi jeszcze kolan nie ugięły. Stoją dorodni parobcy strojni na bój, jak na gody do tańca, z rogatywkami suto ubranymi we wstążki. W głębi ciągną wojska regularne, a przepyszne sylwety wodza ze sztabem i artyleryą, topią się całkiem we mgle i rysują jednobarwnie. Na przodzie w pierwszym szeregu klęczy kapucyn, twarz sił zakrył rękami i zatopił się w modlitwie za Ojczyznę. Mgła opada, zróżowiała od wschodzącego za górami słońca, tylko po szybko mknących jak kule ogniste chmurkach znać, że za chwilę ozłoci ono krajobraz. Czuje się, że za chwilę zabrzmi trąbka bojowa, zawarczą bębny i zagrzmią armaty a brać kosynierska rzuci się naprzód, by umrzeć za wiarę i Ojczyznę. Bezsprzecznie obraz to niepospolity, nie przez charakterystykę typów, bo ich niema, nie przez dramat rozgrywający się w duszy tych ludzi a malujący się na twarzy, bo go trudno doszukać w majaczących i podobnych do siebie, niekiedy jak dwie krople wody postaciach – ale w tej fali ludzi poruszonych jedną ideą i prawie zjednoczonej z tą ziemią, o którą walczą. To zespolenie człowieka z naturą, doprowadzenie do jednego sentymentu i zlania w jeden wielki akord harmonijny uplastycznionej dziejowej chwili, nadaje utworowi piętno genialne." (Przegląd Powszechny, nr 267, Marzec 1906, s. 431–432.)

Prezentowany w katalogu aukcyjnym obraz „Kosynier" z 1906 roku stanowił najprawdopodobniej studium przygotowawcze do obrazu z tego samego roku – „Modlitwa przed bitwą" („Racławice"). Ukazany na płótnie kosynier ma na sobie charakterystyczny strój żołnierza piechoty– jasną sukmanę spiętą pasem, na głowie czerwoną magierkę z ozdobnym piórkiem, buty z wysoką cholewką. W dłoniach trzyma kosę bojową, charakterystyczną broń tej formacji. Znany jest również ołówkowy szkic do naszego aukcyjnego kosyniera, ze szkicownika Chełmońskiego należącego do zbiorów Muzeum Mazowsza Zachodniego w Żyrardowie. Za postacią kosyniera rozciąga się bohater tak wielu płócien artysty – rozległy, pusty pejzaż, który wieńczy łuna jaśniejącego światła.

„Kosynier" – rysunek ze szkicownika artysty (ołówek, papier, 31,6 × 24,7 cm; zbiory Muzeum Mazowsza Zachodniego w Żyradowie, zdjęcie dzięki uprzejmości Muzeum Mazowsza Zachodniego)

W twórczości malarskiej Zygmunta Sidorowicza dominującym motywem stał się pejzaż. Sidorowicz z początku skupiał się głównie na malarstwie portretowym oraz na scenach rodzajowych, a przedstawienia pejzażowe nie były w jego kręgu zainteresowań. Obranie tego nurtu w swojej sztuce malarz zawdzięcza znajomości z dwoma artystami, z którymi dzielił wspólnie pracownię w Monachium – Walerym Brochockim oraz Aleksandrem Kotsisem. Jak wspominał Tadeusz Wiśniowiecki, przyjaciel artysty: „Pierwszym, rzec można, nauczycielem Sidorowicza w malowaniu pejzażu, był Walery Brochocki, z którym przez długi czas wspólną zajmował pracownię. On to, wraz z Aleksandrem Kotcisem, ułatwiał mu pierwsze kroki, jego też oczyma patrzał w początkach na naturę. Że Sidorowicz okazał się pojętnym uczniem, zrozumiemy łatwo, bo wierny już, że to był skończony malarz – wyrobił się też w krótkim czasie na znakomitego pejzażystę i jako takiego musimy go odtąd uważać. […] Odtąd maluje Zygmunt wyłącznie krajobrazy. Zapewne nie przeczuwał wtenczas, kiedy pierwszy wymalował krajobraz, że tyloletnie studya nad formami ciała ludzkiego porzuca na zawsze, ze droga, na którą wstępuje, wprowadza go w nowy świat, skąd już, niestety, nigdy nie zawróci. Nie mówię to w tym sensie, jakoby Sidorowicz-pejzażysta czuł się kiedykolwiek renegatem, on polubił naturę w jej szerokich przestworach całem sercem, malował krajobrazy chętnie i dużo, czując się pod golem niebem szczęśliwszym, niż w dusznych komnatach. Wydobywa się ten wyraz żalu nie z jego ust, lecz z moich – ja to, wraz z przyjaciółmi jego talentu, żałuję, że pędzel malarza rodzajowego, którym już tak dzielnie władał, złamał lekkiem sercem. […] Sidorowicz, jako pejzażysta, jest zbyt dobrze znany, żebym potrzebował rozwodzić się nad tem, i zbyt dobrze mamy go, zapewne wszyscy, w pamięci, by przypominać tu świetne zalety jego pędzla – mniemam, że wystarczy, jeśli w kilku rysach przedstawię, jak się ten nowy talent w nim wykształcał i w jaki sposób pojmował i malował swoje krajobrazy. […] Pejzaże swoje, które dzięki późniejszej wprawie i wielkiej pracowitości, tak hojnie rozrzucał, rozchodziły się po całym świecie i dzisiaj byłoby trudno chcieć je dla kraju pozyskać. Przechodziły one z rąk do rąk wędrujących kupców, skąd większa połowa dostała się do Ameryki. Tak było w Monachium, tak było później w Wiedniu, dokąd się nasz artysta w roku 1877 przeniósł. Do kraju wysyłał mało, a chociaż znajdowały się rok rocznie obrazy Sidorowicza na wystawach w Warszawie, w Krakowie i we Lwowie, to jest to tak mały procent z kapitału jego pracy, że, chcąc sądzić Zygmunta z wystaw krajowych, nie mielibyśmy właściwego wyobrażenia o jego twórczości. […] u każdego prawdziwego artysty, tak też i u Sidorowicza, krajobrazy jego miały w kompozycyj, w rysunku, w nastroju ogólnym, i w tern czemś nieuchwytnem, co stanowi o duchowej stronie każdego dzieła, typ do tego stopnia sobie pokrewny, iż bez podpisu, na pierwszy rzut oka można było poznać, że to Sidorowicz.

„Zygmunt Sidorowicz. Sylwetka z życia artysty. Z notatek Tadeusza Wiśniowieckiego”,
Nasz Kraj, 1906, z. 17, s.23–24

5

Zygmunt Sidorowicz

(1846 Lwów – 1881 Wiedeń)

Na przechadzce. Spacer, 1880 r.

olej, deska (wzmocniona dwiema szpongami), 39,7 × 68,5 cm
sygn. p. d.: *Sidorowicz 1880. |Wien*
na odwrocie napis czerwoną kredką: *(6),* oraz na górnej listwie ramy nalepka zakładu ramiarskiego (druk, długopis): *CONZEN |RAHMEN |DUSSELDORF*

cena wywoławcza: 68 000 zł
estymacja: 90 000 – 100 000 zł

Ukończywszy studia we lwowskiej Akademii Technicznej, dzięki uzyskanemu stypendium wyjechał w 1864 roku do Wiednia. Tam podjął naukę w Akademii Sztuk Pięknych. Naukę pobierał w pracowniach Carla Mayera i Carla Wurzingera. W 1867 roku powrócił do rodzinnego Lwowa, gdzie w ratuszu zorganizował wystawę swoich prac. W latach 1872–1877 przebywał w Monachium. Dzięki swojemu przyjacielowi, rzeźbiarzowi Tadeuszowi Wiśniowieckiemu poznał tamtejszą kolonię polskich artystów, z Józefem Brandtem i Maksymilianme Gierymskim na czele. Z czasem samego Sidorowicza zaczęto kojarzyć właśnie z tym wybitnym kręgiem artystycznym. Dzielił pracownię z artystami: Aleksandrem Kotsisem i Walerym Brochockim. W 1877 roku z powodów osobistych przeprowadził się do Wiednia, w którym pozostał już do końca życia. Zmarł przedwcześnie na zapalenie płuc. Sidorowicz w swojej twórczości malował portrety, sceny rodzajowe, ale to pejzaże przyniosły mu największy rozgłos. Obrazy Sidorowicza należą do zbiorów Muzeum Narodowego w Krakowie, w Warszawie, Zamku Królewskiego na Wawelu, Zamku w Łańcucie.

„Malarz ukazuje się nam dalej w swych portretach własnych przeważnie w tej samej roli: mianowicie jako Artysta przez wielkie A, artysta wyniesiony na zawrotne wyżyny przez teoretyków modernizmu – istota stojąca ‘ponad życiem, ponad światem’, ‘Pan Panów, nie okiełznany żadnym prawem, nie ograniczony żadną siłą ludzką’ (Przybyszewski). Mówi nam o tym jego postawa – sztywna, wyniosła, nieprzystępna, mówią nam o tym jego gesty – uroczyste, pełne afektacji i namaszczenia”.

Mieczysław Wallis, *Autoportrety Artystów Polskich*,
Warszawa, 1966, s. 197

Portret własny zajmował w artystycznym ouvré Jacka Malczewskiego wyjątkowe miejsce. Artysta przez wszystkie lata swojej twórczości często powracał do autoportretu dołączając do niego cały zestaw bohaterów: symbolicznych, mitologicznych czy biblijnych. Prezentowany na aukcji obraz wydaje się być jednak niezależne od rozstrzygnięć dotyczących symbolicznych i fantastycznych kontekstów obecnych w obrazach Malczewskiego z początku XX wieku. Centrum kompozycji zajmuje twarz Malczewskiego, szkicowo potraktowany wizerunek człowieka. Tło stanowi wnętrze, przywodzi na myśl skojarzenie z dworkiem w Lusławicach, gdzie mieszkał na stałe w latach 1923–1926. „(…) najczęściej jednak – przedstawiał siebie w popiersiu lub poprzestawał na ukazywaniu tylko głowy, na niej skupiając swe artystyczne zainteresowania i uwagę widza. (…) twarz swą ujmował najczęściej na wprost lub w lekkim tylko zwrocie: może nie chciał się izolować, wyłączać, może chciałby nawiązać jakiś dialog z patrzącym na portret. Można by śmielej mówić, że pragnął wejść w kontakt z widzem, gdyby nie to, że oczy jego jakby nie patrzyły na niego, jakby mijały się z jego wzrokiem czy unikały go. W każdym razie chce okazać siebie.

Jadwiga Puciata-Pawłowska, *Jacek Malczewski*,
Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1968.

6

Jacek Malczewski

(1854 Radom – 1929 Kraków)

Autoportret we wnętrzu

olej, deska parkietowana, 28 × 92 cm
sygn. p. g.: *Jmalczewski*

cena wywoławcza: 85 000 zł
estymacja: 100 000 – 130 000 zł

Czołowy przedstawiciel symbolizmu w polskim malarstwie przełomu XIX i XX wieku. Studiował w krakowskiej Szkole Sztuk Pięknych, m.in. w pracowniach W. Łuszczkiewicza i J. Matejki oraz w paryskiej École des Beaux-Arts u E. Lehmanna. Był jednym z założycieli stowarzyszenia „Sztuka”. Od 1902 roku należał do Stowarzyszenia Artystów Polskich, był też członkiem wiedeńskiej Secesji. W latach 1897–1900 oraz 1910–1921 piastował stanowisko profesora Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie. Wczesny okres twórczości artysty, nawiązujący do tradycji realizmu, zdominowany był przez tematy inspirowane polską poezją romantyczną i baśnią ludową oraz odwołujące się do martyrologii Sybiru. Następnie zwrócił się ku symbolizmowi, tworząc własną, oryginalną emblematykę. Wykonał też liczne portrety, często połączone z elementami symbolicznymi i alegorycznymi.

„W Babilonie mieszkał pewien mąż, imieniem Joakim. Wziął on żonę imieniem Zuzanna, córkę Chilkiasza; była ona bardzo piękna i bogobojna. Rodzice jej byli sprawiedliwi i wychowali swą córkę zgodnie z Prawem Mojżesza. Joakim zaś był bardzo bogaty i posiadał ogród przyległy do swego domu (…).

W tym roku wybrano spośród ludu dwóch starców na sędziów. (…) Ludzie ci bywali często w domu Joakima, a wszyscy ci, którzy prowadzili spór sądowy, przychodzili do nich. Gdy zaś koło południa odchodzili ludzie, Zuzanna udawała się na przechadzkę po ogrodzie swego męża. Obaj starcy widywali ją codziennie, gdy udawała się na przechadzkę, i zaczęli jej pożądać. Zatracili swój rozsądek i odwrócili swe oczy, zaniedbując spoglądania ku Niebu i zapominając o sprawiedliwych sądach. (…)

Oczekiwali więc sposobności. Pewnego dnia wyszła Zuzanna jak w poprzednich dniach jedynie w towarzystwie dwóch dziewcząt, chcąc się wykąpać w ogrodzie; był bowiem upał. Nie było tam nikogo z wyjątkiem dwóch starców, którzy z ukrycia jej się przyglądali. Powiedziała do dziewcząt: «Przynieście mi olejek i wonności, a drzwi ogrodu zamknijcie, abym się mogła wykąpać». Uczyniły, jak powiedziała, i zamknąwszy drzwi ogrodu, wyszły bocznymi drzwiami, by przynieść to, co im rozkazano. Nie dostrzegły zaś starców, ponieważ się ukryli. Gdy tylko dziewczęta odeszły, obaj starcy powstali i podbiegli do niej 20 mówiąc: «Oto drzwi ogrodu są zamknięte i nikt nas nie widzi, my zaś pożądamy ciebie. Toteż zgódź się obcować z nami! W przeciwnym razie zaświadczymy przeciw tobie, że był z tobą młodzieniec i dlatego odesłałaś od siebie dziewczęta».”

Biblia Tysiąclecia Online, Poznań 2003,
Stary Testament, Księga Daniela, Dn 13, 1–21.

Motywy biblijne obok wątków mitologicznych, stanowiły ważną i dosyć obszerną pozycję w twórczości Jacka Malczewskiego. Zarówno antyczne chimery, meduzy, fauny czy trytony jak i święci chrześcijańscy i postaci starotestamentowe zamieszkały w wielu pracach artysty. Prezentowany na aukcji obraz powstał w 1913 roku, gdy Jacek Malczewski był już uznanym artystą, rektorem krakowskiej ASP.

„Obraz w pełnej symbolicznych treści sztuce Jacka Malczewskiego otwiera szeroki strumień możliwej interpretacji. Można przypuszczać, że oto mamy tu zestawienie dwu światów – biblijnej sceny ujętej w oryginalny, nie mający w twórczości innych artystów analogii, sceny, w której widz jest i świadkiem podstępu mężczyzn i sam jest jednym z tych, którzy podglądają nagą kobietę. Drugi świat to symboliczna opowieść o dzikości instynktów, rozgrywająca się w tajemniczych okolicznościach niedostępnej natury. Malczewski kilka razy sięgał po temat inspirowany biblijną historią, ale tu opiniowany obraz otrzymał formę i wymowę niepowtarzalną.”

Fragment ekspertyzy Adama Konopackiego

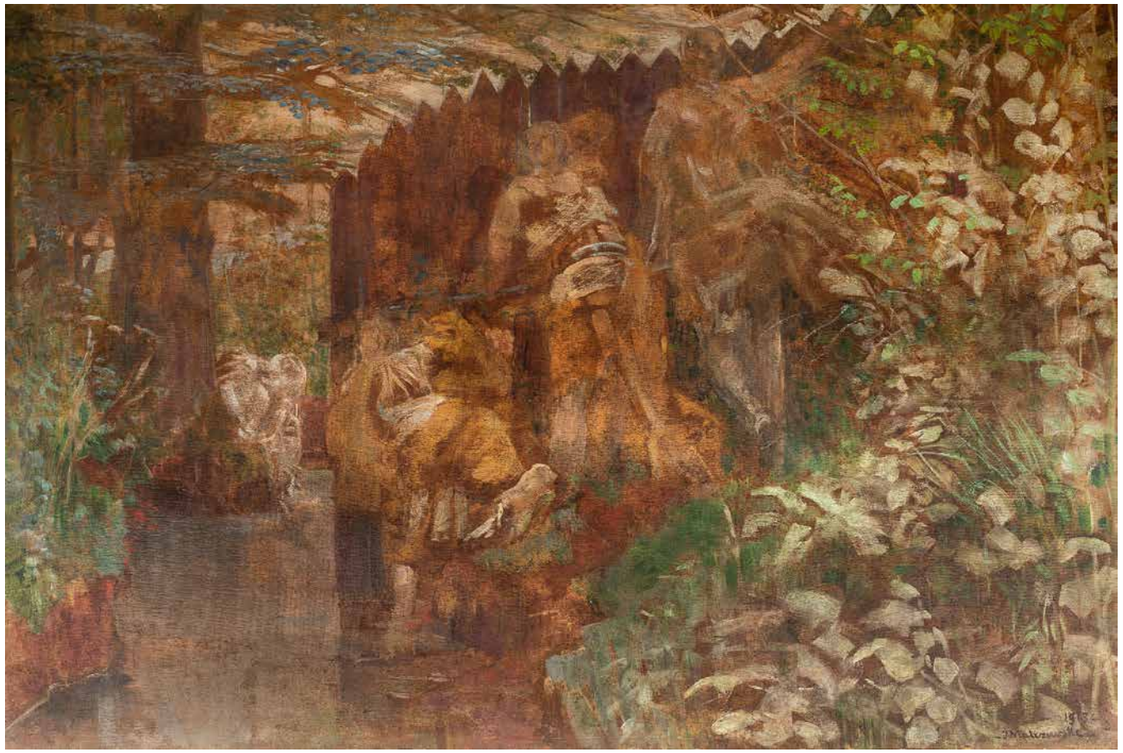

7

Jacek Malczewski

(1854 Radom – 1929 Kraków)

Zuzanna i starcy, 1913 r.

olej, tektura na płótnie, 101,5 × 151 cm;
w świetle oprawy
sygn. i dat. p. d.: *1913 / JMalczewski*

Do obrazu dołączona jest ekspertyza
Adama Konopackiego z 10 lipca 2020 r.

Pochodzenie:
– do 1975 r. kolekcja prof. Kazimierza Wyki (historyka i krytyka literatury, eseisty, profesora Uniwersytetu Jagiellońskiego, podejmującego m.in. problematykę twórczości Jacka Malczewskiego)
– kolekcja Władysława Godynia
– kolekcja Pol-Mot Holding
– własność prywatna

cena wywoławcza: 295 000 zł
estymacja: 350 000 – 370 000 zł

Czołowy przedstawiciel symbolizmu w polskim malarstwie przełomu XIX i XX wieku. Studiował w krakowskiej Szkole Sztuk Pięknych, m.in. w pracowniach W. Łuszczkiewicza i J. Matejki oraz w paryskiej École des Beaux-Arts u E. Lehmanna. Był jednym z założycieli stowarzyszenia „Sztuka”. Od 1902 roku należał do Stowarzyszenia Artystów Polskich, był też członkiem wiedeńskiej Secesji. W latach 1897–1900 oraz 1910–1921 piastował stanowisko profesora Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie. Wczesny okres twórczości artysty, nawiązujący do tradycji realizmu, zdominowany był przez tematy inspirowane polską poezją romantyczną i baśnią ludową oraz odwołujące się do martyrologii Sybiru. Następnie zwrócił się ku symbolizmowi, tworząc własną, oryginalną emblematykę. Wykonał też liczne portrety, często połączone z elementami symbolicznymi i alegorycznymi.

Artystka nie tylko nasza, lecz całego świata, bo nie tylko u nas ceniona. Artystka artystów. Artystka ludzi, którzy myślą, którzy czują (...).

Gustaw Gwozdecki,
Olga Boznańska – artystka,
„Hasło" 1906, R.2, nr 1, s. 18

8

Olga Boznańska

(1865 Kraków – 1940 Paryż)

Portret Pana Beyleya, przed 1921

olej, tektura, 103 × 75 cm
(w świetle ramy)
na odwrocie w l.d.: *22*

Do obrazu dołączona jest opinia
p. dr Stefanii Krzysztofowicz-Kozakowskiej
z 8 lutego 2018 roku

Pochodzenie:
– zbiory Jadwigi Bineth, Paryż
– kolekcja prywatna, Polska (od 1985)
– kolekcja prywatna, Małopolska

Opisywany:
– notatka Marii Zielińskiej z 1940 roku, Archiwum Olgi Boznańskiej w Bibliotece Polskiej w Paryżu (cytowana w opinii dr Stefanii Krzysztofowicz-Kozakowskiej)
– Maria Rostworowska, *Portret za mgłą. Opowieść o Oldze Boznańskiej*. Kraków 2005, s. 276
– Anna Grochowska-Angelus, *Wybrane zagadnienia warsztatu Olgi Boznańskiej*, „Zabytkoznawstwo i Konserwatorstwo" 2013, XXXVI, s. 61–71

cena wywoławcza: 155 000 zł
estymacja: 170 000 – 220 000 zł

Beyley (Belly , Bayley) był paryskim sąsiadem Boznańskiej. Z pochodzenia Amerykanin, z pasji malarz i kolekcjoner. Posiadał wiele obrazów Olgi, niektóre z nich malarka malowała na zamówienie inne natomiast kupował z wcześniejszego okresu artystki (m.in. „Portret Mizizi Ruth" malowany w Monachium w 1896 roku, obecnie zaginiony). Belly mieszkał i miał pracownię dokładnie w tym samym domu co Olga. O owym Amerykaninie jak i prezentowanym obrazie po raz pierwszy wspomniała zaprzyjaźniona z Boznańską Maria Zielińska (notatki w zbiorach Biblioteki Polskiej w Paryżu, publik.: „Portret za mgłą. Opowieść o Oldze Boznańskiej", Kraków 2015 r, s. 276). Z pewnością Belly pozował artystce w jej pracowni, co poświadcza rekwizyt – zielona tkanina występująca w tle portretu (znana również z innych obrazów jak „Portret Julii Ginzberg" zb. MNK, „Portret Amerykanina" zb.MNK) (na podst. opinii p. Stefanii Krzysztofowicz-Kozakowskiej). Co więcej Olga przygotowywała się do namalowanie tego portretu – poprzedziła go „szkicem do portretu" z 1920 r. (w zbiorach Muzeum Narodowego w Krakowie, nr inwentarza MNK II-b-1350).

Portret pana Belly, posiada wyjątkową subtelność i harmonię psychologiczną. Jak pisali z zachwytem ówcześni krytycy „portrety pani de Boznańskiej mają w sobie przenikliwą i tajemniczą intymność („Le quotidien de Paris" z 26 czerwca 1924 r, Gustave Kahm)

Polska malarka tworząca w nurcie impresjonizmu. Początkowo uczyła się rysunku u swojej matki, następnie prywatnie u malarzy Kazimierza Pochwalskiego i Hipolita Lipińskiego, a także na kursach malarskich imienia Adriana Baranieckiego. W 1886 roku wyjechała do Monachium gdzie uczyła się w prywatnych szkołach Karla Kricheldorfa i Wilhelma Dürra. W 1896 roku wynajęła w Monachium własną pracownię, gdzie tworzyła przez kolejne dziewięć lat. W 1898 roku na stałe przeprowadziła się do Paryża. Swoje prace prezentowała na licznych wystawach w kraju i za granicą. Za swą działalność artystyczną otrzymała wiele nagród, między innymi Grand Prix na Wystawie Powszechnej w Paryżu w 1937 roku. W 1912 roku została odznaczona francuską Legią Honorową, a w 1938 orderem Polonia Restituta. Należała do wielu polskich i zagranicznych stowarzyszeń artystycznych. Do najczęściej podejmowanych tematów jej prac należały portrety, sceny rodzajowe we wnętrzach oraz widoki z okna pracowni.

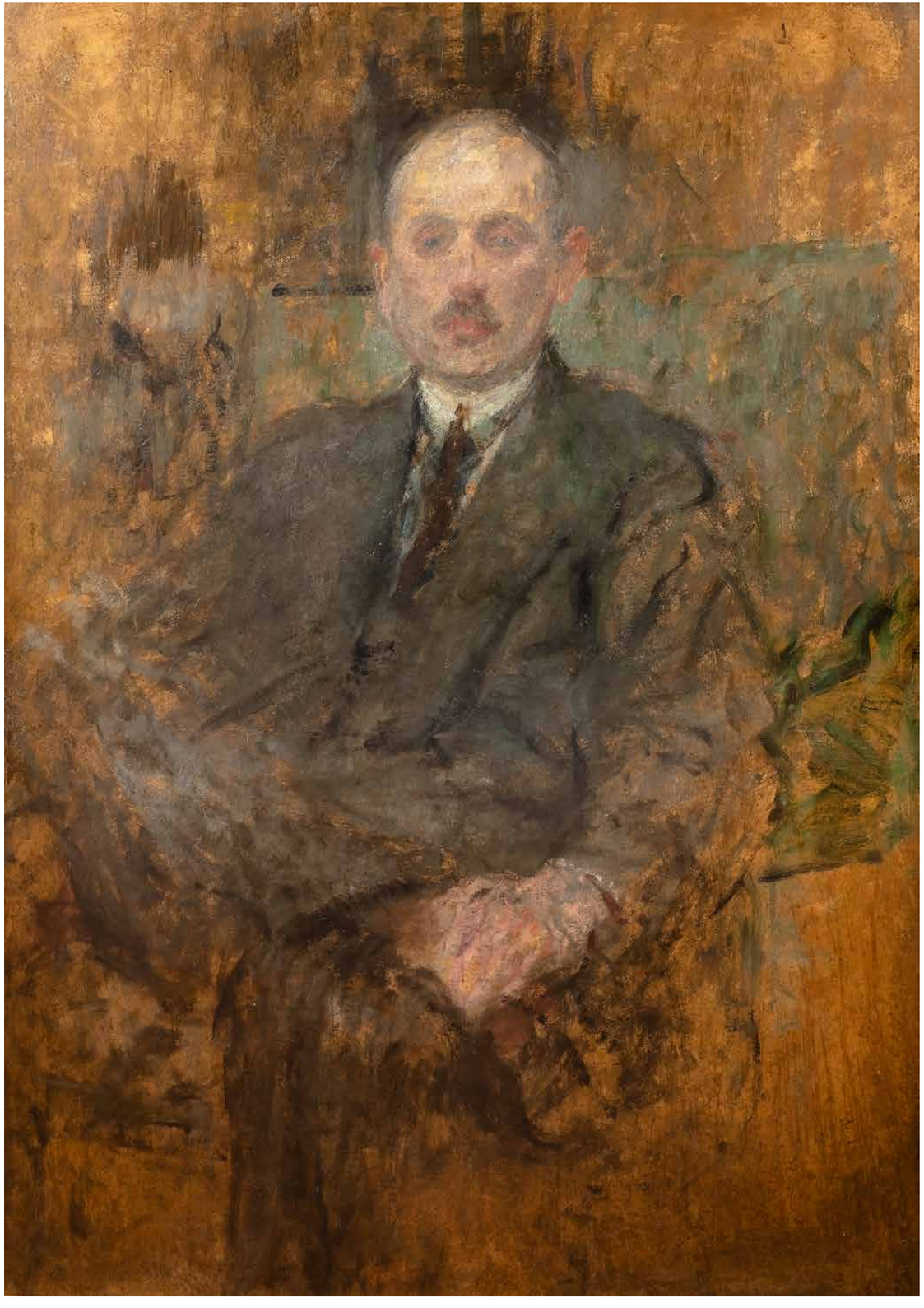

Ze szczególną „czułością" i wynikającą może z tego emocjonalnego stosunku wirtuozerią malował Ślewiński kwiaty. Kwiaty polne w zwykłych glinianych garnkach i dzbankach, rzadziej kwiaty ogrodowe w smukłych szklanych flakonach lub wazonach z Delft, kwiaty w doniczkach, na stołach, krzesłach, taboretach – to długa suita kwiatowa, która przewija się przez całą, blisko trzydziestoletnią działalność Ślewińskiego. Nigdy nie traktuje kwiatów jako dekoracji wnętrza mieszkalnego. Przeciwnie – oddziela je draperią lub ścianą od otoczenia nadając im cechy indywidulanego „bytowania". Kwiaty Ślewińskiego, botanicznie jednoznaczne, są zaprzeczeniem naturalistycznego odtwarzania listków, płatków, pręcików. Są one traktowane syntetycznie, są to bowiem „portrety" kwiatów, a nie ich barwna fotografia.

Władysław Ślewiński 1954–1918. Wystawa monograficzna,
oprac. W. Jaworska, Warszawa 1983, s. 25.

9

Władysław Ślewiński

(1856 Białyń – 1918 Paryż)

Białe petunie i czerwona róża,
ok. 1904 r.

olej, płótno, 47 × 38 cm
na odwrocie u dołu: [pieczęć:] *WŁADYSŁAW ŚLEWIŃSKI |ze spuścizny |POŚMIERTNEJ|* oraz podpis kopiowym ołówkiem: *E. Ślewińska*, nalepka z Goldman Sachs z numerem 07474

Pochodzenie:
– Marie-Louise Lagrange, Tours
– Rodzina Primel, Paryż
– Kolekcja Eugenii Ślewińskiej, Paryż
– Arthur G. Altschul, Nowy Jork
– Kolekcja prywatna, Polska

Wystawiany:
– *Władysław Ślewiński 1854–1918*, *Wystawa monograficzna*, Muzeum Narodowe w Warszawie, 1983 r.

Reprodukowany i opisany:
– *Władysław Ślewiński 1854–1918*, *Wystawa monograficzna*, kat. oprac. Władysława Jaworska, Muzeum Narodowe Warszawie, Warszawa 1983, nr kat. 141 (il. 121), opis s. 97.
– Władysława Jaworska, *Władysław Ślewiński*, Warszawa 1991, il. 67 (s. 93); opis s. 202.

Do obrazu dołączona opinia Władysławy Jaworskiej z 2007 r.

cena wywoławcza: 195 000 zł
estymacja: 270 000 – 320 000 zł

Przez krótki okres czasu pobierał nauki rysunku w Warszawie w Klasie Rysunkowej u Wojciecha Gersona. W 1888 roku wyjechał do Paryża, gdzie rozpoczął studia malarskie w Akadémie Julian, a następnie w Akadémie Colarossi. Rok później poznał Paula Gauguina oraz artystów z kręgu szkoły Pont-Aven, a znajomość ta wywarła ogromny wpływ na późniejszą twórczość malarską Ślewińskiego. Wraz z francuskim artystą kilkakrotnie jeździł do miejscowości w Bretanii Le Pouldu. W 1898 roku odbył podróż do Hiszpanii. W 1905 roku przyjechał do Polski, a dokładnie do Krakowa i Poronina, gdzie przebywał do 1907 roku. Kilka miesięcy spędził również w Monachium. Przez krótki okres czasu, bo w latach 1908–1910, był profesorem w warszawskiej Szkole Sztuk Pięknych. Następnie otworzył własną szkołę w swojej pracowni malarskiej. W 1910 powrócił do Francji, gdzie osiadł się już na stałe w Doëlan w Bretanii. Utrzymywał bliskie kontakty ze środowiskiem artystycznym, francuskim i polskim. Przyjaźnił się z Tadeuszem Makowskim oraz Witkacym, którzy odwiedzali go we Francji. Ślewiński malował głównie pejzaże z widokami brzegów morza a także i z Podhala, Tatr i Kazimierza nad Wisłą, martwe natury oraz portrety, czasem i sceny rodzajowe. Kompozycje malarskie utrzymane w postimpresjonistycznym duchu artysty odznaczały się prostotą. Operował szeroką, przygaszoną paletą barw, uzyskując harmonijny efekt pełen subtelności. Często sięgał po wyraziście zaakcentowany kontur. Cechą charakterystyczną obrazów Ślewińskiego jest cienko kładziona warstwa farby, przez którą można zobaczyć fakturę płótna. Brał udział w wystawach krakowskiego i lwowskiego Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych. Swoje prace od 1896 roku wystawiał również na paryskich Salonach Niezależnych, a także w Warszawie i Wiedniu.

„Tak zwana martwa natura jest zawsze albo pejzażem albo portretem. Skoncentrowane wartości pejzażu w zastawie stołowej, w ugrupowaniu sprzętów, owoców, ryb czy kwiatów. Skoncentrowane wartości portretu w charakterystyce róży czy tulipanu, bukietu piwonji, grupy anemonów. Pejzaż podręczny w niezmiennem świetle, portret, w którym sami dobieramy sobie modele, o pełni koloru i wyrazu.

Zarówno jako pejzaż czy jako portret pojęta martwa natura daje malarzowi niewyczerpany skarb kompozycji, niewyczerpaną pełnię barwy. Ciekawe uwagi o owocach Cezanne'a daje już przytoczony Serusier: »O jabłku pospolitego artysty mówi się: zjadłbym je; o jabłku, namalowanym przez Cezanne'a: jakie to piękne! « W istocie, istnieje jeśli nie uduchowienie to zwizualizowanie przedmiotu w pewnych jego ujęciach. Ale ja jednak, patrząc na owoce, kwiaty Renoir'a, chciałbym je – pogłaskać. Za piękne, by je jeść lub powąchać, zanadto jednak są zmysłowe, by zadowolić się tylko patrzeniem. Malarze – i kobiety – to zrozumieją.

Baudelaire dzieli rysunek na trzy kategorje: realistyczny czyli głupi, charakterystyczny i imaginacyjny. Czy tylko rysunek tak się da podzielić? Zdaje mi się, że wszelkie odtwarzanie czy interpretowanie idzie po jednej z tych linij. Jabłka pospolitego malarza – do zjedzenia! to interpretacja realistyczna <głupia, bo jednak jeść tego nie można>. Owoce Renoir'a należą do typu charakterystycznego: pewne cechy owocu lub kwiatu, jak puszek brzoskwiń, wilgotne oczy anemonu, podniesione są do takiej potęgi, na jaką kwiat i owoc zdobywają się tylko w pewnych momentach. Renoir to uwiecznia. Owoce Cezanne'a są prawie natury imaginacyjnej: w czemś zupełnie przekraczają charakter natury, są stylizowane. Martwe natury Pankiewicza mają niezmiernie ciekawy charakter, gdzie wpływ obu mistrzów jest obecny. W kwiatach przeważa Renoir. Ale mają – jak każdy obraz Pankiewicza – i wyraźnie jego, pankiewiczowską cechę. Są to interpretacje najdalej posunięte w szacunku dla przedmiotu. Interpretacje, nie kopje modelu. Tulipany są ogniste, wiją się, jak płomienie, stulają, jak kielichy, wybuchają. Anemony chłoną lub promieniują tajemną wilgocią, patrzą, urzekają. […] Oczywiście, że jesteśmy tu głównie w tej drugiej kategorji, może najważniejszej w malarstwie – interpretacji akcentowanej, charakterystycznej. To są najczęściej portrety, rzadziej pejzaże, jak u Renoir'a. Cały zysk czysty z długich dochodzeń malarskich streszcza się w tych kompozycjach. Nasycone kolorem, rozkosznie ujęte w formie, wypełniające płótno, jak bogaty, pełny akord wypełnia słuch, kompozycje te reasumują wiedzę Pankiewicza i podkreślają jego cechę kierowniczą w twórczości."

Antoni Potocki, „Józef Pankiewicz", w: „Sztuki Piękne",
I, 1924–25, nr 2, s. 17–18

10

Józef Pankiewicz

(1866 Lublin – 1940 Marsylia)

Bukiet kwiatów
w niebieskim wazonie

olej, płótno, 60 × 46,5 cm
sygn. l. d.: *Pankiewicz*

cena wywoławcza: 98 000 zł
estymacja: 130 000 – 150 000 zł

Malarz i grafik, jeden z pierwszych symbolistów i impresjonistów polskich, działających na przełomie XIX i XX w. W latach 1884–85 uczył się w warszawskiej Klasie Rysunkowej pod kierunkiem W. Gersona i A. Kamińskiego, następnie zaś w akademii w Petersburgu. W 1889 r. udał się do Paryża. Zapoznawszy się z pracami impresjonistów po powrocie do Warszawy w 1890 r., przenosił na rodzimy grunt francuskie trendy malarskie. Kolejne lata przyniosły fascynację symbolizmem. W 1897 r. wstąpił do krakowskiego Towarzystwa Artystów Polskich „Sztuka". W latach 1897–1906 podróżował po zachodniej Europie, odwiedzając Holandię, Belgię, Włochy, Anglię, Niemcy i Francję. W roku 1906 został profesorem ASP w Krakowie. Lata 1914–1919 spędził w Hiszpanii. W latach 20-tych zainicjował nurt polskiego koloryzmu, nawiązujący do twórczości francuskich postimpresjonistów. W 1923 r. wznowił działalność pedagogiczną w krakowskiej akademii, patronując grupie malarzy i grafików, skupionych pod nazwą Komitet Paryski. Od 1925 r. kierował filią krakowskiej uczelni w Paryżu. Szczególne zainteresowanie Pankiewicza dotyczyło zagadnienia koloru, z którym nieustannie eksperymentował, przyswajając zdobycze sztuki europejskiej, szczególnie kubizmu i fowizmu. W latach 20-tych artysta powrócił do tradycyjnego warsztatu malarskiego. Bryłowatość form wydobywał światłocieniowym modelunkiem, studiował gradacje walorów, formy budował miękko plamą barwną. Gamę kolorystyczną sprowadził do tonów oliwkowej zieleni, ciepłych brązów oraz chłodnych błękitów i różów. Malował wówczas chętnie martwe natury o walorach dekoracyjnych.

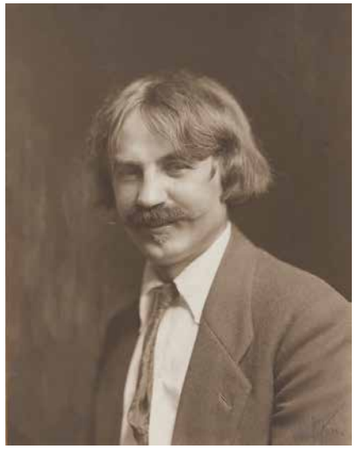

Bolesław Biegas, ok. 1923 r.

11

Bolesław Biegas

(1877 Koziczyn – 1954 Paryż)

Zamek hipnozy, 1924 r.

olej, sklejka, 84,5 × 60 cm
sygn. p. d.: *B. Biegas*
na odwrocie nalepki: – nalepka z odręcznym napisem: *NO69/Palais/ 83x 58,5 / 83*; nalepka z numerem inwentaryzacyjnym artysty 382 (3 napisana odręcznie); – nalepka paryskiej odlewni Blanchet-Landowski z odręcznie wpisanym numerem i tytułem: *69- Chateau de l'Hypnose/ 83* (na czerwno); – nalepka z opisem obrazu: *68 68/ Zamek hipnozy (Chateau de l'Hypnose)/ olej na płycie/ 84,5 x 60 cm .r.*; – nalepka z opisem obrazu: *Zamek Hipnozy / olej na płycie/ 84,5 x 60 cm / 1924* oraz numer: *641/69* (czerwonym flamastrem)

Pochodzenie:
– Kolekcja prywatna, Polska

Wystawiany:
– Bolesław Biegas – malarstwo i rzeźba, Muzeum Mazowieckie w Płocku, 15 maja 2011 – 31 grudnia 2019 r.

Reprodukowany:
– Xavier Deryng „Bolesław Biegas", Polskie Towarzystwo Historyczno-Literackie w Paryżu, Biblioteka Polska w Paryżu, 2011 r., str. 272

cena wywoławcza: 48 000 zł •
estymacja: 80 000 – 95 000 zł

Rzeźbiarz i malarz. Studia rzeźbiarskie odbył w krakowskiej ASP w latach 1896–1901 w pracowniach K. Laszczki oraz A. Dauna. W 1901 po uzyskaniu stypendium Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych wyjechał do Paryża, gdzie pozostał już do końca życia. Początkowo uzupełniał swoje studia artystyczne w École des Beaux-Arts. W Paryżu też związał się z polskim środowiskiem artystycznym, należał m.in. do Towarzystwa Historyczno-Literackiego. Artysta zaczął rzeźbić jeszcze jako młodzieniec, zainspirowany motywami ludowymi. W późniejszych latach tworzył w nurcie symbolicznym, pracując w geometrycznych formach. W okresie paryskim zwrócił się ku secesyjnej stylistyce. Uzupełnieniem jego rzeźbiarskiego dorobku była twórczość literacka oraz malarska. Artysta zaczął malować za namową Stanisława Wyspiańskiego, sztuką którego początkowo się inspirował. Następnie, artysta w swej malarskiej twórczości wykształcił własny, niepowtarzalny styl. Tworzył całe cykle malarskie. Ogromną popularność przyniosły mu jego portrety, z specyficznymi układami wygiętych linii, wypełniającymi całość pola obrazu. Inspirował się również sztuką Arnolda Böcklin'a oraz Gustava Moreau. Prace artysty należą do zbiorów Muzeum Narodowego w Warszawie, Krakowie, Poznaniu, Muzeum Fryderyka Chopina w Warszawie, paryskim Muzeum Orsay oraz w wielu kolekcjach prywatnych w Polsce i zagranicą. W 2015 roku w Warszawie powstała największa ekspozycja dzieł Biegasa, łącząca zbiory kooperacji Fundacji im. Bolesława Biegasa i Biblioteki Polskiej w Paryżu.

Z początkiem lat 20-tych XX wieku Bolesław Biegas maluje cały cykl obrazów o onirycznej i symbolicznej wymowie zatytułowany „Mistyka nieskończoności". Było to swoiste oddanie hołdu Arnoldowi Böcklinowi i jego słynnej „Wyspie Umarłych", która stała się ogromną inspiracją dla Biegasa. Kompozycje z tej serii to sceny utrzymane w mistycznej, niemalże teatralnej atmosferze nokturnów, spowitych w ciemnościach czerni i granatów, z osobliwym ukazaniem postaci w kontrastowej do tła, jasnej poświacie. Obrazy z tego cyklu artysta zaprezentował na wystawie w 1925 roku w galerii André Seligmann, o których tak pisał poeta Gustave Kahn:

„W majestatycznej urodzie nocnego nieba, ogromna ściana ciemnoniebieskiej emalii usianej wyciszonymi gwiazdami czy też nieba wieczornego, którego błękit pogłębia się w falach, pozbawionych materii w tej słabnącej jasności, pod niebem ubarwionym ogniem zachodzącego słońca i jakby ustrojonym niezwykłym odlotem wielkich ptaków z purpury, szmaragdów, szafirów – skały, wyspa medytacji obsadzona wysokimi cyprysami i zamkami z sennych marzeń. Zamek zaczarowany, zamek księżycowej poświaty, zamek Atlantydy ukwiecający morze swym nagłym rozkwitem, zamek królów i królowych, wyobraźnia Biegasa buduje je z kształtów ludzkich, zastygłych w uroczystej ekstazie, melancholijnych królów, beznadziejnie zakochanych dziewic. (…) Dzisiaj prezentuje nam, w formie 40 obrazów wyłącznie na temat mistycznej nocy, z architekturą o formach ludzkich, którą jego artyzm czyni wiarygodną, piękny poemat medytacji wielkiego samotnika." Gustave Kahn, Boleslas Biegas. Les Nuits Mystiques, [w:] Exposition des Ouvres de Charles Hetherington le Célèbre Peintre Américain et de Boleslas Biegas Peintre Polonais, Paris, Galerie André Seligmann 1925, ss. 12–14

Prezentowany w katalogu aukcyjnym obraz „Zamek hipnozy", jest idealnym przykładem sceny z tego właśnie cyklu. Oto z mrocznej scenerii, w centralnej części kompozycji wyłaniają się tajemnicze zabudowania o antropomorficznym charakterze. Niczym świątynia zbudowana z wyniosłych rzeźb, zwieńczonych głowami, o zaciśniętych ustach, z naciągniętymi kapturami i wysokimi, hełmami. Zgeometryzowane stateczne sylwetki swoją formą przywodzą na myśl rzeźby z cyklu Pałace Zaczarowane wykonanych przez Biegasa w około 1902 roku. Poniżej, widać postać jarzącej się srebrzystym blaskiem młodej dziewczyny, o smukłej, wręcz kolumnowej sylwetce, skierowanej do niewidzialnych, rozświetlonych wrót w skale. Nad całością sceny górują cienie strzelistych sylwet cyprysów, które również pojawiały się w wielkiej inspiracji Biegasa – „Wyspie Umarłych".

„Znany rzeźbiarz p. B. Biegas nie porzucił wcale pędzla. Cykl jego głęboko przemyślanych obrazów wystawionych w Galerie Andre Seligmanna przenosi nas do królestwa snu. Wzrok przyciągają pełne ekspresji świetliste plamy widmowych pałaców, grup dziwnych drzew, postaci mitologicznych, ledwie się odcinających na ciemnym lub czarnym tle. U Biegasa przyroda harmonijnie współistnieje z człowiekiem i jego dziełem. Świat widzialny przeistacza się w ciąg mistycznych symboli płynących z serca artysty. Czy możliwe jest, by interesująca koncepcja monumentalnych sylwetek stylizowanych pałaców wywodziła się ze sztuki starożytnego Egiptu? Jakkolwiekby nie było, obiekty te przeszły osobliwą ewolucję, zatracając całkowicie hieratyczną sztywność budowli faraońskich. Obrazy, odznaczające się poruszającą siłą wyrazu, przepełnia atmosfera snu i głębokiej intymności. Wydobyciu prostych efektów świetlnych sprzyja wyrazisty rysunek i kompozycja. […]."

E. Woroniecki, EArt polonais d Paris. M. B. Biegas chez A. Seligmann, „La Pologne politique, economique, litteraire et artistique" 1925, półr. II, s. 866–867.

Friesz, fot. z ok. 1930 r.

Już od początków twórczości najważniejszym tematem dla Kramsztyka był człowiek. Z biegiem czasu portret (rzadziej kompozycje figuralne) zaczął zdecydowanie dominować w dorobku malarza i jest jego najciekawszą częścią. W galerii portretu tworzonej latami przez artystę znajdziemy zarówno wizerunki przyjaciół, rodziny, literatów, aktorów i malarzy, jak i pań z towarzystwa, ministrów, premierów, dzieci, a także „typy egzotyczne" – Murzynów i Ludzi Wschodu: Chińczyków i Japończyków.

Piątkowska R., Między „Ziemiańską" a Montparnasse'em: Roman Kramsztyk, Warszawa 2004 r., s. 99

W portrecie – mówił artysta w wywiadzie dla „Kuriera Czerwonego" – chodzi mi przede wszystkim o ujawnienie, o wydobycie treści malarskiej, tkwiącej w modelu. Stąd pochodzi fakt, że portrety moje nie są właściwie tak zwanymi podobiznami, gdyż postać, czy głowa ludzka jest w nich tylko organiczną treścią pewnej kompozycyjnej całości ściśle podległej ogólnym rządzącym nią prawom. (…) Zaznaczam to bowiem silnie, że interesuje mnie jedynie malarska, nie literacka strona modela, czy tematu. Dlatego każdy mój obraz jest kompozycją, nie kopiowaniem natury.

cyt. za: Piątkowska R., Między „Ziemiańską" a Montparnasse'em: Roman Kramsztyk, Warszawa 2004 r., s. 99–103

12

Roman Kramsztyk

(1885 Warszawa – 1942 tamże)

Portret Othona Friesza

olej, płótno, 65 × 50,5 cm
sygn. p. g.: *Kramstyk*
na odwrocie płótna napis odręczny z opisem pracy (częściowo zatarty)

Pochodzenie:
Kolekcja A.Kupfera, Paryż
Kolekcja prywatna, Polska

Reprodukowany:
Roman Kramsztyk 1885–1942 [wystawa monograficzna], Galeria Sztuki Współczesnej Zachęta, luty-marzec 1997, red. Renata Piątkowska, Magdalena Tarnowska, poz. 168, s. 207

Wystawiany:
Roman Kramsztyk 1885–1942 [wystawa monograficzn], Galeria Sztuki Współczesnej Zachęta, 1997 r.
Montparnasse Déporté, artistes d'Europe, Musée du Montparnasse, 2005
Montparnasse Déporté, la fin de l'École de Paris, Yad Vashem Muséum, 2006

cena wywoławcza: 86 000 zł
estymacja: 110 000 – 130 000 zł

Othon Friesz (1879 Hawr – 1949 Paryż)
Właściwie Achille-Émile-Othon Friesz, malarz francuskiego pochodzenia, tworzący w duchu fowizmu. Pierwsze nauki pobierał w Szkole Sztuk Pięknych w rodzinnej miejscowości. Dzięki uzyskanemu tam stypendium mógł kontynuować studia w Państwowej Wyższej Szkole Sztuk Pięknych w Paryżu pod kierunkiem Léona Bonnata. Friesz zadebiutował na paryskiej scenie wystawienniczej, biorąc udział w Salonie zorganizowanym w 1900 r. przez Stowarzyszenie Artystów Francuskich. Kolejne ekspozycje prac artysty miały miejsce podczas pierwszego Salonu Jesiennego w 1904 r. oraz Salonu Niezależnych w 1906 r. Dzięki udziałowi w wystawie Berlińskiej Secesji stał się szerzej rozpoznawalny dla niemieckiej publiczności, a dzięki uczestnictwu w Armory Show w Nowym Jorku, jego nazwisko stało się rozpoznawalne także dla kręgów spoza Europy.

Studiował na przełomie 1903/04 w krakowskiej ASP w pracowni Józefa Mehoffera. Studia kontynuował w Monachium oraz w Berlinie. W 1911 roku wyjechał do Paryża, gdzie związał się z tamtejszym środowiskiem artystycznym École de Paris. W tym też czasie przynależał do Towarzystwa Artystów Polskich oraz Polskiego Towarzystwa Artystyczno-Literackiego w Paryżu. Uczestniczył w paryskich Salonach. Z Paryża regularnie wyjeżdżał do kraju, gdzie wystawiał swoje prace. W 1922 roku został członkiem grupy Rytm, której był założycielem. Poza tym od 1918 roku był również członkiem Grupy Pięciu. Kramsztyk należy do grona najlepszych polskich malarzy. W początkowej fazie twórczości artysty widać wyraźną inspirację sztuką Cézanne'a. Malował martwe natury oraz pejzaże, w których zawracał uwagę na strukturę faktury przedstawienia. Kompozycje te utrzymywał w ciemnej gamie kolorystycznej. W przedstawieniach portretowych sięgał po mocno zaakcentowany kontur, okalający wykorzystywane przez niego bryłowate formy. W późniejszej fazie skupiał się na przedstawieniach figuralnych, malując portrety kobiet, akty. Prace te w swej stylistyce odnosił do twórczości dawnych mistrzów epoki renesansu, manieryzmu oraz baroku. Artysta swoje prace prezentował zarówno w kraju (Warszawa, Poznań, Łódź, Kraków), jak i zagranicą (Praga, Barcelona, Wiedeń, Moskwa, Nowy York). Zginął w warszawskim getcie, rozstrzelany przez hitlerowców.

Mela Muter przynosi zaszczyt sztuce polskiej i École de Paris.

Jean-Pierre, *Mela Muter honore l'art polonais et l'Ecole de Paris*, „Les Lettres Françaises" 1950, nr 325 (25 VIII), s. 7.

Mela Muter, ok. 1906–1907

„Artystka nie przenosi na płótno wiernie prawdziwości naturalnej, zabarwienia, lecz tłumaczy własnym, jakby uprzednim skojarzeniem barw wrażenie wywierane na niej przez – muszę tak nazwać – dusze motywu malarskiego. Malując na podkładzie kredowym bardzo absorbującym i matującym połysk farby olejnej, artystka wydobywa ze środków technicznych pewien nowy niesamowity wyraz harmonijnie zgrywający się z jej ogólnym założeniem malarsko-plastycznym. Odrębność malarstwa Mali Muter polega na pewnych świadomych niedomówieniach konstrukcyjnych, pomocnych artystce w wydobywaniu ekspresji z bryły, częstokroć ledwie zamaskowanej".

J. Żyznowski, Z Zachęty. *Wystawa Meli Muter*, „Rzeczpospolita", 1923, nr 86, s. 3., [w:] *Kolekcja Bolesława i Liny Nawrockich, Mela Muter (Maria Melania Mutermilch) 1876–1967*. [Katalog wystawy], Muzeum Narodowe w Warszawie, XII 1994 – II. 1995, Warszawa 1994, s. 39.

13

Mela Muter

(1876 Warszawa – 1967 Paryż)

Martwa natura z winogronami

olej, płyta, 36,5 × 44 cm
w świetle oprawy
sygn. l. d.: *MUTER*

cena wywoławcza: 240 000 zł •
estymacja: 280 000 – 300 000 zł

Malarka, nieformalnie związana z kręgiem artystycznym École de Paris, członkini paryskiego Societé Nationale des Beaux-Arts. Odbyła roczny kurs w Szkole Rysunku i Malarstwa dla Kobiet M. Kotarbińskiego w Warszawie. Do Paryża wyjechała w 1901 r. Uczęszczała do Académie Colarossi i Académie de la Grande Chaumiere. Wyczulona na piękno natury, malarstwa pejzażowego uczyła się podczas licznych plenerów w Bretanii i Hiszpanii. Na tę dziedzinę jej twórczości wpływ miała fascynacja malarstwem P. Cezanne'a oraz V. van Gogha. Malowała fowizujące widoki znad Sekwany i z południowej Francji: porty, barki cumujące przy nabrzeżach, holowniki, piętrzące się na wzgórzach miasteczka i góry schodzące do morza. Przestrzeń budowała za pomocą zgeometryzowanych, masywnych brył budynków, sprawnie łącząc je z formami przyrody. Dzięki urozmaiconej, soczystej palecie barw i miękkiemu modelunkowi znakomicie oddawała gorący klimat Południa. W swej twórczości również często sięgała po motywy związane z macierzyństwem, nędzą oraz starością. Malowała także martwe natury.

Po wybuchu I wojny światowej Mela Muter wyjechała do francuskiej miejscowości Concarneau, następnie w tym też czasie przebywała na terenach Bretanii oraz Szwajcarii. Z tego właśnie okresu pochodzą liczne przedstawienia martwych natur. Jak wspominała sama Mela: „Nikt nie miał wtedy ani czasu, ani też cierpliwości, by mi pozować. Martwe natury – owoce morza, skorupiaki i ryby, niewrażliwe na ludzkie dramaty, na ludzkie szaleństwa, zastępowały mi modeli. Jedna z tych martwych natur szczególnie odzwierciedlała mój ówczesny stan psychiczny. Była tragiczna przez czerń wijących się olbrzymich węgorzy, czerwień skorupiaków, zsiniałą biel papieru. Wydaje mi się, że było to najlepsze płótno tego rodzaju, jakie kiedykolwiek stworzyłam".

Motyw martwych natur już pojawiał się wcześniej w *ouvre* artystki, ale znacznie rzadziej; często będąc jedynie bohaterem drugiego planu jej kompozycji. To właśnie martwe natury, obok całej plejady galerii portretów, stawiają Melę Muter na piedestale najznamienitszych malarek École de Paris. Na płótnach z ukazaniem martwych natur widać silną fascynację artystki twórczością Paula Cézanne'a. Obrazy te ukazują świeże owoce, warzywa, ryby, owoce morza, kuchenne naczynia, kwiaty ustawione na rzuconym jakby od niechcenia kawałku materiału, czy też na rozpostartej, gazecie, z często widocznymi nagłówkami z paryskiej prasy. Ułożenie obiektów jest tylko na pozór przypadkowy. Całość kompozycji jest nader przemyślana. W obrazach tych widać absolutnie mistrzowskie oddanie koloru. Paleta barw jest wyrazista, soczysta. Kontur obiektów jawi się niczym rozedrgany, nieoczywisty. Zwykłym obiektom z życia codziennego, malarka nadawała malarską szlachetność, głębię.

„Zwróćmy uwagę również na liczne studia kwiatów: róż herbacianych i czerwonych, których delikatne płatki dopracowane są za pomocą szpachli, tło, z grubymi impastami, sprawia wrażenie reliefu, co jest rzadkie w przypadku malarstwa. Dzieła należy oglądać z pewnej odległości, gdyż zyskują wtedy ujmującą oryginalność. Zdradzają artystę o wielkiej precyzji spojrzenia i rzadkiej pewności warsztatowej. Duża liczba tych płócien jest w posiadaniu wielu osobistości, podobnie zresztą jak portrety".

C. Merlot, L'art polonais a Paris. I. L'Exposition des oeuvres de W. Terlikowski (…), „La Pologne politique, economique, litteraire et artistique" 1921, połr. I, s. 100–101

14

Włodzimierz Terlikowski

(1873 wieś pod Warszawą – 1951 Paryż)

Martwa natura z różami

olej, płótno, 170 × 200 cm
sygn. l. g.: *W. Terlikowski/15 (?)*
na odwrocie płótna duży owalny stempel paryskiej firmy Paula Foineťa: *TOILES & COULEURS FINES / PAUL FOINET FILS / 21 Rue BRĒA Paris*

cena wywoławcza: 48 000 zł •
estymacja: 80 000 – 95 000 zł

Studiował w Akademii monachijskiej oraz w Paryżu u J.P.Laurensa. Od 1911 r. na stałe zamieszkał w Paryżu. Debiutował w r. 1900 wystawą indywidualną w galerii Bernheim-Jeune. W r. 1912 brał udział w Salonie Jesiennym. Wielokrotnie prezentował swoje prace, przede wszystkim w Galerie La Boîtie (1920 r.), Jean Charpentier (1927 r.) i Galerie Barreiro (1931 r.). Malował pejzaże, martwe natury oraz portrety. Bliski w swej twórczości fowizmowi, stosował kontrastowe zestawienia fakturalne kładzionych farb.

Z początkiem 1912 roku Alicja Halicka po raz pierwszy odwiedza Paryż. Niecały rok później ponownie przyjeżdża do stolicy Francji, z którą zwiąże się już do końca swojego życia. Tutaj artystka kontynuowała naukę malarstwa rozpoczętą w Monachium. Studia odbywa zatem w Académie Ranson, oraz w pracowniach Maurice'a Denisa i Paula Sérusiera. Żywo uczestniczy w życiu tamtejszej polskiej bohemy artystycznej. Poznaje tu Ludwika Markusa, którego poślubiła w 1913 roku. Małżeństwo z artystą miało zdecydowany wpływ na dalszy rozwój artystycznej twórczości Halickiej. Markus wprowadził ją do grona takich artystycznych sław malarzy i literatów, jak Picasso, Braque, Apollinaire, Gris. O Juanie Grisie wspominała sama Halicka: „Słuchałam chciwie błyskotliwych dyskusji pomiędzy nim i Marcoussisem. Zrozumiałam (nie przystając do niego) znaczenie ruchu kubistycznego, owego poszukiwania nowej dyscypliny będącej reakcją na stan anarchii, w stronę której staczało się malarstwo od XIX wieku, i jego głęboki filozoficzny zasięg: transformację zwyczajnych przedmiotów, 'nową alchemię wartości', poprzez którą kubizm łączy się ze światem Baudelaire'a i Rimbaud, starając się 'uszlachetnić los rzeczy najbardziej pospolitych'" (Alicja Halicka, Wczoraj. Wspomnienia, Kraków 1971, s. 54, cyt. za: „Alicja Halicka. Mistrzowie École de Paris", tekst Krzysztof Zagrodzki, katalog wystawy, Villa la Fleur, Konstancin-Jeziorna, Warszawa 2011, s. 75 s. 11–13). Te niezbyt entuzjastyczne słowa na temat kubizmu nie do końca obrazowały faktyczny stosunek Halickiej do tego awangardowego nurtu. Artystka tworzyła w tej stylistyce, a jej pierwsze prace spotkały z uznaniem, między innymi samego Apollinaire'a, który o niej pisał: „Halicka posiada dar męskości i realizmu, który pozwala mądrze konstruować obraz bez deformowania kompozycji" („Soirées de Paris", listopad 1914, s. 187, cyt. za: „Alicja Halicka", op.cit., s. 17). Sukcesy Halickiej nie do końca spodobały się Markusowi, który miał ją zacząć traktować jak konkurentkę. Pod pretekstem chronienia żony, zaczął ją izolować. „Wystarczy jeden kubista w rodzinie" miał powiedzieć do Halickiej. Część swoich obrazów Halicka miała nawet zniszczyć na polecenie męża. Momentem zwrotnym w karierze artystki było zgłoszenie się Markusa do Legii Cudzoziemskiej w czasie I wojny światowej. Dłuższa rozłąka pozwoliła artystce na swobodny wybór stylistyki, który padł na właśnie kubizm. „W 1924 roku Louis udał się na wojnę, ja zaś na farmę normandzką, gdzie mogłam malować dla przyjemności. Po jego powrocie porzuciłam moje obrazy kubistyczne i o nich zapomniałam. Ku memu wielkiemu zaskoczeniu niemal sześćdziesiąt lat później otrzymałam pocztą wielki rulon wysłany z Normandii: sześćdziesiąt płócien, gwaszy i rysunków. Spadkobiercy moich przyjaciół odnaleźli je na strychu". (Jeanie Warnod, „L'École de Paris", Paris: Arcadia Ed., 2004, s 84, cyt. za „Alicja Halicka. Mistrzowie École de Paris", tekst K. Zagrodzki, wstęp A. Winiarski, kat. wyst., Villa la Fleur, Konstancin Jeziorna, Warszawa 2011, s. 19.)

15

Alicja Halicka

(Kraków 1894 – Paryż 1975)

Martwa natura z kartami

olej, płótno, 49,5 × 60 cm
w świetle oprawy
sygn. i dat. p. g.: *A.Halicka/1915*

cena wywoławcza: 76 000 zł •
estymacja: 90 000 – 110 000 zł

Kształciła się w krakowskiej Szkole Sztuk Pięknych dla Kobiet Marii Niedzielskiej. Tam pobierała nauki u Wojciecha Weissa, Leona Wyczółkowskiego, Józefa Pankiewicza. Następnie, od 1912 r., w akademii w Monachium oraz w paryskiej Academie Ranson pod kierunkiem M. Denisa i P. Serussiera. Już od 1914 r. brała udział w paryskich Salonach. Była artystką wszechstronną, poza malarstwem zajmowała się ilustratorstwem, dekoratorstwem, scenografią, projektowaniem kostiumów. Wystawiała w wielu galeriach europejskich. W 1928 r. reprezentowała sztukę École de Paris na Biennale w Wenecji. Miała też kilka wystaw indywidualnych, m.in. w Paryżu, Londynie, Nowym Jorku. Sztuka jej ewoluowała od początkowych wpływów kubizmu, przez zainteresowanie kolażem ku poetyckim, lirycznym w nastroju przedstawieniom, chętnie wykonywanym techniką akwareli. Tematami prac artystki były portrety, pejzaże, martwe natury oraz sceny rodzajowe. Początkowa przewaga ciemnych barw, z czasem ustąpiła pastelowej tonacji.

16

Wojciech Kossak

(1856 Paryż – 1942 Kraków)

Polowanie par force

olej, tektura, 50 × 69 cm
sygn. i dat. p. d.: *Wojciech Kossak/19 (…)* dwie ostatnie cyfry nieczytelne
na odwrocie pieczęć lakowa z herbem Kossaków

cena wywoławcza: 25 000 zł
estymacja: 35 000 – 50 000 zł

W 1871 roku przerwał naukę w krakowskim gimnazjum i podjął studia w SSP w Krakowie pod kierunkiem Władysława Łuszczkiewicza. Trzy lata później, w 1874 roku wyjechał na dalsze studia do Monachium. Tam nauki pobierał u Aleksandra Straehubera, Aleksandra Wagnera oraz Wilhelma Lindenschmita. Dalsze studia malarskie kontynuował w Paryżu w latach 1877–1883. W roku 1895 wyjechał do Berlina, gdzie wraz z Julianem Fałatem namalował panoramę pt. Berezyna. Dzieło to odniosło bardzo duży sukces, a sam cesarz Wilhelm II namówił artystę do pozostania w Berlinie, w którym artysta faktycznie przebywał do 1902 roku. Kossak pracował także na dworze Franciszka Józefa II. W roku 1913 objął stanowisko profesora warszawskiej Szkoły Sztuk Pięknych. Uczestniczył w wielu wystawach krajowych między innymi w Krakowie, Lwowie, Warszawie, a także i zagranicznych – na paryskich Salonach, Budapeszcie, Pradze, Londynie i Petersburgu. Kossak jawił się jako niezrównany malarz scen batalistycznych i historycznych. Gloryfikował w nich wojsko polskie: ułanów, szwoleżerów, legionistów. Szczególnie chętnie i ze znawstwem malował konie.

17

Jerzy Kossak

(1886 Kraków – 1955 tamże)

Dziewczyna i ułan, przed 1930 r.

olej, tektura, 49,5 × 75 cm
sygn. p. d.: *Jerzy Kossak*, powyżej
dedykacja: *Drogiej Pani Helenie w dniu/ imienin 1930*

cena wywoławcza: 11 000 zł •
estymacja: 20 000 – 30 000 zł

Syn Wojciecha Kossaka. Już od najmłodszych lat uczył się rysunku i malarstwa pod okiem ojca i dziadka – Juliusza Kossaka. W czasie I wojny światowej służył w austriackiej armii. W latach 20-tych wraz z ojcem malował na zamówienie obrazy rodzajowe oraz portrety w dworach ziemiańskich. Wykonywał także obrazy na zamówienie oficerskich klubów, jednostek wojskowych. Jego obrazy w głównie niewielkich formatach nawiązywały do czasów napoleońskich i II wojny światowej. Jego ulubionym motywem malarskim był koń. Nie został także obojętny na urok tematyki folklorystycznej, często uwieczniając na swych płótnach wesela krakowskie, góralskie, po mistrzowsku podkreślając jej barwne i żywiołowe aspekty. Malarstwo Jerzego cieszyło się ogromnym powodzeniem. Był pierwszym Kossakiem, który wprowadził do swojej twórczości element legend starogermańskich i celtyckich. Często w swych pracach powtarzał te same ujęcia i motywy. Brał udział w licznych wystawach.

Wizja Napoleona w odwrocie spod Moskwy to jeden z najsłynniejszych motywów w twórczości Jerzego Kossaka. Obrazy poświęcone epopei napoleońskiej Jerzy Kossak zaczął malować ok. 1910 r. W latach 20. i 30. powstały najlepsze prace z tego cyklu, wielkoformatowe, oryginalne, samodzielnie skomponowane wg własnych pomysłów.

Prezentowany na aukcji obraz przedstawia jednocześnie wielką porażkę Napoleona w wyprawie na Rosję 1812 r. (do której przyczyniły się sroga, rosyjska zima i brak przygotowania do tych warunków francuskich żołnierzy), jak i wspomnienie pamiętnej Victorii z bitwy pod piramidami z 1798 roku. „Wizja Napoleona w odwrocie spod Moskwy z głową Sfinksa przypominającego egipskie zwycięstwo 'boga wojny', który teraz ze sztabem i na tle niekończącej się colonne mourante swych wojsk ciągnie na zachód wśród zamieci, złamany zimą i mrozem." (K. Olszański, Jerzy Kossak, Wrocław 1992, s. 18).

Analogiczne prace zachowały się w licznych zbiorach prywatnych oraz w Muzeach Narodowych w Krakowie i Warszawie. Późniejsza wersja była eksponowana w Muzeum Panoramy Borodino w Moskwie.

18

Jerzy Kossak

(1886 Kraków – 1955 tamże)

Wizja Napoleona w odwrocie spod Moskwy, 1938 r.

olej, tektura, 50 × 69 cm
w świetle oprawy
sygn. i dat. l.d.: *Jerzy Kossak/1938*
na odwrocie stempel potwierdzający autentyczność: *Stwierdzam autentycz/ność tego obrazu/Jerzy Kossak*

cena wywoławcza: 11 000 zł •
estymacja: 25 000 – 30 000 zł

Syn Wojciecha Kossaka. Już od najmłodszych lat uczył się rysunku i malarstwa pod okiem ojca i dziadka – Juliusza Kossaka. W czasie I wojny światowej służył w austriackiej armii. W latach 20-tych wraz z ojcem malował na zamówienie obrazy rodzajowe oraz portrety w dworach ziemiańskich. Wykonywał także obrazy na zamówienie oficerskich klubów, jednostek wojskowych. Jego obrazy w głównie niewielkich formatach nawiązywały do czasów napoleońskich i II wojny światowej. Jego ulubionym motywem malarskim był koń. Nie został także obojętny na urok tematyki folklorystycznej, często uwieczniając na swych płótnach wesela krakowskie, góralskie, po mistrzowsku podkreślając jej barwne i żywiołowe aspekty. Malarstwo Jerzego cieszyło się ogromnym powodzeniem. Był pierwszym Kossakiem, który wprowadził do swojej twórczości element legend starogermańskich i celtyckich. Często w swych pracach powtarzał te same ujęcia i motywy. Brał udział w licznych wystawach.

19

Wojciech Kossak

(1856 Paryż – 1942 Kraków)

Głowa konia

olej, tektura, 35,5 × 32 cm
sygn. i dat. l. d.: *Wojciech Kossak/19(...)*
– dwie ostatnie cyfry nieczytelne
na odwrocie pieczęć lakowa
z herbem Kossaków

cena wywoławcza: 8 500 zł
estymacja: 20 000 – 25 000 zł

W 1871 roku przerwał naukę w krakowskim gimnazjum i podjął studia w SSP w Krakowie pod kierunkiem Władysława Łuszczkiewicza. Trzy lata później, w 1874 roku wyjechał na dalsze studia do Monachium. Tam nauki pobierał u Aleksandra Straehubera, Aleksandra Wagnera oraz Wilhelma Lindenschmita. Dalsze studia malarskie kontynuował w Paryżu w latach 1877–1883. W roku 1895 wyjechał do Berlina, gdzie wraz z Julianem Fałatem namalował panoramę pt. Berezyna. Dzieło to odniosło bardzo duży sukces, a sam cesarz Wilhelm II namówił artystę do pozostania w Berlinie, w którym artysta faktycznie przebywał do 1902 roku. Kossak pracował także na dworze Franciszka Józefa II. W roku 1913 objął stanowisko profesora warszawskiej Szkoły Sztuk Pięknych. Uczestniczył w wielu wystawach krajowych między innymi w Krakowie, Lwowie, Warszawie, a także i zagranicznych – na paryskich Salonach, Budapeszcie, Pradze, Londynie i Petersburgu. Kossak jawił się jako niezrównany malarz scen batalistycznych i historycznych. Gloryfikował w nich wojsko polskie: ułanów, szwoleżerów, legionistów. Szczególnie chętnie i ze znawstwem malował konie.

20

Jerzy Kossak

(1886 Kraków – 1955 tamże)

Głowa konia

olej, tektura, 32,5 × 27,5 cm
w świetle ramy
sygn. p. d.: *Jerzy Kossak*
na odwrocie pieczątka z autorskim napisem: *Stwierdzam autentycz-/ność tego obrazu/Jerzy Kossak*

cena wywoławcza: 5 000 zł •
estymacja: 10 000 – 15 000 zł

Syn Wojciecha Kossaka. Już od najmłodszych lat uczył się rysunku i malarstwa pod okiem ojca i dziadka – Juliusza Kossaka. W czasie I wojny światowej służył w austriackiej armii. W latach 20-tych wraz z ojcem malował na zamówienie obrazy rodzajowe oraz portrety w dworach ziemiańskich. Wykonywał także obrazy na zamówienie oficerskich klubów, jednostek wojskowych. Jego obrazy w głównie niewielkich formatach nawiązywały do czasów napoleońskich i II wojny światowej. Jego ulubionym motywem malarskim był koń. Nie został także obojętny na urok tematyki folklorystycznej, często uwieczniając na swych płótnach wesela krakowskie, góralskie, po mistrzowsku podkreślając jej barwne i żywiołowe aspekty. Malarstwo Jerzego cieszyło się ogromnym powodzeniem. Był pierwszym Kossakiem, który wprowadził do swojej twórczości element legend starogermańskich i celtyckich. Często w swych pracach powtarzał te same ujęcia i motywy. Brał udział w licznych wystawach.

21

Jerzy Kossak

(1886 Kraków – 1955 tamże)

Polowanie par force, 1928 r.

olej, płótno, 70 × 100 cm
sygn. i dat. p. d.: *Jerzy Kossak 1928*

cena wywoławcza: 13 000 zł •
estymacja: 25 000 – 35 000 zł

Syn Wojciecha Kossaka. Już od najmłodszych lat uczył się rysunku i malarstwa pod okiem ojca i dziadka – Juliusza Kossaka. W czasie I wojny światowej służył w austriackiej armii. W latach 20-tych wraz z ojcem malował na zamówienie obrazy rodzajowe oraz portrety w dworach ziemiańskich. Wykonywał także obrazy na zamówienie oficerskich klubów, jednostek wojskowych. Jego obrazy w głównie niewielkich formatach nawiązywały do czasów napoleońskich i II wojny światowej. Jego ulubionym motywem malarskim był koń. Nie został także obojętny na urok tematyki folklorystycznej, często uwieczniając na swych płótnach wesela krakowskie, góralskie, po mistrzowsku podkreślając jej barwne i żywiołowe aspekty. Malarstwo Jerzego cieszyło się ogromnym powodzeniem. Był pierwszym Kossakiem, który wprowadził do swojej twórczości element legend starogermańskich i celtyckich. Często w swych pracach powtarzał te same ujęcia i motywy. Brał udział w licznych wystawach.

22

Władysław Karol Szerner

(1870 Szebenice –1936 tamże)

Jeźdźcy przed chatą

olej, deska, 39,5 × 61 cm
sygn. p. d.: *Władysław Szerner*

cena wywoławcza: 13 000 zł
estymacja: 20 000 – 25 000 zł

Syn malarza Władysława Szernera (1836–1915). W 1888 roku rozpoczął studia malarskie w Akademii w Monachium, pod kierunkiem J.C. Herterichа, G. Hackla oraz W. Dieza. W tym samym czasie studiował agronomię na Politechnice monachijskiej. Artysta w swojej twórczości głównie przedstawiał sceny rodzajowe, z częstym wykorzystaniem motywu konia. Malował również repliki obrazów swojego ojca. Dla rozróżnienia swoich obrazów od dzieł ojca, Szerner dodawał zwrot „jun" lub „jun". Swoje prace wystawiał w TPSP w Krakowie i Lwowie. Od 1894 roku również i w TZSP w Warszawie.

Bolesław Jan Czedekowski wsławił się jako wybitny portrecista. To właśnie w swoich portretach znalazł sposób na przekazanie swojej artystycznej wizji. Artysta na płótnach uwieczniał sylwetki wybitnych postaci związanych ze światem arystokracji, polityki, sztuki. Jego obrazy były niezwykle cenione, zarówno przez publiczność, jak i krytykę artystyczną.

„Bolesław Jan Czedekowslci uprawia rodzaj sztuki tak mało u nas rozpowszechniony, że nic mający nawet odrębnej nazwy. We Francji nazywa się go „la peinture mondaine", dałoby się to przetłumaczyć na polski jako „malarstwo wielkoświatowe". Tematem artysty są piękne panie i eleganccy panowie, lubi wytworne toalety damskie i dobrze skrojone fraki, wykwintne pozy i gesty. (…). W tym świecie wdzięku i wykwitu obraca się artysta ze swobodą, którą daje mu wrodzone wyczucie, poparte dużym wyrobieniem; umie podkreślić w portrecie rysy dodatnie modela, nie wpadając w pochlebstwo, umie uwydatnić elegancję stroju, unikając ostentacji." (Wacław Husarski, „Z Zachęty", Czas, nr 25, 1939, s. 6.)

Czedekowski głównie malował pojedyncze portrety. Podwójne portrety w twórczości malarza nie należą jednak do rzadkości. Artysta wielokrotnie malował takie oto kompozycje, w tym także i autoportrety w towarzystwie żony czy córki. Obrazy te stanowiły wyjątkowy wydźwięk, ukazując wyjątkową atmosferę intymności i wzajemnych relacji uwiecznionych modeli.

Prezentowany w ofercie aukcyjnej podwójny portret, datowany jest przez artystę na 1923 rok. Powstał więc najprawdopodobniej w Paryżu, w którym to artysta miał swoje atelier przy Avenue de Breteuil 63. Płótno przedstawia portret kobiety i małego chłopca. Widać tu pewnego rodzaju przełamanie oficjalnego charakteru, jakże częstego w malarstwie portretowym. Kompozycja ma charakter swobodny, pozy modeli są naturalne, niewymuszone. Matka, ciemnowłosa, elegancka kobieta, w delikatnej żółtawo-złotej sukni z odkrytymi ramionami, w opiekuńczym geście delikatnie obejmuje małego chłopca, ubranego w czarny mundurek z białym, rozłożystym kołnierzem. Widać też czuły gest splecionych dłoni sportretowanych. Całość artysta zbudował miękko malowanymi pociągnięciami farb. Paleta kolorystyczna obrazu utrzymana jest w ciepłych barwach; tło nie przytłacza pary modeli.

23

Bolesław Jan Czedekowski

(1885 Wojniłów – 1969 Wiedeń)

Matka z synem, 1923 r.

olej, płótno, 130 × 135,5 cm
w świetle oprawy
sygn. i dat. l. d.: *1923. B. Czedekowsky.*

cena wywoławcza: 58 000 zł •
estymacja: 70 000 – 90 000 zł

Wybitny polski portrecista. W 1903 roku po zdaniu matury, Czedekowski podjął studia w Akademii Sztuk Pięknych w Wiedniu, pod kierunkiem Rudolfa Bachera oraz Christiana Griepenkerla. Tam już od samego początku odznaczał się pracowitością oraz wielkim talentem. Na drugim roku artyście przyznano medal Fügera za obraz *Budowa piramid*, natomiast na trzecim roku za męski akt otrzymał nagrodę Königswartera. Studia ukończył w 1907 roku. Przez kolejne cztery lata swoje artystyczne umiejętności kształcił pod okiem Kazimierza Pochwalskiego w tzw. szkole mistrzowskiej Akademii wiedeńskiej. Od tego czasu portret staje się głównym motywem w twórczości artysty. W 1911 roku artysta otwiera swoją własna pracownię w Wiedniu przy ul. Magdaleny 1. W czasie I wojny światowej służył w armii austriackiej. W 1923 roku wyjechał do Stanów Zjednoczonych, następnie do Paryża, gdzie również prowadził własną pracownię malarską. Czedekowski był bardzo dobrym obserwatorem, w swoich pracach potrafił nie tylko w pełni oddać fizyczne podobieństwo portretowanego, ale i również trafnie przekazywał indywidualne cechy psychologiczne modela. Malował swobodnymi pociągnięciami pędzla, modelując swoje kompozycje światłocieniem i barwą. Żywo czerpał inspirację ze sztuki dawnych mistrzów malarstwa sztuki holenderskiej z XVII wieku, francuskiej i angielskiej XVIII wieku czy włoskiego renesansu. W jego artystycznym dorobku dominują przede wszystkim wizerunki osób z kręgów arystokratycznych, polityków, duchownych. Mniejszą część jego artystycznej twórczości zajmują martwe natury, pejzaże, a także całe cykle związane z wojennymi przeżyciami artysty. Największy zbiór prac Czedekowskiego znajduje się w muzeum na Zamku w Łańcucie.

24

Stanisław Żarnecki

(1877 Kraków – 1956 tamże)

Portret Pani Struzikowej, 1929 r.

olej, płótno, 150 × 114 cm
sygn. l. d.: *Stanisław Żarnecki/1929*

Panią Struzikową, żonę urzędnika magistrali krakowskiej sportretował Żarnecki w swojej pracowni. Córka Żarneckiego Barbara, rozpoznała tę wytworną, wyjątkową damę z obrazu. Wspominała, iż Struzikowa kilkukrotnie przychodziła pozować do pracowni ojca, za każdym razem ubrana w inną kreację, czym strasznie denerwowała malarza. Artysta ostatecznie zabronił jej zmieniać ubiór i została sportretowana w stylistyce ówczesnej mody Art Déco.

(informacje dzięki uprzejmości kolekcjonera Andrzeja Cerlińskiego).

Wystawiany:
– Wystawa doroczna malarstwa polskiego i europejskiego, 1.08.-30.09.2013, Sopocki Dom Aukcyjny

cena wywoławcza: 15 000 zł •
estymacja: 25 000 – 30 000 zł

W latach 1897–1904 studiował w ASP w Krakowie, m.in. u T. Axentowicza, J. Mehoffera i J. Unierzyskiego. Dwukrotnie został wyróżniony medalami. W trakcie studiów zmienił nazwisko z powodów wyznaniowych – przyjął chrzest w kościele rzymsko-katolickim, a jego chrzestnym był ówczesny rektor akademii – Julian Fałat. W latach 1914–15 mieszkał i pracował we Wiedniu, a od 1915 r. służył w wojsku austriackim gdzie portretował wiele osobistości wojskowych. Od 1918 r. mieszkał w Krakowie i tam założył własną pracownię. W 1921 r. wyjechał do Warszawy, następnie do Zakopanego. W tym okresie malował wiele portretów i brał aktywny udział w życiu artystycznym. W latach 1922–1932 ponownie zamieszkał w Krakowie, gdzie zasłynął jako znakomity portrecista. Wykonał w tym czasie wiele portretów krakowskich notabli, a także znakomitych artystów. Pierwsza monograficzna wystawa artysty obejmująca około 36 obrazów (głównie portretów) została zaplanowana we wrześniu 1939 r. w Łodzi. Niestety wybuch II wojny światowej zaprzepaścił otwarcie wystawy, a zgromadzone obrazy zostały uznane za zaginione. W twórczości artysty zdominowanej przez portrety pojawiają się również martwe natury i pejzaże. Z niezwykłą łatwością potrafił oddać delikatność płatków kwiatów czy osobowość modela. Był przenikliwym obserwatorem co uczyniło go genialnym portrecistą. Rozchwytywany w ówczesnym Krakowie znakomicie malował doświadczonych, surowych generałów jak i eleganckie damy w powabnych strojach intrygujących zagadkowym uśmiechem.

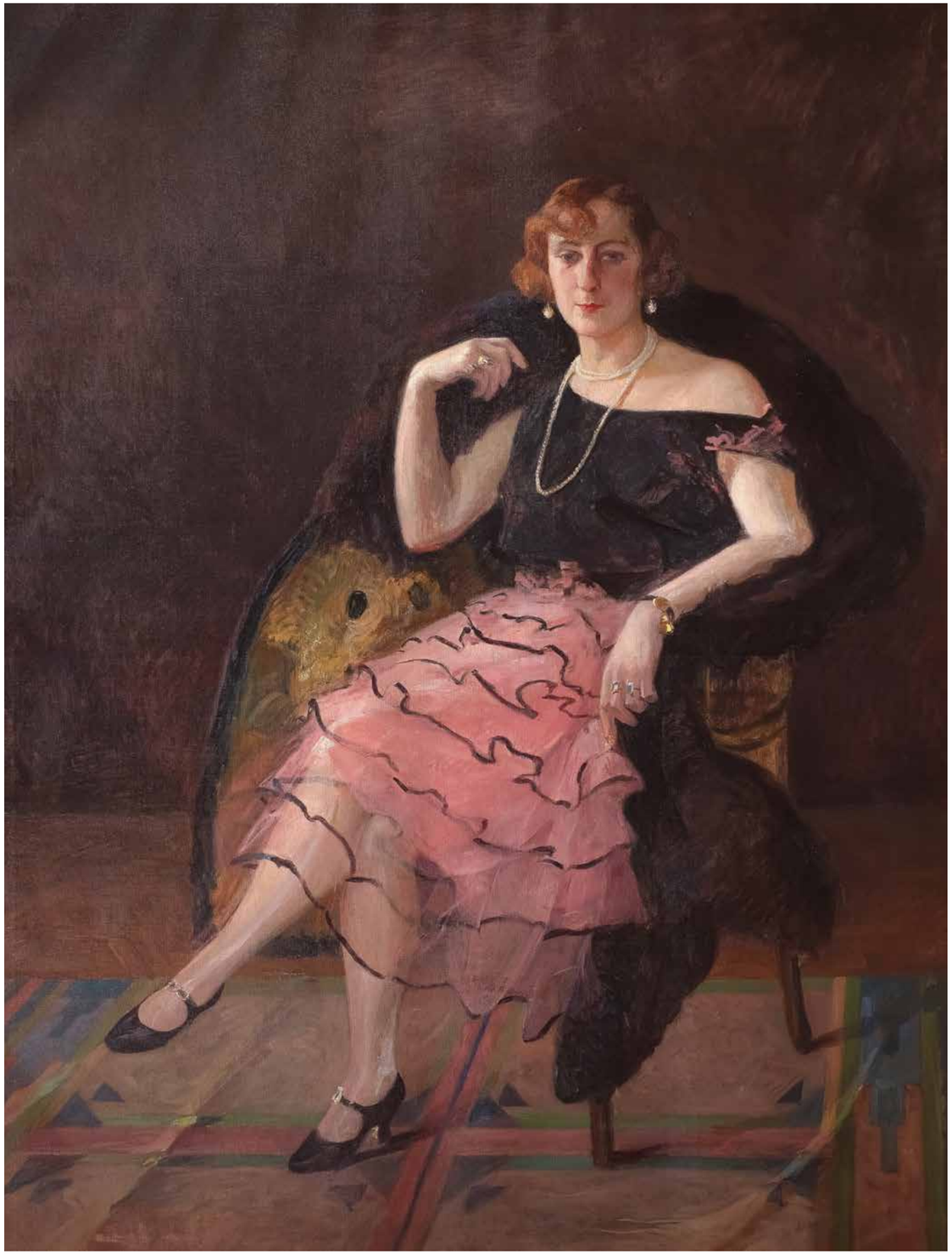

„Jest jednak malarz polski, który pędzel swój wyłącznie kobiecie poświęcił, specyalnie studyoni ciała kobiecego oddany, dla którego, jak dla Hennera czy Chaplina, obraz jest tyle wart, wiele gra w nim śnieżną barwnością piękne ciało kobiece. Malarzem tym jest Franciszek Żmurko. Czy to w studyach, czy w wielkich kompozycyach, zawsze i wszędzie pierwszo-planową postacią jest u Żmurki kobieta. Po prostu niema obrazu tego artysty bez kobiety. Stanowi ona dla niego oś, około której cala jego twórczość się obraca." Kazimierz Daniłowicz-Strzełbicki, „Franciszek Żmurko", Warszawa 1902, s. 37.

Twórczość Franciszka Żmurki to przede wszystkim wspaniałe przedstawienia kobiecych portretów i aktów. Temu tematowi artysta poświęcił się niemalże całkowicie – „Wielka zmysłowość, silne namiętności biją z tych wszystkich płócien, w których kobieta jest treścią, istotą, główną i jedyną niemi figurą." (K. Daniłowicz-Strzełbicki, „Franciszek Żmurko", op.cit, s. 52.) W jego artystycznym *ouvre* pojawiają się również autoportrety, niemniej jednak są to nieliczne przykłady. Znany jest między innymi „Autoportret z paletą" z 1895 roku (olej na płótnie, 160 × 110,5 cm, zbiory Muzeum Narodowego w Warszawie), czy „Portret własny" z 1900 roku (olej, płótno, 70 × 55,5 cm, zbiory Muzeum Narodowego w Warszawie). Prezentowany na aukcji obraz „Artysta i muzy" to wyjątkowa kompozycja, z niespotykanym nigdy wcześniej przedstawieniem przez artystę swojego portretu w towarzystwie sylwetek trzech kobiet. W kompozycji utrzymanej w monochromatycznej, ciepłej palecie barw uwagę skupia postać malarza, usytuowana po prawej stronie. Scenę dopełniają zarysy trzech postaci młodych kobiet, które jawią się niczym uosobienie natchnienia artysty, zjawy o rysach wyjętych z płócien dawnych mistrzów – „Zdaniem Żmurki ubóstwianemi wzorami dla sztuki współczesnej powinny być: Van-Dyck, Veronese, Tintoretto, Bellini, Tycyan, wenecka szkoła zwłaszcza" (K. Daniłowicz-Strzełbicki, „Franciszek Żmurko", op. cit, s. 57.)

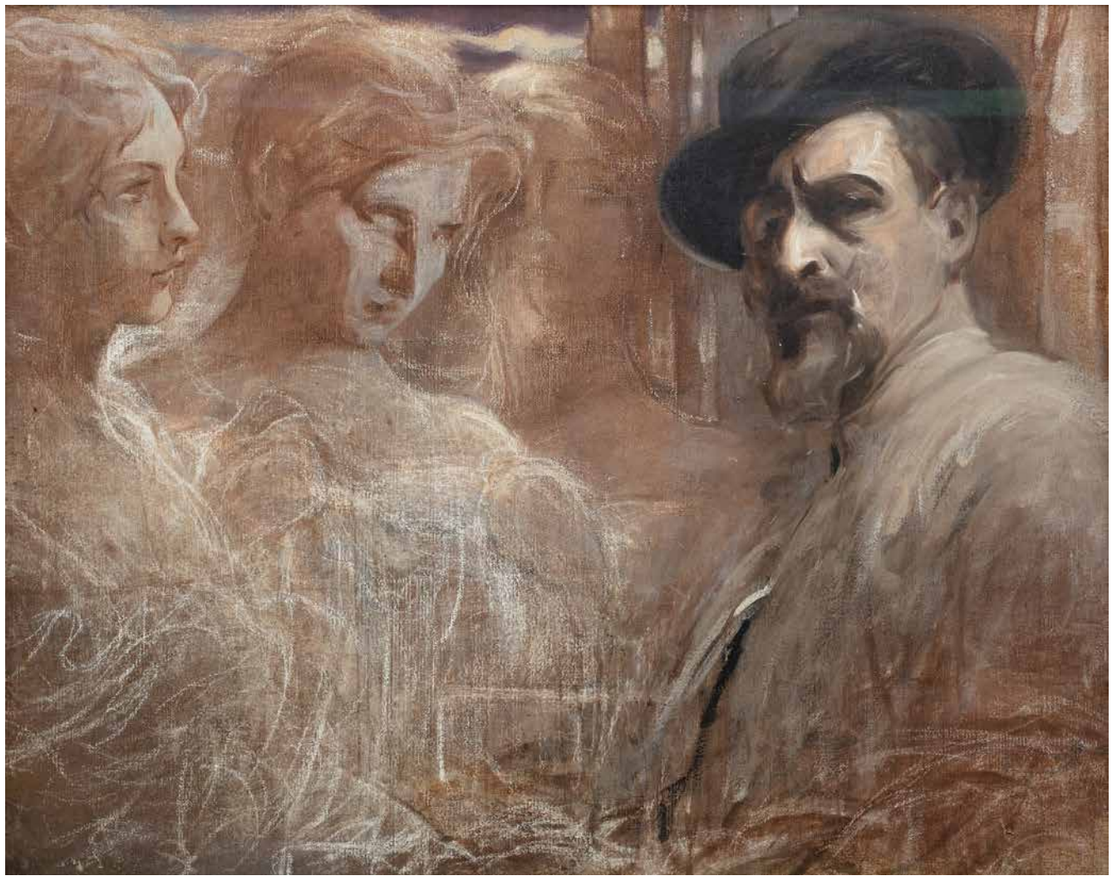

25

Franciszek Żmurko

(1859 Lwów – 1910 Warszawa)

Artysta i muzy

olej, biała kredka, płótno, 66 × 84 cm
na odwrocie nalepka wystawowa TZSP
z 1911 roku z opisem obrazu

Wystawiany:
– Towarzystwo Zachęty Sztuk Pięknych, wystawa pośmiertna artysty, Warszawa 1911.

Opisywany:
„Sprawozdanie Komitetu Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych w Królestwie Polskiem za rok 1911", Warszawa 1912, s. 47, (pod tytułem "Artysta")

cena wywoławcza: 95 000 zł
estymacja: 150 000 – 200 000 zł

Pierwszy etap edukacji artystycznej rozpoczął od lekcji rysunku pod pieczą Franciszka Tepy w rodzinnym Lwowie. Następnie kontynuował studia w krakowskiej Szkole Sztuk Pięknych w pracowni Jana Matejki i w późniejszych latach podczas pobytów za granicą w Wiedniu i Monachium. Swoją wrażliwość artystyczną kształcił podczas licznych podróży po Francji, Holandii i Niemczech. Malował kompozycje rodzajowe i symboliczne, sięgał do tematyki antycznej, zwłaszcza nawiązującej do Starożytnego Rzymu, biblijnej, orientalnej oraz historycznej. Jednak największą popularność, zarówno w kraju jak i za granicą, przyniosły mu wizerunki kobiet. Malował nasycone erotyzmem akty. Tworzył utrzymane w ciepłej palecie barw zmysłowe kobiece portrety. Dzieła artysty znajdują się m.in. w zbiorach Muzeum Narodowego w Warszawie, Poznaniu, Wrocławiu, a także we lwowskiej Galerii Sztuki oraz w wielu prywatnych kolekcjach.

W swojej twórczości Sichulski poświęcał wiele uwagi kwiatom: raz były to wielkoformatowe studia roślin, kiedy indziej wykorzystywał zaczerpnięte z natury motywy w obrazach o tematyce huculskiej, przekształcając je w bliskie secesji ornamenty. Kwiaty stanowiły element kompozycyjny martwych natur, niekiedy pojawiały się jako drobny detal w karykaturze – wielokrotnie jednak były obecne. I tak, jak całokształt dorobku malarskiego Sichulskiego ukazuje przemiany na drodze artystycznego rozwoju, tak na przykładzie kwiatów można prześledzić przebieg ewolucji stylistycznej w twórczości artysty. Oferowana w katalogu Martwa natura z jabłkami i astrami stanowi etap przejściowy pomiędzy pełną subtelnego wdzięku, naznaczoną w duchu stylu secesji bogatą dekoracyjnością kreski, w której objawia się wpływ pobieranych nauk u Mehoffera i Wyspiańskiego, a ujawniającą się w późniejszym okresie dążnością do właściwego sobie uproszczenia form i ich silnej stylizacji oraz geometryzacji. W przedstawionej kompozycji bez trudu da się wychwycić rozwiązania formalne bliskie postimpresjonistycznej manierze Cezzane'a. Jednak jak słusznie zauważył Władysław Kozicki w monografii poświęconej artyście: „Nowe, rewolucyjne kierunki w sztuce nie pozostały bez wpływu na Sichulskiego. Nie przyjął wprawdzie nigdy konwencyj kubizmu i formizmu, zaznaczyły się one jednak w jego ówczesnem malarstwie w formie stylizacji geometrycznej, w postaci świadomego kubizowania."

W. Kozicki, Kazimierz Sichulski z 32 reprodukcjami,
Warszawa 1928, s. 10

„Coś z eliksiru dziwnego jest w tych powiększonych kwiatach i wydaje się, że Mefisto mógłby Faustowi dać taki wielki rzeczywisty kwiat do rąk, a samo to dotknięcie, samo patrzenie nań i wdychiwanie go, uczyniłoby starca młodzieńcem. Powiększony do tych rozmiarów co u Sichulskiego kwiat, jest zupełnie osobnym motywem malarskim – motywem, który odkryty właściwie dopiero czasy ostatnie, o tak odrębnej, swoistej ekspresyi, że trzeba go uznać za samodzielny rodzaj. Ale musza być tak jak u Sichulskiego traktowane: nie płasko, afiszowo – ale z uwzględnieniem wszystkich przejść koloru i z uwzględnieniem materyału, właściwości dotykowych wszystkich części kwiatu."

Marian Olszewski, Wystawa Sichulskiego,
„Gazeta Wieczorna" 1911, nr 402

26

Kazimierz Sichulski

(1879 Lwów – 1942 tamże)

Kwiaty, 1921 r.

tempera, papier, 26 × 34,5 cm
sygn. i dat. w p. g.: *Sichul/921*
na odwrocie napis: *Sichulski 921/tempera/Kwiaty/cena 30. 000 mp/trzydzieści tysięcy*

cena wywoławcza: 9 500 zł
estymacja: 15 000 – 17 000 zł

W latach 1900–1908 kształcił się w krakowskiej Akademii pod kierunkiem J. Mehoffera, L. Wyczółkowskiego i S. Wyspiańskiego, a następnie w wiedeńskiej Kunsgewerbeschule u A. von Kelnera. Podczas pobytu w Paryżu uczęszczał do Académie Colarossi. W 1907 r. zamieszkał we Lwowie. Od 1905 r. był członkiem Towarzystwa Artystów Polskich „Sztuka", a od 1907 r. wiedeńskiego Hagenbundu. W latach 1920–1930 wykładał w lwowskiej Państwowej Szkole Sztuk Zdobniczych i Przemysłu Artystycznego, zaś w okresie 1930–1939 był profesorem krakowskiej ASP. Wielokrotnie wystawiał swoje prace w TPSP w Krakowie. Brał też udział w wielu wystawach zagranicznych, m. in. w Monachium, Wenecji, Rzymie, Berlinie i Paryżu. Był wszechstronnym artystą, projektował witraże, mozaiki, kilimy, wnętrza. Uprawiał malarstwo sztalugowe i monumentalne, grafikę, także książkową, rysował karykatury. Wiele jego obrazów ukazuje fascynację artysty huculskim folklorem.

Alfons Karpiński był genialnym portrecistą kobiet. Zafascynowany ową złożonością natury kobiecej, malował piękne paryżanki, znane aktorki czy wykwintne damy z niezwykłą subtelnością i wrażliwością. Pasja i talent malarza zostały zauważone przez krytykę i docenione przez ówczesne damy. Stał się malarzem, któremu kobiety najchętniej pozowały. To właśnie za owe niezwykłe portrety kobiece został nagrodzony w postępowym Instytucie Propagandy Sztuki w 1937 r. Kobiety na obrazach Karpińskiego to „nie ta typowo polska kobieta Matejki, dostojnie rozważna, dźwigająca z godnością czar swej cnoty, lub ta z bolesną zadumą Grottgera, nie ta o wychudzonych, długich linjach Wyspiańskiego, lub stylizowana święta Mehoffera, nie rozszalała namiętnością Podkowińskiego, lub leniwa w przepychu bujnego ciała Żmurki, marmurowo zimna Czachórskiego, posągowa, a zawsze niemal tragiczna Malczewskiego, anemiczna, wydelikacona Axentowicza, chlubiąca się swym ciałem, na którem tak czarodziejskie stwarza symfonje kolorystyczne Weiss, nie cicha, zadumana, mieszczańsko -pokorna Hoffmana, nawet nie elegancko wystrojona, efektownie pozująca, najskrupulatniej na wszystkie sposoby wymalowana, Szańkowskiego. Progenitura kobiety Karpińskiego sięga Paryża – jest w prostej linji koleżanką przeważnie tych z nad Sekwany, które zalatują ostrą wonią perfum, czasem szminki, które czuć zacisznym buduarem, gdzie jest miejsce tylko na dwoje – w oczach których znać kuszące zapowiedzi. Tylko od tych swoich koleżanek jest... z konieczności, bardziej powściągliwa, pozuje przeważnie do połowy, pięknie ubrana a nie, jak tamte, często tylko w pończoszkach. Prawie się czuje, że nie może wysiedzieć tak cnotliwie-spokojnie, strzela więc podkrążonemi oczyma i rozchyla tylko nakarminowane usta, po których błąka się jakaś obietnica zakazana. Wszystko jedno, czy to jest modelka czy tzw. dama z towarzystwa. Bo tkwi w Karpińskim, nawet wtedy, kiedy maluje osoby z towarzystwa, jakaś chęć, świadomie czy podświadomie, do odkrywania, domyślania się w kobiecie więcej kokieterii niż duszy, więcej ukrytej namiętności, niż spokoju."

„Schroeder", 1927/28, s. 302–304., [cyt. za:] Alfons Karpiński 1875–1961, katalog wystawy, Muzeum Okręgowe w Sandomierzu, Muzeum Regionalne w Stalowej Woli, Sandomierz 2001, s. 22–23

27

Alfons Karpiński

(1875 Rozwadów – 1961 Kraków)

Portret Pani J., 1952 r.

olej, tektura, 100 × 70 cm
sygn. i dat. p. d.: *A.Karpiński 1952*
na odwrocie autorski napis: *Portret P. J/ mal. A.karpiński/w Krakowie w r 1952/*
(...) nieczytelnie

cena wywoławcza: 36 000 zł •
estymacja: 45 000 – 55 000 zł

W latach 1891–1899 studiował w krakowskiej SSP u F. Cynka, I. Jabłońskiego, W. Łuszczkiewicza i L. Wyczółkowskiego oraz A. Ażbégo w Monachium (1903 r.). W latach 1904–1907 kontynuował naukę w ASP w Wiedniu u K. Pochwalskiego, następnie, w latach 1908–12, w Paryżu w Académie Willi oraz w 1922 r. w Académie Colarossi. Podróżował do Włoch, Londynu i Budapesztu. Osiadł w Krakowie. Od 1899 r. systematycznie brał udział w wystawach krakowskiego TPSP, którego w latach 1918–27 był wiceprezesem. Ponadto wystawiał w warszawskim TZSP i IPS oraz wielokrotnie za granicą, m.in. w Monachium, Rzymie, Brukseli, Amsterdamie, Buffalo i Nowym Jorku. Indywidualne pokazy twórczości artysty miały miejsce w Krakowie, Lwowie i Poznaniu. We wczesnym okresie malował pejzaże, widoki ulic, z czasem jego domeną stały się wizerunki kobiet i akty. Zasłynął również jako malarz kwiatów. Malował je w wazonach, często umieszczonych we fragmentarycznie ukazanych wnętrzach salonów. Malowane drobnymi pociągnięciami pędzla, miękko nakładaną plamą barwną w rozproszonym świetle tworzą niezapomniany nastrój emanujący z płótna.

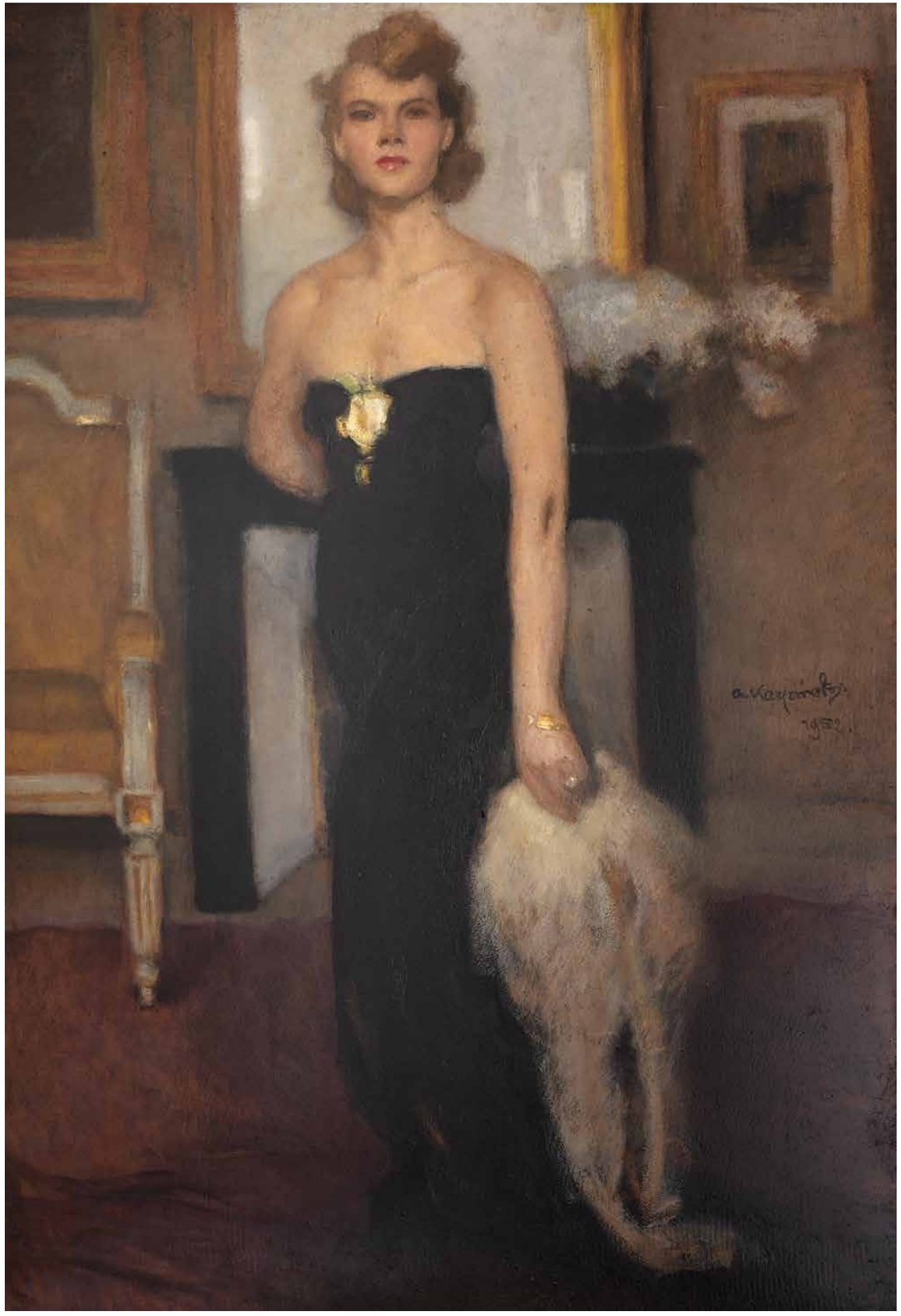

28

Antoni Michalak

(1899 Kozłów Szlachecki –
1975 Kazimierz Dolny)

Portret kobiety, 1939 r.

olej, płótno, 63 × 45,2 cm
sygn. i dat. p. d.: *Antoni Michalak/1939*

cena wywoławcza: 19 000 zł •
estymacja: 22 000 – 27 000 zł

Malarz sztuki sakralnej, rysownik i portrecista. Swoją naukę w zakresie sztuk plastycznych rozpoczął w Odessie, do której trafił jako sierota po I wojnie światowej. Dzięki swojemu wybitnemu talentowi rysowniczemu szybko znalazł dwie bogate mecenaski – księżną Dołgorukową i księżną Szczerbatową. Po powrocie do Warszawy rozpoczął nauki w Szkole Rysunkowej w pracowniach Jana Kauzika i Miłosza Kotarbińskiego, a następnie w Szkole Sztuk Pięknych u Konrada Krzyżanowskiego i Tadeusza Pruszkowskiego. W 1925 roku w dowód uznania za wybitną pracę dyplomową otrzymał stypendium na roczny wyjazd do Paryża. W latach 1933–1939 pracował we Lwowskiej Państwowej Szkole Technicznej, a po wojnie brał udział w konserwacji zabytków Wrocławia. W latach 1948–1969 nauczał rysunku, malarstwa oraz sztuk plastycznych na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim. W jego *oeuvre* znajdują się głównie dzieła o tematyce religijnej oraz portrety.

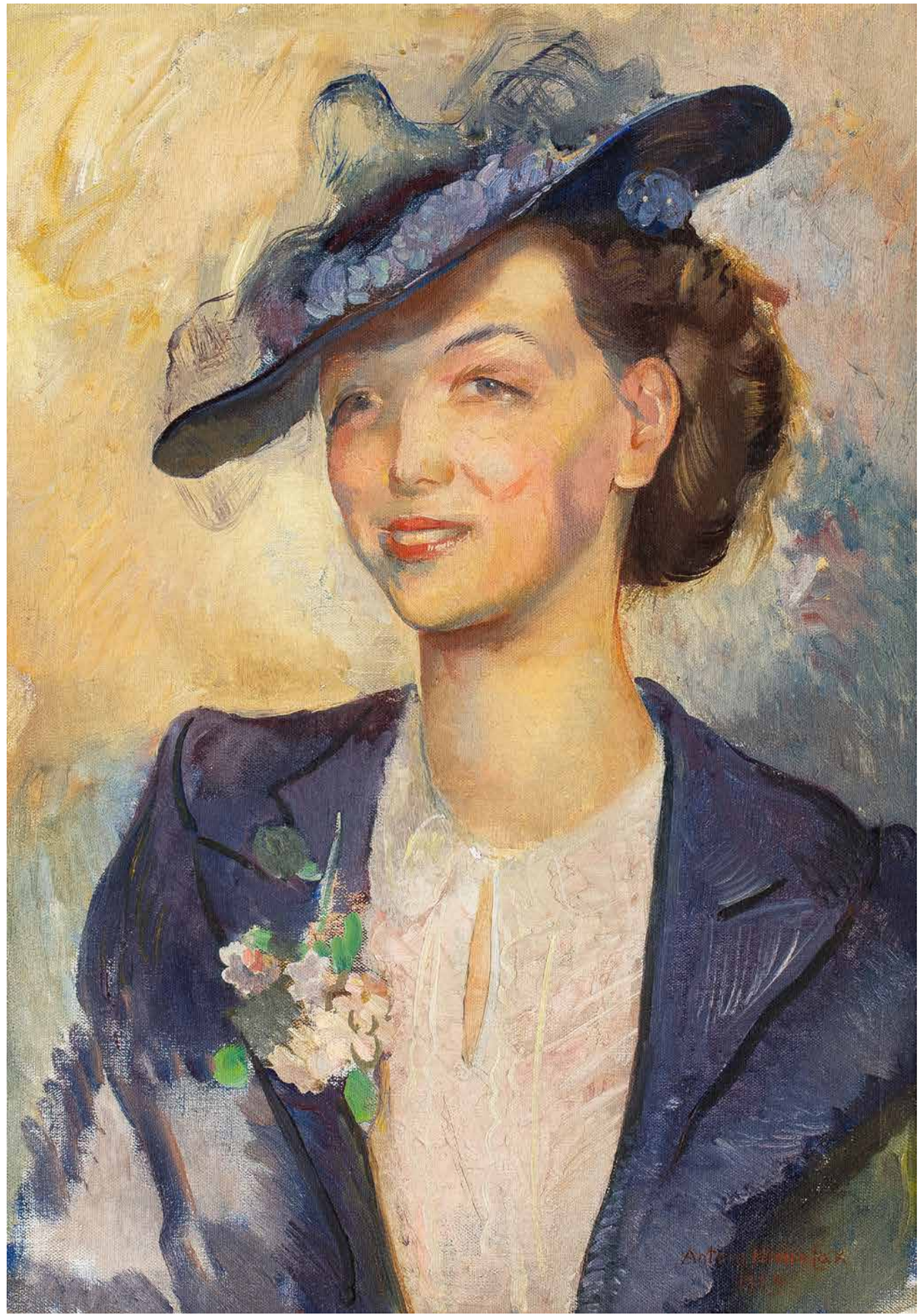

„Ulubionym moim tematem jest czar dworu polskiego oraz problem oświetlenia słońcem i lampami" pisała Bronisława Rychter-Janowska. Pod urokiem tego nieprzemijającego czaru polskiego dworu pozostała przez całe swoje długie artystyczne życie". Źródłem tej fascynacji był dworek prababci w Jeżowie, gdzie co roku spędzała wakacje. Jak pisała: „wszystko tu składało się na nastrój wnikający na wieki w duszę dziecka".

„W roku 1923 historyk i krytyk sztuki, Artur Schroeder, nazwał Rychter-Janowską „malarką ginących dworków", ponieważ jej obrazy stanowią ważne świadectwo ziemiańskiej architektury i tradycji pierwszej połowy XX wieku (…) Malowała dworkowe wnętrza, jakby chcąc zachować dla potomnych ów „zaciszny dom przepełniony pięknymi rzeczami" (…) Jak nikt inny potrafiła oddać sielska atmosferę polskiego dworu. Jej twórczość wyróżnia niezwykła nastrojowość oraz mistrzowska gra światła".

Bogdan Podgórski „W poszukiwaniu piękna. Bronisława Rychter-Janowska 1868–1953", Kraków 2015 r., s. 11, 12, 13.

29

Bronisława Rychter-Janowska

(1868 Kraków – 1953 tamże)

Wnętrze

olej, tektura, 25 × 35 cm
sygn. p. d.: *B. RYCHTER-JANOWSKA*

cena wywoławcza: 8 500 zł •
estymacja: 12 000 – 15 000 zł

Od 1896 r. studiowała w Akademii monachijskiej u L. Bollera, A. Ažbégo i S. Hollósy'ego. Naukę kontynuowała w Akademii Florenckiej oraz w Rzymie. Wiele podróżowała, m.in. do Szwajcarii, Włoch, Francji i Hiszpanii. Związana była ze środowiskiem artystycznym Krakowa. Wielokrotnie brała udział w wystawach TPSP w Krakowie i we Lwowie. Również podczas pobytu we Włoszech w latach 1911–1914 artystka wysyłała swoje prace na wystawy w kraju. W 1932 r. miała swoją indywidualną ekspozycję w warszawskiej Zachęcie. Rychter-Janowska była niestrudzoną artystką, nieustannie poszukującą nowych plenerów i odpowiednich zestawień barwnych. Płótna jej zdominowane są przez brązy, zielenie, błękity często zestawiane z kontrastowymi, luministycznymi barwami pomarańczy i czerwieni. Artystka znakomicie potrafiła uchwycić nastrój zarówno w pejzażach, jak i w znanych przedstawieniach dworków.

„To właśnie obrazy malowane miejscach które odwiedzała w czasie swoich licznych podróży, stanowią najlepszą a jednocześnie największą część artystycznego dorobku Rychter-Janowskiej. Jej śródziemnomorskie pejzaże charakteryzują się wdziękiem i lekkością. Malowane są swobodnie, śmiałym pociągnięciami pędzla, jakby artystka czuła stojącego przy jej sztalugach Simona Hollósy'ego – swojego monachijskiego nauczyciela malarstwa pejzażowego. (…) Najwięcej czasu spędziła we Włoszech. Na swoje plenery malarskie wybrała miejscowości leżące nad Zatoką Neapolitańską. Wrażenia z odwiedzanych miejsc zapisywała na swoich obrazach. Wyjeżdżała w poszukiwaniu piękna i tam je właśnie odkrywała (…) W swoich pamiętnikach pisała:„ położenie i okolica Neapolu jest tak piękna, że praca wśród tamtejszej przyrody mogła się stać istotnie znośną i wydatną, a marzycielom mogła dać niejedną piękną chwilę natchnień". (…). Ze swoich podróży, oprócz obrazów, szkiców i rysunków, przywoziła także notatki, w których opisywała odwiedzane miejsca. Zapisywała w nich również swoje wrażenia związane z podróżami. Notatki wykorzystywała później do przygotowania odczytów, podczas których przybliżała wiedzę słuchaczom o odwiedzanych miejscach".

Bogdan Podgórski, *W poszukiwaniu piękna. Bronisława Rychter-Janowska 1868–1953*, Kraków 2015, s. 131–141.

30

Bronisława Rychter-Janowska

(1868 Kraków – 1953 tamże)

Taras na Capri, 1920 r.

olej, tektura, 23 × 33 cm
sygn. l. d.: *RYCHTER-JANOWSKA/1920*

cena wywoławcza: 9 000 zł •
estymacja: 12 000 – 15 000 zł

Od 1896 r. studiowała w Akademii monachijskiej u L. Bollera, A. Ažbégo i S. Hollósy'ego. Naukę kontynuowała w Akademii Florenckiej oraz w Rzymie. Wiele podróżowała, m.in. do Szwajcarii, Włoch, Francji i Hiszpanii. Związana była ze środowiskiem artystycznym Krakowa. Wielokrotnie brała udział w wystawach TPSP w Krakowie i we Lwowie. Również podczas pobytu we Włoszech w latach 1911–1914 artystka wysyłała swoje prace na wystawy w kraju. W 1932 r. miała swoją indywidualną ekspozycję w warszawskiej Zachęcie. Rychter-Janowska była niestrudzoną artystką, nieustannie poszukującą nowych plenerów i odpowiednich zestawień barwnych. Płótna jej zdominowane są przez brązy, zielenie, błękity często zestawiane z kontrastowymi, luministycznymi barwami pomarańczy i czerwieni. Artystka znakomicie potrafiła uchwycić nastrój zarówno w pejzażach, jak i w znanych przedstawieniach dworków.

Martwa natura, 1932 r. (olej, płótno,
125 × 100 cm, zbiory MNW, źródło: MNW)

Martwe natury wyjątkowo rzadko pojawiają się w twórczości artysty. Jedyną znaną analogiczną pracą jest „Martwa natura" ze zbiorów Muzeum Narodowego w Warszawie (olej, płótno, 125 x 100 cm, ilustr). Prezentowana na aukcji i wielkokrotnie wystawiana „Martwa natura" jest unikatową i wybitną pracą artysty. Pokazywana w Sali Honorowej na Biennale w Wenecji była przez wiele lat w kolekcji rodziny artysty. Prezentowany obraz doskonale ukazuje pełen kunszt i temperament artysty, o czym pisał Mieczysław Treter:
„Żywiołowa siła twórczego temperamentu, świeżość pomysłów i niepowstrzymany niczem pęd młodości, wierzącej w pewność swych środków, bujność silnego kolorytu i niezwykle intensywna zdolność charakterystyki (…)."
M. Treter, Katalog wystawy obrazów Fryderyka Pautscha, 1911 r., s. 16.

31

Fryderyk Pautsch

(1887 Delatyn – 1950 Kraków)

Martwa natura (słoneczniki – girasole, martwa natura, słoneczniki i karpie), 1932 r.

olej, płótno, 125,5 × 101 cm
sygn. i dat. l. d.: *Pautsch/1932*
na krośnie 5 nalepek wystawowych:
z Bienalle w Wenecji z 1936 r.
dwie nalepki z TPSP w Krakowie
z 1935 r. i 1936 r.,
nalepka z wystawy w TZSP (?) [fragmenty]
oraz nalepka z nadrukiem: „1936/1981"

Wystawiany:
1935 – Towarzystwo Przyjaciół Sztuk Pięknych w Krakowie
1936 – Towarzystwo Przyjaciół Sztuk Pięknych w Krakowie
1936 – Bienalle w Wenecji

Pochodzenie:
Atelier artysty.
Kolekcja syna malarza profesora dr hab. Fryderyk Pautsch (1911–1992), kierownika katedry Biologii na Akademii Medycznej w Gdańsku.
Kolekcja prywatna, Gdańsk (obraz został sprezentowany przez syna malarza)

cena wywoławcza: 19 000 zł •
estymacja: 35 000 – 45 000 zł

Studiował w krakowskiej Akademii Sztuk Pięknych u J. Unierzyskiego i L. Wyczółkowskiego, następnie kształcił się w paryskiej Académie Julian u J. P. Laurensa. W roku 1906 zamieszkał we Lwowie. W latach 1912–1919 Pautsch był profesorem malarstwa dekoracyjnego w Akademii Sztuki we Wrocławiu. Od 1919 r. kierował Szkołą Sztuk Zdobniczych i Przemysłu Artystycznego w Poznaniu, zaś w 1925 r. objął stanowisko profesora akademii krakowskiej. Należał do Towarzystwa Artystów Polskich „Sztuka". Był zafascynowany Huculszczyzną i Podhalem. Jako jeden z pierwszych malarzy, obok K. Sichulskiego i W. Jarockiego, podjął w swej twórczości tematykę rodzajową związaną z życiem Hucułów. Ponadto malował pejzaże, sceny batalistyczne, kompozycje religijne, portrety i martwe natury.

Don Kichot przez wieki stanowił ogromną inspirację dla wielu twórców z kręgów artystycznych. Postać najsłynniejszego błędnego rycerza nie była obojętna i dla Kazimierza Sichulskiego, jednego z najważniejszych artystów epoki Młodej Polski. Motyw ikonograficzny z postacią Don Kichota oraz jego wiernego giermka Sancho Pansy jest rzadkim przedstawieniem w twórczości Sichulskiego. Sylwetkę fikcyjnego Rycerza Smętnego Oblicza z renesansowej powieści Miguela de Cervantesa artysta adoptował już wcześniej w swoich karykaturach, ukazując między innymi w 1908 roku z charakterystycznym dla siebie poczuciem humoru postaci Leona Wyczółkowskiego i Feliksa Jasieńskiego (zbiory Muzeum Narodowego w Krakowie).

Prezentowana na aukcyjnym obrazie para literackich bohaterów została ukazana przez artystę w charakterystycznym dla niego krajobrazie, wyjętym z obrazów ukazujących widoki jego ukochanej huculszczyzny. Obraz został zbudowany w przygaszonej, brunatno-ziemistej palecie barw. Kompozycję charakteryzuje giętka, swobodnie poprowadzona linia, nadająca wrażenie lekkości, szkicowości. Syntetycznie namalowane figury postaci bohaterów wyłaniają się z lewej strony kompozycji, by zaraz stanąć do walki z wiatrakiem, który w oczach Don Kichota jawi się jako olbrzym. Sam motyw wiatraka, niemalże identyczny z tym przedstawionym na naszym obrazie, ujęty w zwierciadlanym odbiciu, pojawił się już u Sichulskiego w 1912 roku w Tece autolitografii, którą artysta stworzył wraz z Władysławem Jarockim.

32

Kazimierz Sichulski

(1879 Lwów – 1942 tamże)

Don Kichot

olej, tektura, 70 × 100 cm
sygn. i dat. p. d.: *Sich/[1]921 (?)*

cena wywoławcza: 38 000 zł
estymacja: 50 000 – 60 000 zł

W latach 1900–1908 kształcił się w krakowskiej Akademii pod kierunkiem J. Mehoffera, L. Wyczółkowskiego i S. Wyspiańskiego, a następnie w wiedeńskiej Kunsgewerbeschule u A. von Kelnera. Podczas pobytu w Paryżu uczęszczał do Académie Colarossi. W 1907 r. zamieszkał we Lwowie. Od 1905 r. był członkiem Towarzystwa Artystów Polskich „Sztuka", a od 1907 r. wiedeńskiego Hagenbundu. W latach 1920–1930 wykładał w lwowskiej Państwowej Szkole Sztuk Zdobniczych i Przemysłu Artystycznego, zaś w okresie 1930–1939 był profesorem krakowskiej ASP. Wielokrotnie wystawiał swoje prace w TPSP w Krakowie. Brał też udział w wielu wystawach zagranicznych, m. in. w Monachium, Wenecji, Rzymie, Berlinie i Paryżu. Był wszechstronnym artystą, projektował witraże, mozaiki, kilimy, wnętrza. Uprawiał malarstwo sztalugowe i monumentalne, grafikę, także książkową, rysował karykatury. Wiele jego obrazów ukazuje fascynację artysty huculskim folklorem.

„Zastanawiając się nad istotą indywidualności Czajkowskiego i jego odrębnością od pozornie zbliżonych do niego wielu artystów naszych, głównie pejzażystów, dochodzimy do wniosku, żeistotę tą stanowi szczerość wysławiająca się mową malarską niezmiernie prostą i czystą. Czajkowski długoletniemi studjami zdobył sobie łatwość i płynność wypowiadania swych wrażeń niezwykle bogatych, czerpanych bezpośrednio z natury. Ze skarbca jej, otwartego dla Czajkowskiego naścieżaj artysta wchłania w siebie urodę jej bogactw. Bytuje niby zahypnotyzowany urokiem złota jesieni, szmaragdami lata, szafirami niebios, tęsknotą równin bezbrzeżnych i półtonami nastrojów powieczornych.

Czajkowski jest nawskroś lirykiem o powierzchowności malarskiej naturalisty. Liryzm jego przetapia kształty realne w formy idealnych przypomnień pewnego fragmentarycznego ensembl u natury w chwili osobliwego wyrazu, uchwytnego tylko dla uduchowionego oka artysty.

Jakąż jest druga strona jego twórczości, strona, – nazwijmy ją w odróżnieniu jej od pierwszej – praktyczną? Czajkowski, jeśli chodzi o technikę malarską, to przyznać trzeba – opanował ją w zupełności. Faktura jego obrazów jest nadewszystko czytelna, pozatem zupełnie zdecydowana w swym charakterze. Kolor jego posiada miąższ, swoją, że tak powimy cielesność, właściwą farbie olejnej przez Czajkowskiego bardzo umiejętnie wyzyskanej. Zależność od natury w grucie rzeczy u Stanisława Czajkowskiego jest rzeczą poniekąd wtórną. Dosyć przyjrzeć się baczniej pracom artysty z Kazimierza nad Wisłą, by tę twórczość stwierdzić i zwrócić uwagę na istotne wartości jego obrazów, w pierwszym rzędzie na kompozycję. Czajkowski każdy wybrany motyw z natury komponuje w układzie i w założeniu tonacyjnem. W obrazach jego nie spotykamy się nigdzie z przypadkowością, niszczącą zazwyczaj całość zamierzeń, przeciwnie, – widzimy wszędzie wielką wolę, umiejętność i konsekwentne przeprowadzenie usiłowań."

Wystawa Stanisława Czajkowskiego, katalog VI-ty, Salon Sztuki Czesława Garlińskiego, Warszawa marzec 1923, nlb

33

Stanisław Czajkowski

(1878 Warszawa – 1954 Sandomierz)

Pejzaż, 1906 r.

olej, płótno, 120,5 × 161 cm
sygn. i dat. l. d.: *1906 STANISŁAW CZAJKOWSKI*
na odwrocie fragmentarycznie zachowana naklejka wystawowa z TPSP w Krakowie (?)

cena wywoławcza: 38 000 zł •
estymacja: 55 000 – 65 000 zł

Stanisław Czajkowski studiował w Akademiach: krakowskiej, monachijskiej, a także w Académie Julian w Paryżu. Jego brat, Józef również był malarzem. Odbył wiele podróży artystycznych po Europie, odwiedzał też różne regiony Polski. Przyjaźnił się z najwybitniejszymi postaciami świata artystycznego, zarówno Krakowa, jak i Paryża. Był uczestnikiem słynnego wesela Rydla, opisanego przez S. Wyspiańskiego w dramacie: „Wesele". Artysta wyszedł ze szkoły Stanisławskiego, który zaszczepił w nim zamiłowanie do pejzażu ojczystego.

34

Stanisław Gałek

(1876 Mokrzyska – 1961 Zakopane)

Zimowa bajka

olej, płótno, 80,5 × 72 cm
sygn. p. d.: *ST. GAŁEK*

cena wywoławcza: 17 000 zł •
estymacja: 22 000 – 25 000 zł

Uczył się w Szkole Zawodowej Przemysłu Drzewnego w Zakopanem na kierunku: rzeźba ornamentalna i figuralna. W latach 1896–99 pełnił tam funkcję asystenta od spraw rysunku u E. Kovatsa. Następnie, w latach 1899–1900 podjął studia w krakowskiej ASP pod kierunkiem Jacka Malczewskiego i Jana Stanisławskiego. Kolejne studia odbył w Monachium oraz w École Nationale des Beaux – Arts w Paryżu u Jeana -Léona Gérôme'a. Po powrocie do kraju mieszkał w Zakopanem. Został członkiem Towarzystwa Sztuka Podhalańska. W latach 1912–1931 prowadził pracę pedagogiczną w dwóch kolejnych Szkołach Zawodowych Przemysłu Drzewnego w Kołomyi i Zakopanem. Od 1925 roku był członkiem rzeczywistym Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych w Warszawie. W roku 1902 podróżował do Paryża, a w 1910 do Włoch i na Krym. Po raz pierwszy wystawiał w krakowskim Towarzystwie Przyjaciół Sztuk Pięknych w 1900 r., z kolei od 1907 stale prezentował swoje prace w warszawskim TZSP. W okresie międzywojennym artystę uważano za najlepszego pejzażystę Tatr. Ceniono jego warsztat i umiejętność oddania nastroju górskiego krajobrazu.

35

Roman Bratkowski

(1869 Lwów – 1954 Wieliczka)

Hadle, 1911 r.

olej, płyta, 70 × 93 cm
sygn. dat. i opisany p. d.: *Bratkowski Hadle 1911*

cena wywoławcza: 9 500 zł •
estymacja: 13 000 – 18 000 zł

Malarstwa uczył się w krakowskiej SSP pod kierunkiem Jabłońskiego i Łuszczkiewicza. Następnie przeniósł się do Wiednia do pracowni Ch. Griepenkerla oraz A. Eisenmengera. W latach 1894–1896 uczył się w Monachium w prywatnej szkole malarskiej A. Azbégo. Wystawiał w TZSP w Warszawie, TPSP w Krakowie i we Lwowie. W twórczości Bratkowskiego dominują pejzaże, zwłaszcza o tematyce morskiej. Są to często nastrojowe widoki brzegu morskiego, o harmonijnej kompozycji, ze znakomicie oddaną barwą wody i rytmicznym ruchem fal. Prawdziwa „morska poezja".

„Trudno nie zadać sobie pytania, skąd u artysty upodobanie do malowania skalistych wybrzeży i przynajmniej lekko wzburzonego morza. Po części wynika to z romantycznej estetyki kontrastów i z jej panteistycznego kultu przyrody nieożywionej. Artyści tego nurtu często wybierali niezamieszkałe, „dzikie" krajobrazy, rozległe niziny, góry, morze i fragmenty wybrzeży dla podkreślenia autonomicznej wartości przyrody. Taki dobór tematów dawał tez Wywiórskiemu możliwość rozegrania różnicy faktur malowanych motywów. Niebo, morze i skały – zwarte, wyrastające majestatycznie ponad lustro wody, albo odwrotnie – drobne, rozrzucone, porowate lub gładkie, o krawędziach ostrych bądź wygładzonych przez fale – to tak, jakby artysta malował trzy różne substancje, trzy stany skupienia materii. Substancjonalność przedmiotów różnicował w sposób delikatny konsekwentny. Farbę nakładał cienką, gładko rozmalowaną warstwą. Stosownie do wymagań macierzystej uczelni, nie szafował impastami. Stosował je przeważnie malując kamieniste wybrzeża lub kiedy zależało mu na uzyskaniu efektu spienionych fal morskich. Fakturę uzyskiwał poprzez nakładanie impastów pędzlem, nie szpachlą, jak to czynili artyści bardziej nowocześni."

„Ku morzu z biegiem rzek, Michał Gorstkin Wywiórski",
III wystawa „Polscy artyści o morzu", Centralne Muzeum
Morskie w Gdańsku, Gdańsk 2005, s. 12–13.

36

Michał Gorstkin Wywiórski

(1861 Warszawa – 1926 Berlin)

Jastrzębia Góra, 1903 r.

olej, płótno, 80 × 120 cm
sygn. i dat. l. d.: *M. G. Wywiórski/1903.*
na krośnie napis: *Jastrzębia Góra*

cena wywoławcza: 58 000 zł
estymacja: 90 000 – 110 000 zł

W latach 1883–87 studiował w akademii monachijskiej u K. Rauppa i N. Gysisa. Około 1883 r. uczył się w prywatnych pracowniach J. Brandta i A. Wierusza–Kowalskiego. W 1895 r. przeniósł się na dłuższy czas do Berlina. Uczestniczył wraz z J. Fałatem, W. Kossakiem, A. Piotrowskim i J. Stanisławskim w malowaniu „Berezyny" (1895–96); z W. Kossakiem, J. Ryszkiewiczem i K. Rozwadowskim pracował przy komponowaniu „Bitwy pod piramidami" (1901 r.), i z J. Styką przy malowaniu „Bema w Siedmiogrodzie". Po powrocie do kraju zamieszkał początkowo w Warszawie, później w Wielkopolsce. Od 1904 r. działał w Poznaniu, był członkiem tamtejszego TPSP oraz ZPAP. Wiele wystawiał, m.in. w Poznaniu, Krakowie, Warszawie i Lwowie, a także w Berlinie, Petersburgu, Monachium i Kijowie.

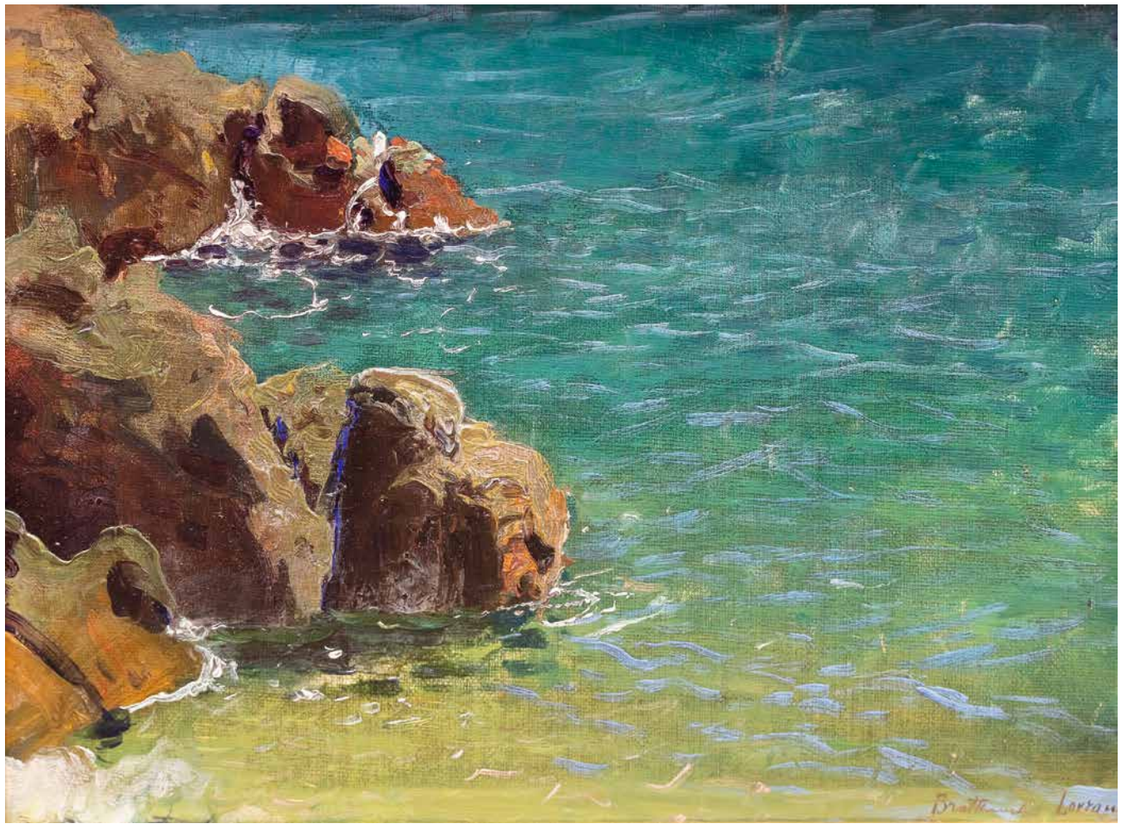

37

Roman Bratkowski

(1869 Lwów – 1954 Wieliczka)

Wybrzeże w Lovranie, ok. 1908 r.

olej, tektura, 18,5 × 24,5 cm
w świetle ramy
sygn. i opisany p. d.: *Bratkowski Lovrana*

Lovran to malownicza i kameralna wieś w Chorwacji, na wschodnim wybrzeżu Istrii. W owej średniowiecznej osadzie zmarł w 1915 roku ojciec Witkacego – Stanisław Witkiewicz (1851–1915).

cena wywoławcza: 4 600 zł •
estymacja: 6 500 – 7 500 zł

Malarstwa uczył się w krakowskiej SSP pod kierunkiem Jabłońskiego i Łuszczkiewicza. Następnie przeniósł się do Wiednia do pracowni Ch. Griepenkerla oraz A. Eisenmengera. W latach 1894–1896 uczył się w Monachium w prywatnej szkole malarskiej A. Azbégo. Wystawiał w TZSP w Warszawie, TPSP w Krakowie i we Lwowie. W twórczości Bratkowskiego dominują pejzaże, zwłaszcza o tematyce morskiej. Są to często nastrojowe widoki brzegu morskiego, o harmonijnej kompozycji, ze znakomicie oddaną barwą wody i rytmicznym ruchem fal. Prawdziwa „morska poezja".

38

Roman Bratkowski

(1869 Lwów – 1954 Wieliczka)

Fale Adriatyku, ok. 1908 r.

olej, tektura, 18 × 24,5 cm
w świetle ramy
sygn. i opisany p. d.: *Bratkowski Lovrana*

cena wywoławcza: 4 600 zł •
estymacja: 6 500 – 7 500 zł

Malarstwa uczył się w krakowskiej SSP pod kierunkiem Jabłońskiego i Łuszczkiewicza. Następnie przeniósł się do Wiednia do pracowni Ch. Griepenkerla oraz A. Eisenmengera. W latach 1894–1896 uczył się w Monachium w prywatnej szkole malarskiej A. Azbégo. Wystawiał w TZSP w Warszawie, TPSP w Krakowie i we Lwowie. W twórczości Bratkowskiego dominują pejzaże, zwłaszcza o tematyce morskiej. Są to często nastrojowe widoki brzegu morskiego, o harmonijnej kompozycji, ze znakomicie oddaną barwą wody i rytmicznym ruchem fal. Prawdziwa „morska poezja".

39

Wojciech Weiss

(1875 Leorda na Bukowinie –
1950 Kraków)

Lilie

olej, tektura, 36,5 × 28 cm
w świetle oprawy
sygn. p. d.: *WW*
na odwrocie napis: *Kalwaria 19…* (?)

cena wywoławcza: 10 000 zł •
estymacja: 15 000 – 20 000 zł

Malarstwo studiował w Szkole Sztuk Pięknych w Krakowie, m.in. u L. Wyczółkowskiego, a także w Paryżu, Rzymie i Florencji. W 1896 r. udał się w podróż artystyczną po Europie. W 1907 roku rozpoczął pracę dydaktyczną w krakowskiej Akademii Sztuk Pięknych, w 1913 r. otrzymał nominację na profesora zwyczajnego, zaś później trzykrotnie pełnił funkcję rektora. Od 1899 r. był członkiem Towarzystwa Artystów Polskich „Sztuka", a 1909 r. jego prezesem. Weiss był jednym z największych twórców okresu Młodej Polski, a jego malarstwo odzwierciedla dekadencki nastrój epoki. Jest także zapowiedzią tendencji ekspresjonistycznych. Po 1905 r. twórczość Weissa skłaniała się w kierunku koloryzmu, przybierając formy szczególnej transformacji barwy w tzw. okresie białym (ok. 1904–1912), później nasyciła się intensywną kolorystyką. Wśród podejmowanych przez artystę tematów dominują akty, pejzaże oraz martwe natury.

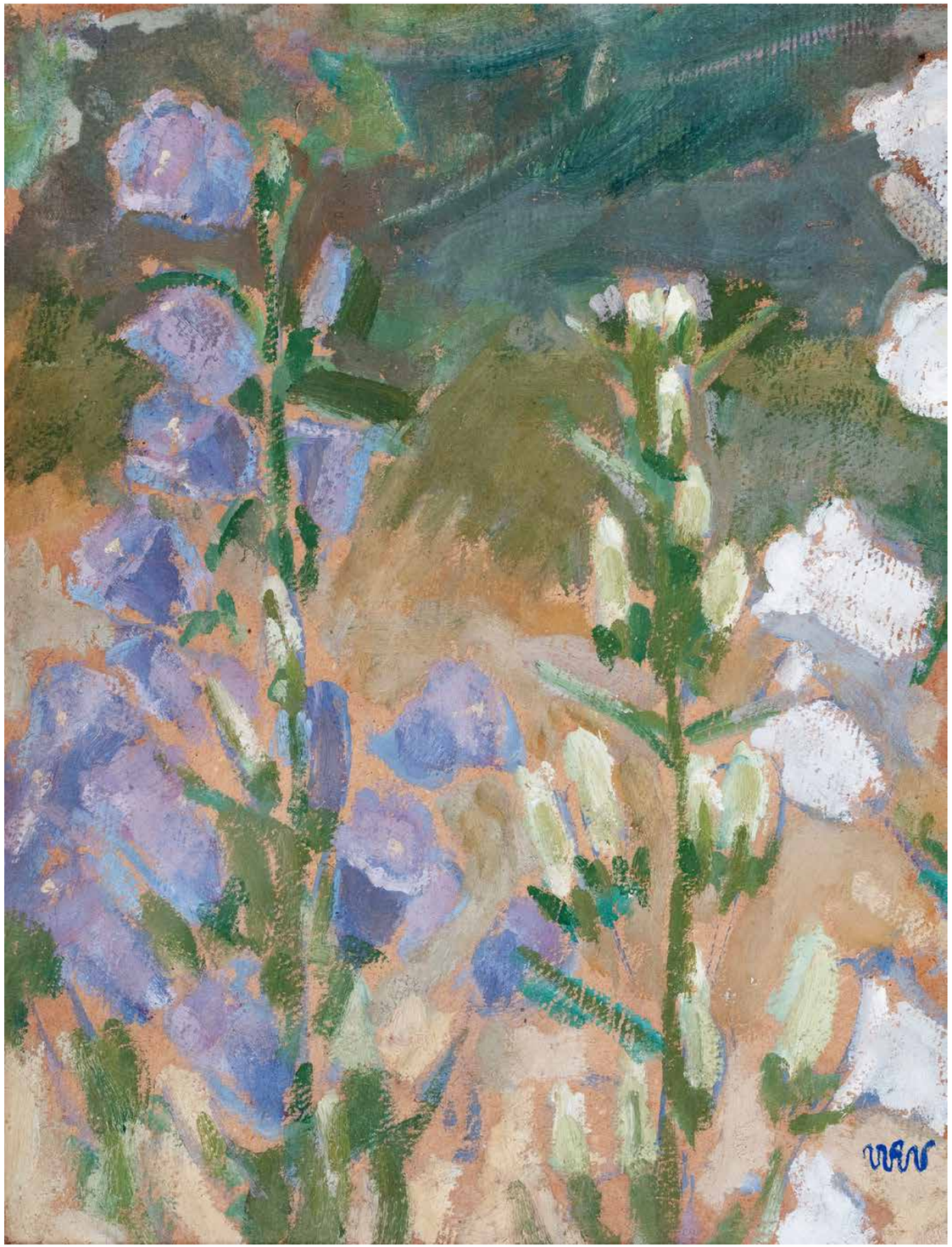

40

Wiktor Korecki

(1890 Kamieniec Podolski –
1980 Milanówek k. Warszawy)

Zachód słońca, 1945 r

olej, tektura, 61 × 71 cm
sygn. i dat. p. d.: *WIKTOR KORECKI 1945*

cena wywoławcza: 9 500 zł •
estymacja: 13 000 – 17 000 zł

Studiował w Szkole Rysunkowej N. Muraszki w Kijowie. W 1921 roku przeniósł się z rodzinnego miasta do Warszawy, gdzie otworzył własną pracownię. Wielokrotnie prezentował swoje prace na wystawach Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych. Podczas Powstania Warszawskiego spłonęła jego pracownia z częścią dorobku. Po wojnie w 1946 r., zamieszkał pod Warszawą, najpierw w Komorowie, potem w Milanówku. Tworzył nastrojowe pejzaże wiejskie z regionu Mazowsza, ukazujące wrzosowiska, zamglone rozlewiska, czy leśne drogi.

Artysta w pracowni, ok. 1918 r. Żywiec

41

Jan Kazimierz Olpiński

(1875 Lwów – 1936 tamże)

Przed domem

olej, płótno dublowane, 52 × 65 cm
sygn. p. d.: *J. K. Olpiński*

cena wywoławcza: 8 000 zł
estymacja: 12 000 – 15 000 zł

W latach 1893–97 studiował u K. Rauppa i K. Marra w monachijskiej Akademii Sztuk Pięknych. Naukę kontynuował w Paryżu, w latach 1897–1900, uczęszczając do Académie des Beaux-Arts, do pracowni R. X. Prineta, R. Collina i J. Whistlera, a także do Académie Colarossi. Pobyt w Paryżu obfitował w wyróżnienia, medale (m.in. złoty medal za *Pejzaż jesienny*), udziały w Salonach (m.in. w Salonie na Polu Marsowym). W latach 1899–1901 odbył podróże artystyczne do Włoch, odwiedził także Kurlandię. W 1900 roku przeniósł się do Wiednia, w którym kontynuował naukę u Kazimierza Pochwalskiego. W czasie studiów odznaczony został złotym medalem cesarskiej nagrody honorowej, zaś za tryptyk *Samotna* otrzymał nagrodę II stopnia. Olpiński po powrocie do kraju w 1905 roku brał udział w licznych wystawach, m.in. w I i II wystawie Związku Artystów Plastyków (lata 1911–1921, Lwów), w TPSP w Krakowie, Warszawie i w Poznaniu. Indywidualne wystawy miały miejsce w Żywcu w 1908 oraz we Lwowie w 1921 roku. Artysta najczęściej posługiwał się techniką olejną. Do ulubionych przedstawień należały pejzaże z Beskidów, Podola i Huculszczyzny (*Widok zamku w Żywcu, Wodospad w Bystrej),* sceny rodzajowe i typy ludzkie (Brodząca dziewczyna, *Święto Jordanu na Rusi)*, a także portrety. Jego prace znajdują się w licznych muzeach, m.in. w Żywcu (np. *Śmierć legionisty pod Limanową),* Jarosławiu (*Portret Adolfa Dietznisa),* Krakowie (*Przysięga legionistów na rynku Żywieckim),* a także we Lwowskiej Galerii Obrazów (m.in. *Reduta, Chata wiejska).*

42

Adam Setkowicz

(1875 Kraków – 1945 tamże)

Dziewczyna z kurami

olej, tektura, 35 × 50 cm
sygn. l. d.: *A. Setkowicz*

cena wywoławcza: 11 000 zł
estymacja: 13 000 – 15 000 zł

Pejzażysta i akwarelista, w latach 1897–98 kształcił się w krakowskiej ASP pod kierunkiem T. Axentowicza. Znany z licznych reprodukcji w czasopismach ilustrowanych i kart pocztowych. Popularność zdobył dzięki malowaniu tematów takich jak sanny, zaprzęgi konne i sceny rodzajowe na tle rodzimego pejzażu.

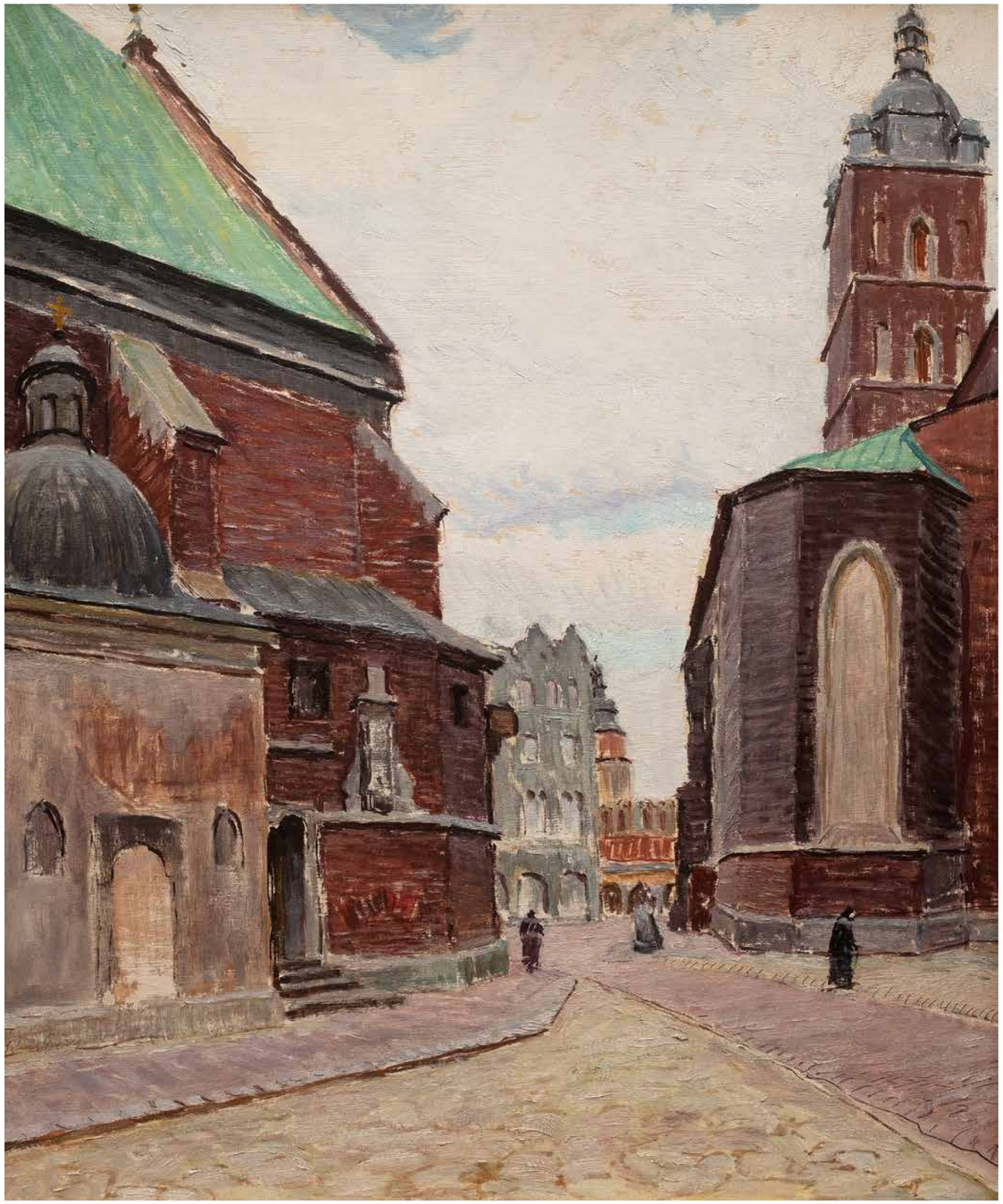

43

Ignacy Pinkas
(1888 Jasło – 1935 Kraków)

Kraków – fragment z placu Mariackiego

olej, tektura, 59,5 × 49,5 cm
sygn. l. d.: *Ignacy Pinkas*
na odwrocie autorski napis: *Ignacy Pinkas Kraków/fragment z placu Marjackiego*

cena wywoławcza: 4 000 zł
estymacja: 7 000 – 8 000 zł

W latach 1908–1914 jako wolny słuchacz studiował malarstwo w krakowskiej Akademii Sztuk Pięknych w pracowni S. Dębickiego i J. Malczewskiego. W 1914 wstąpił do Legionów. Jako malarz i rysownik wykonywał wiele portretów i studiów legionistów oraz widoki z terenu działań wojennych. Nazywany przez kolegów „Pinkacy" niejednokrotnie właśnie w ten sposób sygnował swoje prace. Po wojnie zamieszkał w Krakowie. W latach dwudziestych i trzydziestych wiele podróżował odwiedzając m.in. Warszawę, Wilno, Lwow, Gdańsk, czy Pragę, gdzie spędził cały 1924 rok. Owocem tych podroży były motywy architektoniczne, zabytki, scenki rodzajowe czy malownicze krajobrazy okolic. Należał do Sekcji Plastyków Związku Legionistów w Krakowie. Swoje prace prezentował w TPSP w Krakowie, w warszawskiej Zachęcie, a także we Lwowie, Toruniu, Bydgoszczy, Łodzi. Artysta tworzył w technice olejnej, pastelowej oraz akwarelowej. Prace jego autorstwa, przedstawiające miejskie widoki, charakteryzuje niezwykle subtelna, zrównoważona kolorystyka.

44

Kazimierz Władysław Wasilkowski

(1861 Lublin – 1934 Warszawa)

Portret kobiety, 1895 r.

olej, płótno, 50 × 35 cm
sygn. i dat. p. d.: *Kaz. Wł. Wasilkowski 1895.*

cena wywoławcza: 17 000 zł
estymacja: 25 000 – 30 000 zł

W latach 1880–1882 uczył w warszawskiej Klasie Rysunkowej u Wojciech Gersona. Następnie, w latach 1883–1884 studiował w krakowskiej Szkole Sztuk Pięknych u W. Łuszczkiewicza i F. Cynka. Dzięki uzyskanemu stypendium naukę kontynuował w Akademii w Petersburgu. Już w tym czasie jego prace zyskały uznanie – artysta za swoje obrazy dostał trzy małe srebrne medale oraz jeden wielki. W 1892 roku powrócił do Warszawy. Przynależał do warszawskiego Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych, w gmachu którego regularnie wystawiał swoje prace. Brał równie udział w wystawach we Lwowie, w Wilnie oraz w Petersburgu. W 1900 roku podczas paryskiej Wystawy Światowej zdobył złoty model za obraz „Żądze". Wasilkowski zasłynął przede wszystkim jako autor przepięknych, zmysłowych wizerunków kobiet, otulonych w ozdobne tkaniny. Jego obrazy miały często symboliczny wydźwięk. Prace artysty należą do między innymi zbiorów Muzeum Mazowieckiego w Płocku i Muzeum Narodowego w Warszawie.

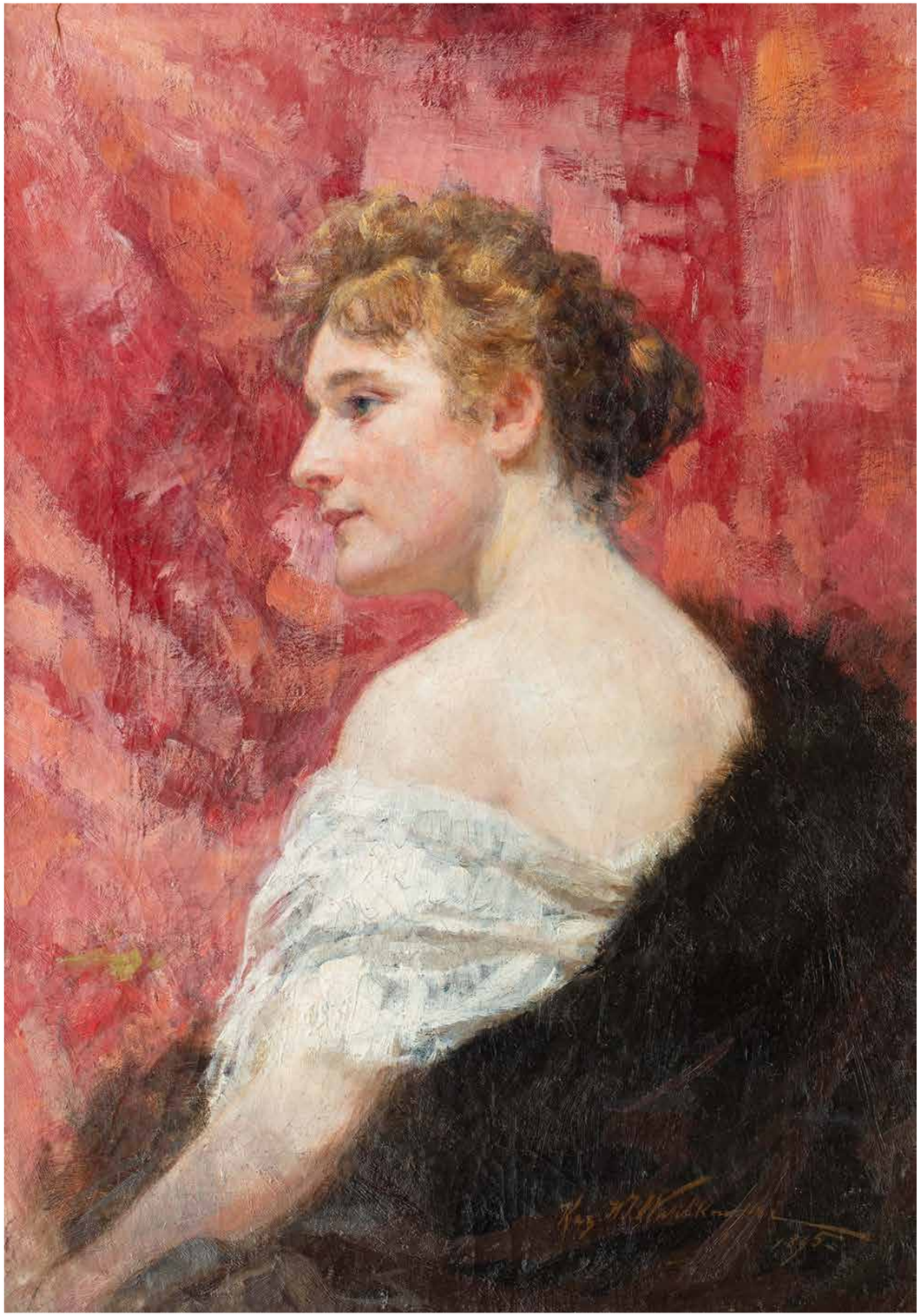

45

Stanisław Borysowski

(1901 Lwów – 1988 Toruń)

Chłopiec z Poronina

olej, sklejka, 80 × 60 cm
sygn. podwójnie l. g. i l. d.: *Borysowski*
na odwrocie nalepka kolejowa z Poronina do Krakowa oraz zarys szkicu aktu kobiety

cena wywoławcza: 9 500 zł •
estymacja: 13 000 – 15 000 zł

W latach 1926–1933 studiował w krakowskiej ASP u W. Jarockiego, I. Pieńkowskiego i T. Axentowicza, i S.Kamockiego. W 1932 podróżował do Włoch, a od 1934–35 przebywał w Paryżu w pracowni J. Pankiewicza. W 1931 roku brał udział w wystawie TAP „Sztuka". W 1937 roku został nagrodzony srebrnym medalem na Międzynarodowej Wystawie Sztuki i Techniki w Paryżu. Od 1945 roku był asystentem w pracowni I.Pienkowskiego i Z.Pronaszki. W latach 1946–1972 profesor malarstwa na Wydziale Sztuk Pięknych UMK w Toruniu a od 1954 roku w Państwowej Wyższej Szkole Sztuk Plastycznych w Gdańsku-Sopocie. W 1958 roku założył w Toruniu „Grupę Toruńską", działająca pod jego przywództwem do końca 1978 roku. Miał 20 wystaw indywidualnych w kraju oraz uczestniczył w licznych przeglądach ogólnopolskich i grupowych, jak również w wystawach zagranicznych. Jego malarstwo początkowo naznaczone wpływem szkoły krakowskiej i Ecóle de Paris z czasem uległo przemianom stylistycznym. Twórczość sprzed 1934 roku skupia się wokół widoków małych miasteczek i wsi z charakterystyczna dla nich niewielką zabudową, wtopioną w otoczenie. Natomiast po 1956 roku artysta zaczął tworzyć kompozycje abstrakcyjne, szczególnie nowatorskie w dziedzinie grafiki.

„Rok 1921 przynosi przełom w sztuce Haydena. Pojawia się wówczas więcej pejzaży (…). U artysty, wychowanego od młodych lat na plenerach, a także ceniącego sobie letnie wyjazdy do Bretanii, musiało nieuchronnie dojść do przełamania impasu związanego z kubistycznym rygorem narzuconym przez mecenat z wszystkimi jego konsekwencjami [mowa o ówczesnym mecenasie artysty, Rosenbergu]. (…) W zetknięciu z pejzażem Południa artysta doszedł do bolesnej konkluzji: „Uświadomiłem sobie, że podczas prób malowania z natury utraciłem potrzebną ku temu wizualną wrażliwość. Z pewnością próby odzyskania owej wrażliwości musiały mieć początek w pozbyciu się wszelkiej stylizacji, w której artysta narzuca własną wizję, czerpiąc z niej tylko to, co sam uzna za istotne. Nowa droga Haydena miała skupić się głównie na funkcjach mimetycznych. Tylko wierne naśladowanie natury i pokora malarska mogły pozwolić artyście na odzyskanie owej „wrażliwości", o której pisał. (…) Już pierwsze pejzaże z Cassis z 1922 roku potwierdziły powrót artysty do klasycznej formuły przedstawieniowej.

W kolejnych wyjazdach na południe Francji, w tym do Sanary, artysta rozwijał malarską sprawność pejzażysty. W pejzażach z Sanary z 1925 roku dominuje miękko kładziona plama, uzyskana subtelnymi i szybkimi pociągnięciami pędzla i laserunkami. Artysta usiłuje wydobyć jak najwięcej subtelności refleksów barwnych w bujnej roślinności oraz zróżnicowanym, pagórkowatym ukształtowaniu terenu."

Mistrzowie École de Paris. Henri Hayden, red. A. Winiarski,
Warszawa 2013, s. 53 i 63.

46

Henryk Hayden

(1883 Warszawa – 1970 Paryż)

Wzgórze Six-Fours w pobliżu Sanary, ok. 1925 r.

olej, płótno, 60 × 81 cm
sygn. p. d.: *Hayden*

cena wywoławcza: 48 000 zł •
estymacja: 70 000 – 80 000 zł

Studiował na Politechnice Warszawskiej, a następnie w SSP w Warszawie (1904–1905) oraz w Académie „La Palette" w Paryżu (od 1907 r.). Od 1908 r. często bywał w Bretanii (Doëlan, Pont-Aven i Le Pouldu), gdzie zetknął się z W. Ślewińskim. Utrzymywał kontakty z wieloma przedstawicielami awangardy paryskiej, m.in. P. Picassem, M. Jacobem, J. Lipchitzem, H. Matissem. Uczestniczył w wystawach paryskich Salonów, a indywidualne pokazy jego prac miały miejsce w wielu galeriach, m.in.: w Galerie Drouet, Galerie Rosenberg, Galerie Zborowski, Galerie Zak czy Waddington Gallery w Londynie. Retrospektywne wystawy artysty odbyły się w Museé National d'Art Moderne w Paryżu (1968) i Museé des Beaux-Arts w Rennes (1979). Początkowo jego malarstwo pozostawało pod wpływem Szkoły Pont-Aven i Ślewińskiego, a w latach 1912–1915 pod wpływem kubizmu Cézanne'a. W latach 1922–1953 malował realistyczne pejzaże i portrety o wysokich walorach dekoracyjnych. W pracach z tego okresu przejawia się jego niezwykła wrażliwość kolorystyczna i przywiązanie do obserwacji natury.

„W latach 1921–1950 mamy do czynienia z bardzo zdolnym malarzem, bacznym obserwatorem, artystą o wielkiej wrażliwości. W obrazach wracają tło i dalsze plany, dukt pędzla jest szybki i sprawny, lecz kubizm i jego teorie należą do przeszłości" – tak o malarstwie Haydena po odejściu artysty od estetyki kubizmu wspomina Pierre Celice, przyjaciel malarza. (Mistrzowie Ecole de Paris. Henri Hayden, red. A. Winiarski, Warszawa 2013, s. 17.) Od tego momentu pejzaż odgrywał główną rolę w twórczości Haydena. Odpoczywając od stylistyki kubistycznej w tych kompozycjach Hayden ujmował realistyczne przedstawienia krajobrazów, budując je świetlistą, płynną plamą barwną. Liczne podróże artysty po miasteczkach południowej Francji (między innymi Sanary, Cassis), przynosiły spowite słońcem widoki miejscowości, czy wtopione w górzyste tereny majaczące szczyty budynków miast i miasteczek. Hayden po mistrzowsku oddawał charakter i atmosferę tych miejsc.

47

Henryk Hayden

(1883 Warszawa – 1970 Paryż)

Fort Balaguier, lata 30. XX w.

olej, płótno, 38,5 × 46,5 cm
sygn. l. d.: *H. Hayden*
na odwrocie l. g. sygnowany czerwoną farbą: *Hayden* – z prawej napis czarną farbą: *La tour du Balaguier |Tamaris s/mer*

cena wywoławcza: 23 000 zł •
estymacja: 35 000 – 40 000 zł

Studiował na Politechnice Warszawskiej, a następnie w SSP w Warszawie (1904–1905) oraz w Académie „La Palette" w Paryżu (od 1907 r.). Od 1908 r. często bywał w Bretanii (Doëlan, Pont-Aven i Le Pouldu), gdzie zetknął się z W. Ślewińskim. Utrzymywał kontakty z wieloma przedstawicielami awangardy paryskiej, m.in. P. Picassem, M. Jacobem, J. Lipchitzem, H. Matissem. Uczestniczył w wystawach paryskich Salonów, a indywidualne pokazy jego prac miały miejsce w wielu galeriach, m.in.: w Galerie Drouet, Galerie Rosenberg, Galerie Zborowski, Galerie Zak czy Waddington Gallery w Londynie. Retrospektywne wystawy artysty odbyły się w Museé National d'Art Moderne w Paryżu (1968) i Museé des Beaux-Arts w Rennes (1979). Początkowo jego malarstwo pozostawało pod wpływem Szkoły Pont-Aven i Ślewińskiego, a w latach 1912–1915 pod wpływem kubizmu Cézanne'a. W latach 1922–1953 malował realistyczne pejzaże i portrety o wysokich walorach dekoracyjnych. W pracach z tego okresu przejawia się jego niezwykła wrażliwość kolorystyczna i przywiązanie do obserwacji natury.

Martwe natury z kwiatami były ulubionym tematem w twórczości Menkesa, w którym wielokrotnie eksperymentował z różnymi środkami formalnymi. Prezentowana praca pochodzi okresu jego pobytu w Nowym Jorku, dokąd wyjechał w 1935 roku i ostatecznie osiadł na stałe. Zapewne została namalowana w jego pracowni w Riverdale. Zrównoważone wielokierunkowe linie, geometryzacja formy, kontrastowe zestawienie ze sobą barw, pokazuje znakomity kunszt malarski artysty i jego wyczucie formy. Wszystkie elementy obrazu tworzą niezwykłą harmonię, której wyjątkowość dostrzegali również współcześni mu malarze i krytycy. Jak pisał Konrad Winkler jego twórczość to *harmonizowanie dysonansów barwy, żonglerka kontrastem kolorów o tonacjach niezwykłych, czasami w obrębie jednej i tej samej gamy – obok upraszczania formy w sposób prymitywny, prawie nonszalancki.* (K. Winkler, *Droga*, 1931, nr 2, s. 171–172).

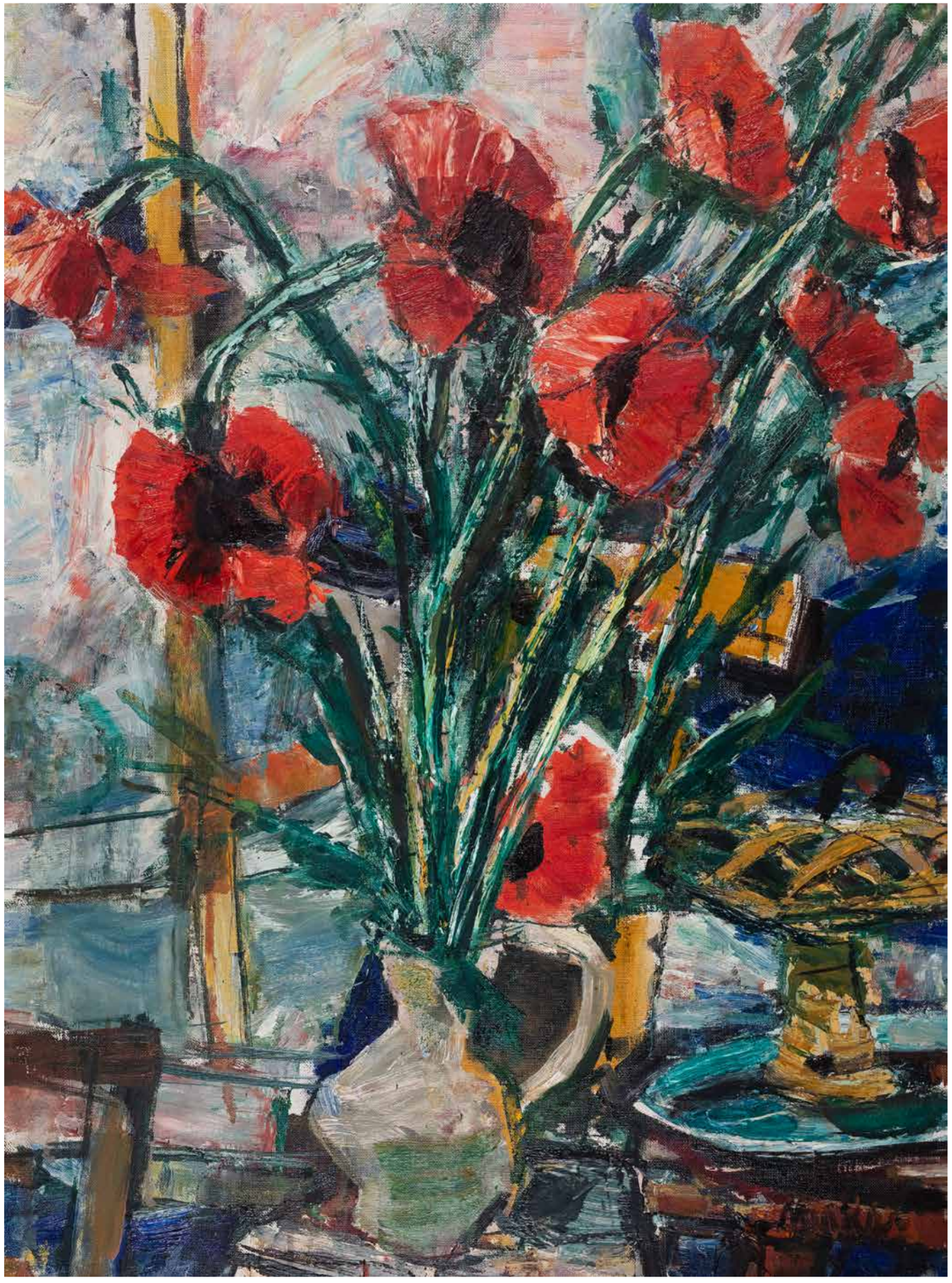

48

Zygmunt Menkes

(1896 Lwów – 1986 Riverdale)

Maki w wazonie

olej, płótno, 82 × 61 cm
sygn. p. d.: *Menkes*

cena wywoławcza: 85 000 zł •
estymacja: 110 000 – 120 000 zł

Pochodził z ortodoksyjnej rodziny żydowskiej. Początkowo, w 1912 roku, studiował w Szkole Przemysłowej we Lwowie. W latach 1919–1922 naukę kontynuował w ASP w Krakowie. W 1922 r. uczył się w prywatnej pracowni A. Archipenki w Berlinie. W 1923 r. wyjechał do Paryża. Tam związał się z kręgiem École de Paris. Uczestniczył w paryskich Salonach, wystawiał również swoje prace w wielu paryskich galeriach. W 1930 r. pokazywał swe prace w Stanach Zjednoczonych: w Cleveland i Nowym Jorku. Eksponował swą twórczość także w Kanadzie i Anglii. W międzyczasie artysta często odwiedzał Polskę, należał do ugrupowań o kolorystycznej orientacji – „Nowa Generacja" i „Zwornik". W roku 1935 wyjechał do Nowego Jorku, gdzie został już na stałe. Współpracował z Associated American Artists Gallery oraz French Art Gallery. Był wykładowcą w Art Students League. Artysta malował portrety, akty, sceny rozgrywające się we wnętrzach, martwe natury z kwiatami oraz pejzaże. Często podejmował tematykę żydowską. Operował miękkimi, swobodnymi pociągnięciami pędzla. Potem w jego kompozycjach wyłaniały się coraz silniej zaakcentowane kontury, kształty figur stawały się bardziej geometryczne. Prace artysty cechowała niezwykle ekspresyjna, bogata paleta barw, którą z czasem zaczął upraszczać.

49

Zygmunt Menkes

(1896 Lwów – 1986 Riverdale)

Mimoza i tulipany

olej, płótno, 64 × 42 cm
sygn. p. d.: *Menkes*
na odwrocie: papierowa naklejka z galerii Roosvelt Field Art Center z tytułem obrazu

cena wywoławcza: 80 000 zł •
estymacja: 95 000 – 100 000 zł

Pochodził z ortodoksyjnej rodziny żydowskiej. Początkowo, w 1912 roku, studiował w Szkole Przemysłowej we Lwowie. W latach 1919–1922 naukę kontynuował w ASP w Krakowie. W 1922 r. uczył się w prywatnej pracowni A. Archipenki w Berlinie. W 1923 r. wyjechał do Paryża. Tam związał się z kręgiem École de Paris. Uczestniczył w paryskich Salonach, wystawiał również swoje prace w wielu paryskich galeriach. W 1930 r. pokazywał swe prace w Stanach Zjednoczonych: w Cleveland i Nowym Jorku. Eksponował swą twórczość także w Kanadzie i Anglii. W międzyczasie artysta często odwiedzał Polskę, należał do ugrupowań o kolorystycznej orientacji – „Nowa Generacja" i „Zwornik". W roku 1935 wyjechał do Nowego Jorku, gdzie został już na stałe. Współpracował z Associated American Artists Gallery oraz French Art Gallery. Był wykładowcą w Art Students League. Artysta malował portrety, akty, sceny rozgrywające się we wnętrzach, martwe natury z kwiatami oraz pejzaże. Często podejmował tematykę żydowską. Operował miękkimi, swobodnymi pociągnięciami pędzla. Potem w jego kompozycjach wyłaniały się coraz silniej zaakcentowane kontury, kształty figur stawały się bardziej geometryczne. Prace artysty cechowała niezwykle ekspresyjna, bogata paleta barw, którą z czasem zaczął upraszczać.

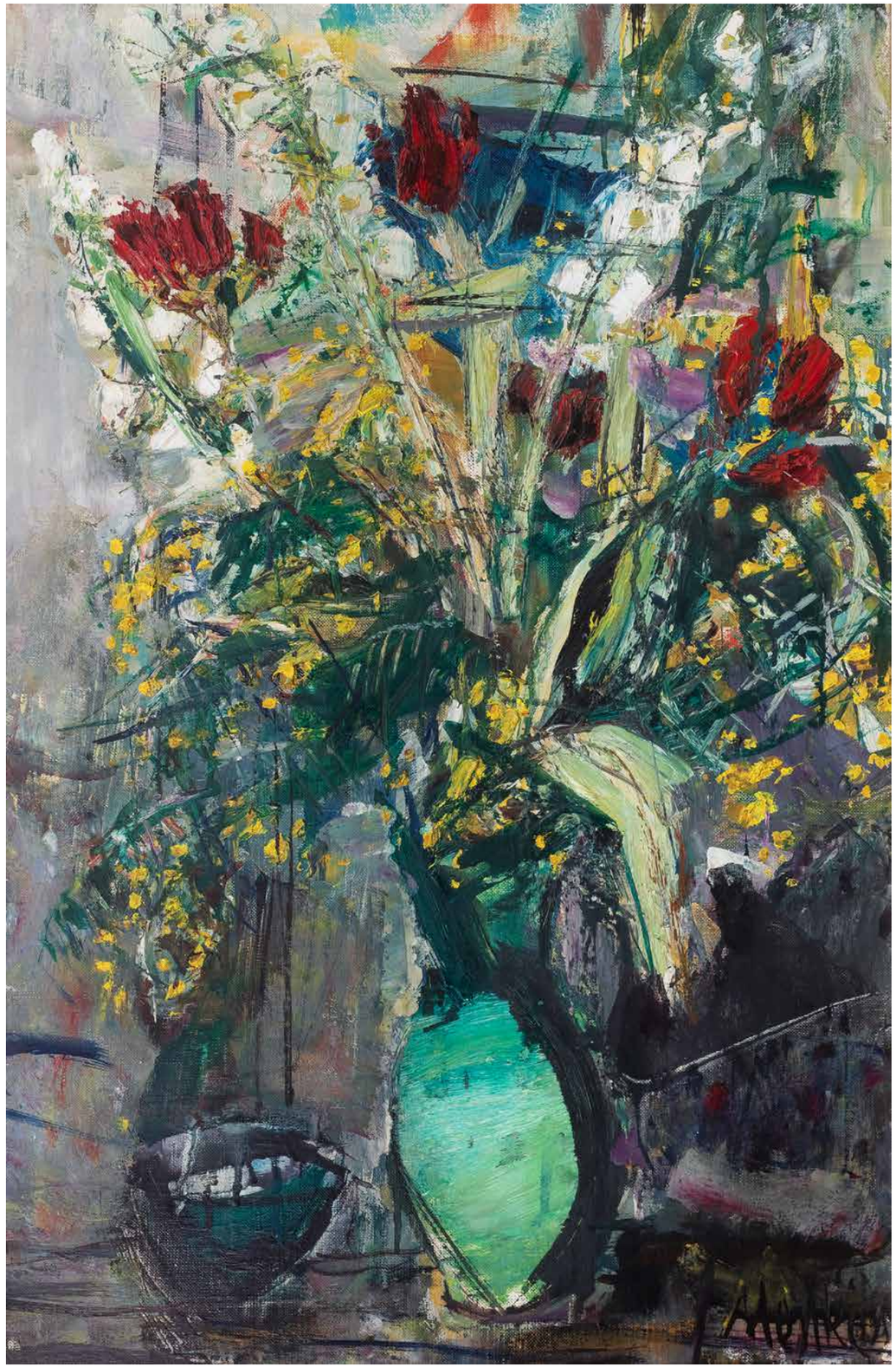

„Menkes jest uznawany za jednego z najznakomitszych kolorystów naszych czasów i niewielu jest artystów równych mu w wyczuciu oraz umiejętności użycia koloru. Kolor jego rożnie był opisywany przez krytyków – jako ciepły, zmysłowy, elegancki czy wyśmienity. Używając pędzla lub szpachli kładzie on farbę z pasją i werwą dzięki czemu faktura skończonej pracy sprawia wrażenie niemal surowej, „nie wypolerowanej". Nadaje to jego dziełom silnego efektu spontaniczności a jednocześnie przepychu, co u widza wywołuje entuzjastyczny i żywy oddźwięk. Menkes lubi na przykład malować akty kobiece w ciemnych czerwieniach. Tłumaczy przy tym, że to, co próbuje ukazać, to nie naturalny kolor skory, ale ciepło i magnetyzm kobiety. Właśnie czerwień to symbolizuje. Oglądając uważnie jego obrazy można zauważyć, że pod ową zewnętrzną szorstkością kryje się szczególną wrażliwość, bowiem jego płótna składają się z niezliczonej ilości prawie niedostrzegalnych dotknięć pędzla; kolory skrzą się jak klejnoty, a łącząc się tworzą ostateczną wspaniałą tonację. Biały kwiat oglądany z bliska jest w rzeczywistości mozaiką tęczowych odcieni. To, co wygląda na głęboką czerń jest w istocie bogatą mieszaniną kolorów podstawowych. Używając czerni na kontury oraz spokojnych kolorów na obrzeżach barw intensywnych, Menkes tak organizuje swoje płótna, że gdybyśmy pominęli ich tematy z powodzeniem można je odbierać jako kompozycje abstrakcyjne."
Emery Grossman, Art and Tradition, Thomas Yoseloff Ltd., New York 1967,
[w:] Sigmund Menkes 1896–1986, Nowy York, 1993, s. 19.

50

Zygmunt Menkes

(1896 Lwów – 1986 Riverdale)

Przyjęcie urodzinowe

olej, płótno, 46 × 61 cm
sygn. p. d.: *Menkes*

cena wywoławcza: 85 000 zł •
estymacja: 90 000 – 100 000 zł

Pochodził z ortodoksyjnej rodziny żydowskiej. Początkowo, w 1912 roku, studiował w Szkole Przemysłowej we Lwowie. W latach 1919–1922 naukę kontynuował w ASP w Krakowie. W 1922 r. uczył się w prywatnej pracowni A. Archipenki w Berlinie. W 1923 r. wyjechał do Paryża. Tam związał się z kręgiem École de Paris. Uczestniczył w paryskich Salonach, wystawiał również swoje prace w wielu paryskich galeriach. W 1930 r. pokazywał swe prace w Stanach Zjednoczonych: w Cleveland i Nowym Jorku. Eksponował swą twórczość także w Kanadzie i Anglii. W międzyczasie artysta często odwiedzał Polskę, należał do ugrupowań o kolorystycznej orientacji – „Nowa Generacja" i „Zwornik". W roku 1935 wyjechał do Nowego Jorku, gdzie został już na stałe. Współpracował z Associated American Artists Gallery oraz French Art Gallery. Był wykładowcą w Art Students League. Artysta malował portrety, akty, sceny rozgrywające się we wnętrzach, martwe natury z kwiatami oraz pejzaże. Często podejmował tematykę żydowską. Operował miękkimi, swobodnymi pociągnięciami pędzla. Potem w jego kompozycjach wyłaniały się coraz silniej zaakcentowane kontury, kształty figur stawały się bardziej geometryczne. Prace artysty cechowała niezwykle ekspresyjna, bogata paleta barw, którą z czasem zaczął upraszczać.

„Talent Epsteina ujawnia jednak swą prawdziwą skalę dopiero w najnowszych płótnach: martwych naturach, o kolorze konkretnym, cielesnym, aktywnym i zyskującym czystszy sens, Nie jest to kolor Courbeta. Choć kolor ten służy mu jedynie do wyrażenia „ciężaru" odwzorowywanego przedmiotu, jego gęstości, materii, podkreśla także jego plastyczność. Wyzyskuje cały potencjał plastyczny obiektu, który odtwarza nie tyle pod postacią widma, odbicia, czy „odpowiednika", pozbawionego namacalnej realności, ile pod postacią ciała, zdrowego, ożywianego płynącą w nim młodą krwią, przesyconego świeżością. Patrzymy odtąd na płótna Henryka Epsteina nie jak na cienie, fikcje barwne, ale jak na żywe istoty, wyposażone w mięśnie, tętnice i naczynia krwionośne, jak na istoty, których serca biją równym rytmem."

W. George, Epstein, Paris 1931, s. 7–13.

„Chwalono jego martwe natury. Ja chcę jednak szczególnie wyróżnić kompozycje kwiatowe, w których Epstein oczarowuje rzadko spotykaną, cenną, soczystą i lśniącą malarską materią."

Chil Aronson, Scienes et visages de Montparnasse,
Paris 1963, s. 356–363.

51

Henryk Epstein

(1891 Łódź – 1944 Auschwitz)

Kwiaty w wazonie

olej, płótno, 46 × 38,5 cm
sygn. p. d.: *H. Epstein*

cena wywoławcza: 23 000 zł
estymacja: 30 000 – 35 000 zł

Syn łódzkiego antykwariusza. Uczył się w prywatnej Szkole Rysunku Jakuba Kacenbogena w Łodzi. Około 1910 r. wyjechał na studia do Monachium. W 1913 r. na stałe osiadł w Paryżu, gdzie kontynuował naukę w Académie de la Grande Chaumière. Do 1938 roku przebywał na Montparnasse, w pawilonie mieszczącym pracownie i mieszkania artystów, gdzie bywał również zaprzyjaźniony z nim: M. Chagall, A. Modigliani. W latach 1920–30 malował pejzaże w plenerze w Owerni, Bretanii i na Korsyce. Od początku lat 20-tych wystawiał w paryskich Salonach. Jedyną wystawą indywidualną była ekspozycja pośmiertna w paryskiej Galerie Berri-Raspail w 1946 roku. Po wojnie pokazywano jego prace na wielu wystawach zbiorowych środowiska École de Paris. Malował w technice olejnej, uprawiał również akwarelę, rysunek i grafikę. Na jego malarstwo ogromny wpływ miała twórczość Cézanne'a oraz fowistów. W 1944 r. zginął w jednym z obozów koncentracyjnych.

„Poszczegolne obrazy przypominają odrębne organizmy żyjące intensywnym życiem. Płaszczyzny wibrujące i drżące. Kolory, ktorych zadaniem nie jest tworzenie barwnych arabesek, lecz ożywienie materii przedstawionej na dwuwymiarowym płotnie, a zatem zastosowanie fikcji wizualnej. Cnotą kardynalną artysty, o ktorym mowa, jest umiejętność tworzenia iluzji, że przedstawione postacie żyją i działają. Co nie oznacza, że Henryk Epstein celuje w sztuce figuratywnej. Artysta nie dąży do przekazywania czy komunikowania swych odczuć, swych doznań wzrokowych. Jego cel jest inny. Malarz stara się ożywić postacie, ktorych kształty i wygląd zewnętrzny przypominają zwykłych ludzi, wyposażając je w nową duszę, stanowiącą wytwor jego wyobraźni, jego własność".

W. George, The School of Paris, [w:] C. Roth,
Jewish Art. An Illustrated History,
Tel Aviv 1961, s. 709.

52

Henryk Epstein

(1891 Łódź – 1944 Auschwitz)

Dwoje dzieci, ok. 1924 r.

olej, płótno, 66 × 51 cm
sygn. l. g.: *H. Epstein*

Opisywany i reprodukowany:
Artur Winiarski, „Mistrzowie Ecole de Paris. Henri Epstein", Villa la Fleur, Warszawa 2015, s. 80, nr kat. 28

cena wywoławcza: 18 000 zł
estymacja: 24 000 – 30 000 zł

Syn łódzkiego antykwariusza. Uczył się w prywatnej Szkole Rysunku Jakuba Kacenbogena w Łodzi. Około 1910 r. wyjechał na studia do Monachium. W 1913 r. na stałe osiadł w Paryżu, gdzie kontynuował naukę w Académie de la Grande Chaumière. Do 1938 roku przebywał na Montparnasse, w pawilonie mieszczącym pracownie i mieszkania artystów, gdzie bywał również zaprzyjaźniony z nim: M. Chagall, A. Modigliani. W latach 1920–30 malował pejzaże w plenerze w Owerni, Bretanii i na Korsyce. Od początku lat 20-tych wystawiał w paryskich Salonach. Jedyną wystawą indywidualną była ekspozycja pośmiertna w paryskiej Galerie Berri-Raspail w 1946 roku. Po wojnie pokazywano jego prace na wielu wystawach zbiorowych środowiska École de Paris. Malował w technice olejnej, uprawiał również akwarelę, rysunek i grafikę. Na jego malarstwo ogromny wpływ miała twórczość Cézanne'a oraz fowistów. W 1944 r. zginął w jednym z obozów koncentracyjnych.

„Jego pierwsze prace namalowane po przyjeździe do Paryża były zielonkawe, cierpkie, ostre, ale już wtedy dziwnie pociągające, osobliwe, w niezwykły i barbarzyński sposob. Postaci, krajobrazy i martwe natury – wszystko najpierw drażniło, a potem fascynowało. Stopniowo, lecz niechybnie!"

Gustave Coquiot, Les independants – 1884–1920, Ollendorf 1920.

Oferowany w katalogu obraz wpisuje się w tzw. błękitny okres w tworczości artysty, przypadający na lata 30. XX wieku. W tym czasie dominującą grupę dzieł w dorobku Epsteina stanowiły widoki bretońskich wybrzeży z ich malowniczym ukształtowaniem terenu oraz sceny portowe przedstawiające rybakow przy pracy. Wiadome jest, że w 1931 r. artysta przebywał w Bretanii, w miejscowości Concarneau oraz wypływał na przybrzeżną wyspę Belle-Ile-en--Mer, skąd przywoził liczne akwarele i oleje, inspirowane tymi tematami. To, co znamienne dla artysty to fakt, że niemal zawsze umiejscawiał w pejzażach choćby drobną postać ludzką. Jest dużo prawdy zawartej w słowach: „W każdej ze swoich wypraw Epstein nie tylko potrafi odkryć istotę krajobrazu, ale też maluje ludzi, przedstawiając ich codzienność oraz relacje, wydobywając w ten sposob lokalny koloryt nie tylko miejsca, ale i społeczności" (Henri Epstein, [seria: Mistrzowie Ecole de Paris], Warszawa 2015, s. 47).

53

Henryk Epstein

(1891 Łódź – 1944 Auschwitz)

Pejzaż z Bretanii, lata 30-te XX w.

olej, płótno, 55 × 72 cm
sygn. p. d.: *H. Epstein*

Opisywany i reprodukowany:
Artur Winiarski, „Mistrzowie Ecole de Paris. Henri Epstein", Villa la Fleur, Warszawa 2015, s. 123, nr kat. 68

cena wywoławcza: 39 000 zł
estymacja: 50 000 – 55 000 zł

Syn łódzkiego antykwariusza. Uczył się w prywatnej Szkole Rysunku Jakuba Kacenbogena w Łodzi. Około 1910 r. wyjechał na studia do Monachium. W 1913 r. na stałe osiadł w Paryżu, gdzie kontynuował naukę w Académie de la Grande Chaumière. Do 1938 roku przebywał na Montparnasse, w pawilonie mieszczącym pracownie i mieszkania artystów, gdzie bywał również zaprzyjaźniony z nim: M. Chagall, A. Modigliani. W latach 1920–30 malował pejzaże w plenerze w Owerni, Bretanii i na Korsyce. Od początku lat 20-tych wystawiał w paryskich Salonach. Jedyną wystawą indywidualną była ekspozycja pośmiertna w paryskiej Galerie Berri-Raspail w 1946 roku. Po wojnie pokazywano jego prace na wielu wystawach zbiorowych środowiska École de Paris. Malował w technice olejnej, uprawiał również akwarelę, rysunek i grafikę. Na jego malarstwo ogromny wpływ miała twórczość Cézanne'a oraz fowistów. W 1944 r. zginął w jednym z obozów koncentracyjnych.

Dominującą grupę dzieł w twórczości Epsteina z I. 30. XX w. są sceny przedstawiające rybaków przy pracy. Wiadome jest, że w 1931 r. artysta przebywał w Bretanii, w miejscowości Concarneau oraz wypływał na przybrzeżną wyspę Belle-Ile-en-Mer, skąd przywoził liczne akwarele, inspirowane tym tematem. Motyw portów i rybackich wiosek obecny w dorobku malarza wskazuje na niesłabnące u artysty zainteresowanie człowiekiem w określonym środowisku i stanowi niejako kontynuację studiów, w których przyglądał się pastuchom na polach Owernii i przekupkom na targu w Saint-Jean-de-Luz. Znaczna ilość obrazów o tematyce portowej przysporzyła Epsteinowi przydomek „malarza portów rybackich", zaś jego twórczość z tego czasu została zdefiniowana przez krytykę jako „błękitny okres".

„W każdej ze swoich wypraw Epstein nie tylko potrafi odkryć istotę krajobrazu, ale też maluje ludzi, przedstawiając ich codzienność oraz relacje, wydobywając w ten sposób lokalny koloryt nie tylko miejsca, ale i społeczności."
Henri Epstein, [seria: Mistrzowie Ecole de Paris],
Warszawa 2015, s. 47.

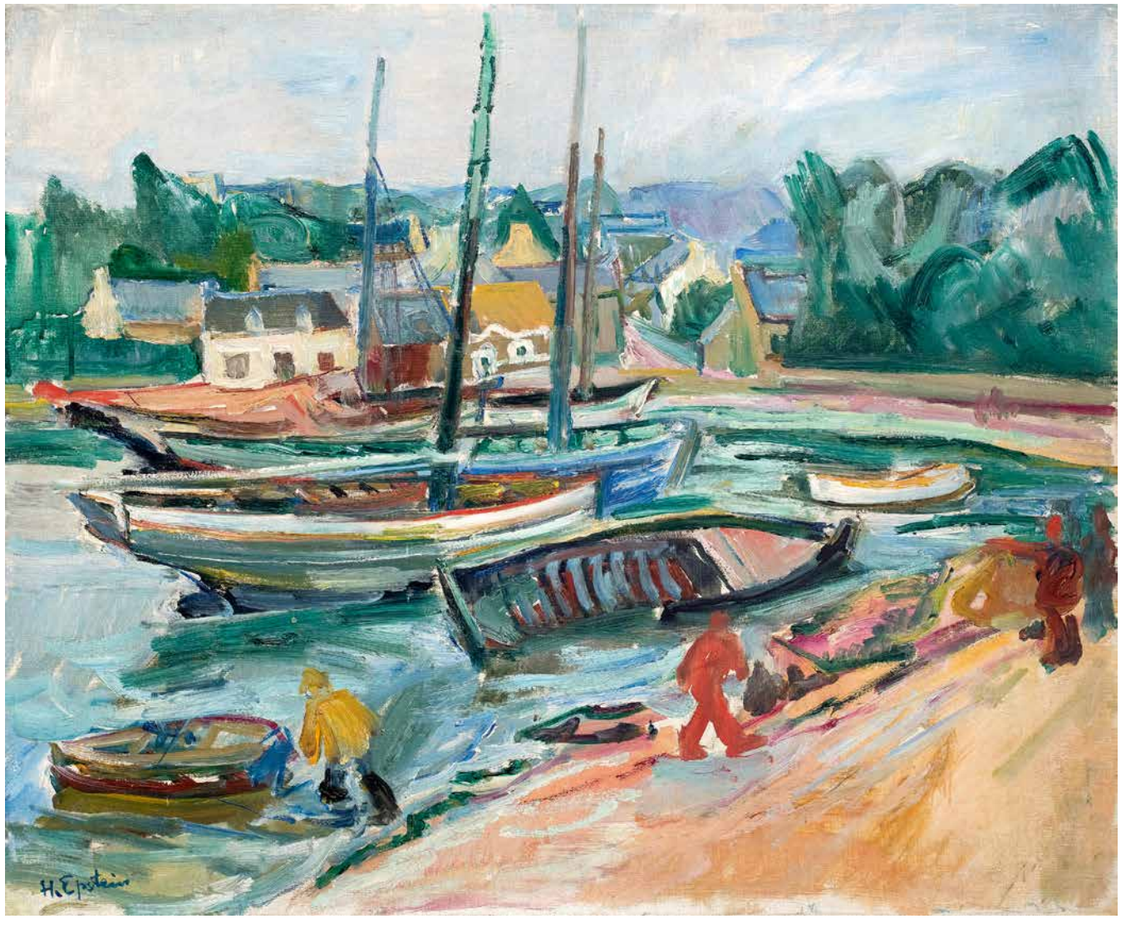

54

Henryk Epstein

(1891 Łódź – 1944 Auschwitz)

W małym porcie, ok. 1925–1930

olej, płótno, 50 × 61 cm
sygn. l. d.: *H. Epstein*

Opisywany i reprodukowany:
Artur Winiarski, „Mistrzowie Ecole de Paris. Henri Epstein", Villa la Fleur, Warszawa 2015, s. 125, nr kat. 47

cena wywoławcza: 39 000 zł
estymacja: 45 000 – 50 000 zł

Syn łódzkiego antykwariusza. Uczył się w prywatnej Szkole Rysunku Jakuba Kacenbogena w Łodzi. Około 1910 r. wyjechał na studia do Monachium. W 1913 r. na stałe osiadł w Paryżu, gdzie kontynuował naukę w Académie de la Grande Chaumière. Do 1938 roku przebywał na Montparnasse, w pawilonie mieszczącym pracownie i mieszkania artystów, gdzie bywał również zaprzyjaźniony z nim: M. Chagall, A. Modigliani. W latach 1920–30 malował pejzaże w plenerze w Owerni, Bretanii i na Korsyce. Od początku lat 20-tych wystawiał w paryskich Salonach. Jedyną wystawą indywidualną była ekspozycja pośmiertna w paryskiej Galerie Berri-Raspail w 1946 roku. Po wojnie pokazywano jego prace na wielu wystawach zbiorowych środowiska École de Paris. Malował w technice olejnej, uprawiał również akwarelę, rysunek i grafikę. Na jego malarstwo ogromny wpływ miała twórczość Cézanne'a oraz fowistów. W 1944 r. zginął w jednym z obozów koncentracyjnych.

55

Joseph Pressmane

(1904 Beresteczko – 1967 Paryż)

Kościół w okolicach Betz, Oise,
1958 r.

olej, płótno, 48 × 61 cm
sygn. i dat. p. d.: *J. Pressmane 58*
opisany na odwrocie: *Pressmane/ Eglise aux environs de Betz/ Oise (w kółku)/ 1958*

Opisywany i reprodukowany:
Artur Winiarski, „Joseph Pressmane, Mistrzowie Ecole de Paris", Warszawa 2019, s. 136, nr kat. 68

cena wywoławcza: 9 500 zł •
estymacja: 14 000 – 18 000 zł

Malarz – grafik pochodzenia francusko- polskiego, związany z kręgiem École de Paris. Studia artystyczne odbył we lwowskiej Akademii Sztuk Pięknych. Naukę kontynuował w Warszawie. Wiadomo, że w 1925 roku podróżował na Bliski Wschód i Palestynę. Echa tych podróży są uwidocznione w późniejszych obrazach artysty. W 1927 roku osiadł w Paryżu. Otrzymał francuskie obywatelstwo. Malował w stylistyce ekspresjonistycznej, tworząc kompozycje o intensywnej palecie barw i starannym rysunku, tworząc pejzaże, studia portretowe. W pracach tych widać wyraźny wpływ malarstwa Paula Gauguina czy Paula Cézanne'a. W 1932 roku poznał wielkiego polskiego marszanda Leopolda Zborowskiego, który został jego mecenasem.

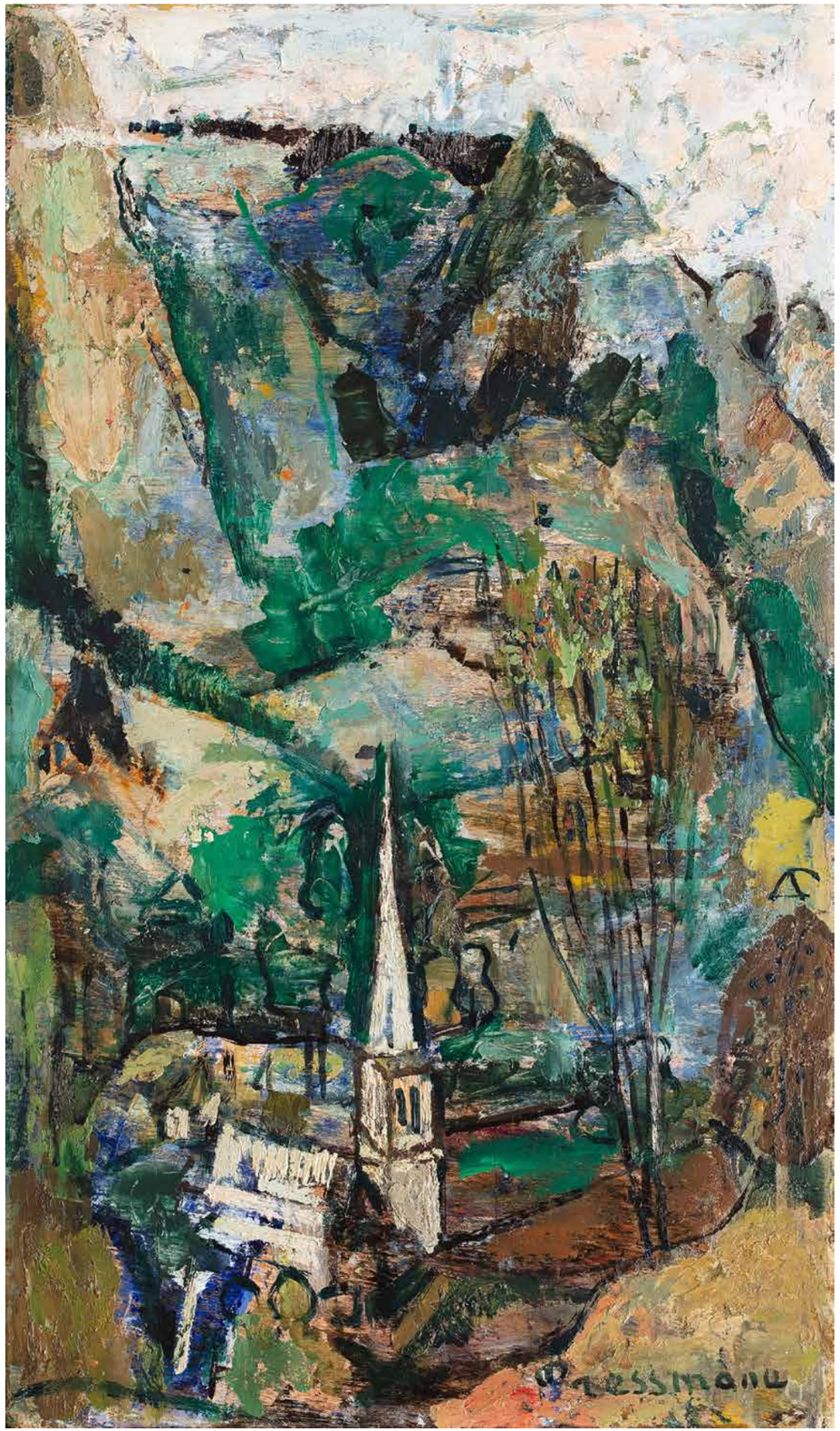

56

Joseph Pressmane

(1904 Beresteczko – 1967 Paryż)

Alpy

olej, deska, 44 × 27 cm
sygn. p. d.: *Pressmane*
na odwrocie: *8M/ Pressmane/ „les alpes”*

Opisywany i reprodukowany:
Artur Winiarski, „Joseph Pressmane, Mistrzowie Ecole de Paris”, Warszawa 2019, s. 130, nr kat. 59

cena wywoławcza: 8 500 zł •
estymacja: 12 000 – 15 000 zł

Malarz – grafik pochodzenia francusko- polskiego, związany z kręgiem École de Paris. Studia artystyczne odbył we lwowskiej Akademii Sztuk Pięknych. Naukę kontynuował w Warszawie. Wiadomo, że w 1925 roku podróżował na Bliski Wschód i Palestynę. Echa tych podróży są uwidocznione w późniejszych obrazach artysty. W 1927 roku osiadł w Paryżu. Otrzymał francuskie obywatelstwo. Malował w stylistyce ekspresjonistycznej, tworząc kompozycje o intensywnej palecie barw i starannym rysunku, tworząc pejzaże, studia portretowe. W pracach tych widać wyraźny wpływ malarstwa Paula Gauguina czy Paula Cézanne'a. W 1932 roku poznał wielkiego polskiego marszanda Leopolda Zborowskiego, który został jego mecenasem.

57

Maurice Blond

(1899 Łódź – 1974 Clamart)

Martwa natura z talerzem owoców i fajką

olej, płótno, 33 × 41 cm
sygn. p. g.: *M Blond*

cena wywoławcza: 8 000 zł •
estymacja: 12 000 – 15 000 zł

Artysta pochodzenia żydowskiego. Już w dzieciństwie przejawiał artystyczne zdolności, kiedy to w wieku 12 lat wziął udział w konkursie rysunkowym, a jego akwarela została przesłana do kijowskiego muzeum na wystawę. Po ukończeniu nauki w łodzkim gimnazjum wyjechał do Warszawy, gdzie na tamtejszym uniwersytecie rozpoczął studia przyrodnicze i matematyczne. Jednak jego pasja do malarstwa wzięła górę i w 1923 roku rozpoczął naukę w ASP w Warszawie. Nauka ta nie trwała zbyt długo – oto po niecałym roku artysta wyjechał do Berlina, a następnie przeniosł się do Francji. W Paryżu, osiadłszy w artystycznej dzielnicy La Cite Falguiere, związał się z grupą rosyjskich malarzy, do ktorej należeli m.in.: Natalia Gonczarowa, Jean Pougny, Michaił Łarionow, Pinchus Kremegne i Kostia Terechkovitch. W 1930 roku rozpoczął współpracę z artystycznym rosyjskojęzycznym magazynem Tischla. Organizował wystawy artystyczne. Jego malarska tworczość utrzymana jest w postimpresjonistycznej oraz ekspresjonistycznej stylistyce. Blond malował pejzaże, martwe natury oraz sceny figuralne, portrety. Z uwielbieniem przedstawiał w swych pracach widoki paryskich uliczek. Swoje prace prezentował na wystawach w Paryżu, Wielkiej Brytanii, Szwajcarii i USA.

58

Max Band

(1900 Naumestis/Litwa –
1974 Kalifornia)

Truskawki

olej, płótno, 19 × 23,5 cm
w świetle oprawy
sygn. p. d.: *Max Band*

cena wywoławcza: 4 600 zł •
estymacja: 6 000 – 8 000 zł

Malarz, rzeźbiarz pochodzenia litewskiego. W latach 1920–1922 odbył studia w Akademii Sztuk Pięknych w Berlinie w pracowni Willy'ego Jaeckela. W 1923 roku przeniosł się do Paryża, gdzie związał się ze środowiskiem artystow Montparnasse, aktywnie uczestnicząc w życiu artystycznym. W 1954 roku przeprowadził się do Stanow Zjednoczonych. Zamieszka w Hollywood. Podjął pracę wykładowcy na University of Judaism w Los Angeles. Przynależał do International Institute of Arts and Letters. Band malował portrety, pejzaże, kompozycje figuralne i kwiatowe. Jako rzeźbiarz głownie tworzył wizerunki portretowe m. in. F.D. Roosevelta w 1934 r., czy popiersie G. Washingtona, zrobione w 1961 roku na zamowienie Białego Domu. Dzieła Banda znajdują się w licznych kolekcjach m. in. w muzeach Berlina, Kowna, Nowego Jorku, Paryża, Jerozolimy, Los Angeles i Filadelfii.

„Malarstwo nie jest dodawaniem,
jest odejmowaniem [...] Trzeba ująć
tyle, ile to możliwe, odjąć, oczyścić
[...] Pozostawić tylko to, co istotne."
Henri Hayden

Artur Winiarski, „Henri Hayden,
Mistrzowie Ecole de Paris", Warszawa 2013, s. 77.

59

Henryk Hayden

(1883 Warszawa – 1970 Paryż)

Martwa natura z niebieskim wazonem i pudełkiem krawieckim, 1964 r.

olej, płótno, 54 × 73 cm
sygn. i dat. l. d.: *Hayden/64*

Opisany i reprodukowany:
„Henri Hayden. Mistrzowie École de Paris", katalog wystawy, tekst Artur Winiarski, Villa la Fleur, Konstancin-Jeziorna, Warszawa 2013, s. 195, nr. kat. 128

cena wywoławcza: 39 000 zł •
estymacja: 50 000 – 60 000 zł

Studiował na Politechnice Warszawskiej, a następnie w SSP w Warszawie (1904–1905) oraz w Académie „La Palette" w Paryżu (od 1907 r.). Od 1908 r. często bywał w Bretanii (Doëlan, Pont-Aven i Le Pouldu), gdzie zetknął się z W. Ślewińskim. Utrzymywał kontakty z wieloma przedstawicielami awangardy paryskiej, m.in. P. Picassem, M. Jacobem, J. Lipchitzem, H. Matissem. Uczestniczył w wystawach paryskich Salonów, a indywidualne pokazy jego prac miały miejsce w wielu galeriach, m.in.: w Galerie Drouet, Galerie Rosenberg, Galerie Zborowski, Galerie Zak czy Waddington Gallery w Londynie. Retrospektywne wystawy artysty odbyły się w Museé National d'Art Moderne w Paryżu (1968) i Museé des Beaux-Arts w Rennes (1979). Początkowo jego malarstwo pozostawało pod wpływem Szkoły Pont-Aven i Ślewińskiego, a w latach 1912–1915 pod wpływem kubizmu Cézanne'a. W latach 1922–1953 malował realistyczne pejzaże i portrety o wysokich walorach dekoracyjnych. W pracach z tego okresu przejawia się jego niezwykła wrażliwość kolorystyczna i przywiązanie do obserwacji natury.

„Interesują mnie tylko te obrazy, w których artysta stwarza lub stara się stworzyć własny świat. W zamkniętych, określonych granicach powstaje niezależne, odrębne życie, które działa i zachwyca swym pięknem. Świat, by istniał, by nie był chaosem, musi posiadać prawa, które nim rządzą. (…) Prawa plastyczne (…) stworzone przez artystę, czy są one już znane, czy rewelacyjnie odkrywcze – muszą dotrzeć do widza, by on mógł żyć życiem tego świata. Inaczej dzieło stwarza doznanie, a nie przeżycie”

Eugeniusz Eibisch [w:] „Współcześni malarze polscy”,
[red.] Stefan Samborski, Warszawa 1957

60

Eugeniusz Eibisch

(1896 Lublin – 1987 Warszawa)

Martwa natura z kwiatami

olej, płótno 44,5 × 36 cm
sygn. l. d.: *EEibische*

cena wywoławcza: 11 000 zł •
estymacja: 15 000 – 17 000 zł

Malarz, rysownik, pedagog. Jeden z najwybitniejszych kolorystów polskiego malarstwa z lat trzydziestych oraz okresu powojennego. Studia artystyczne odbył w latach 1912–20 w krakowskiej ASP, a następnie przebywał w Paryżu, gdzie związał się z kręgiem artystów Ecole de Paris. W 1929 uczestniczył w pokazie polskiej sztuki w Galerie Bonaparte w Paryżu, a w 1933 w Międzynarodowej Wystawie Sztuki w Nowym Jorku. W 1939 artysta powrócił do Krakowa i podjął pracę pedagogiczną jako profesor ASP, a latach 1950–1969 w warszawskiej ASP. Otrzymał prestiżową nagrodę miasta Krakowa (1946) i Fundacji Solomona R. Guggenheima w Nowym Jorku (1960).

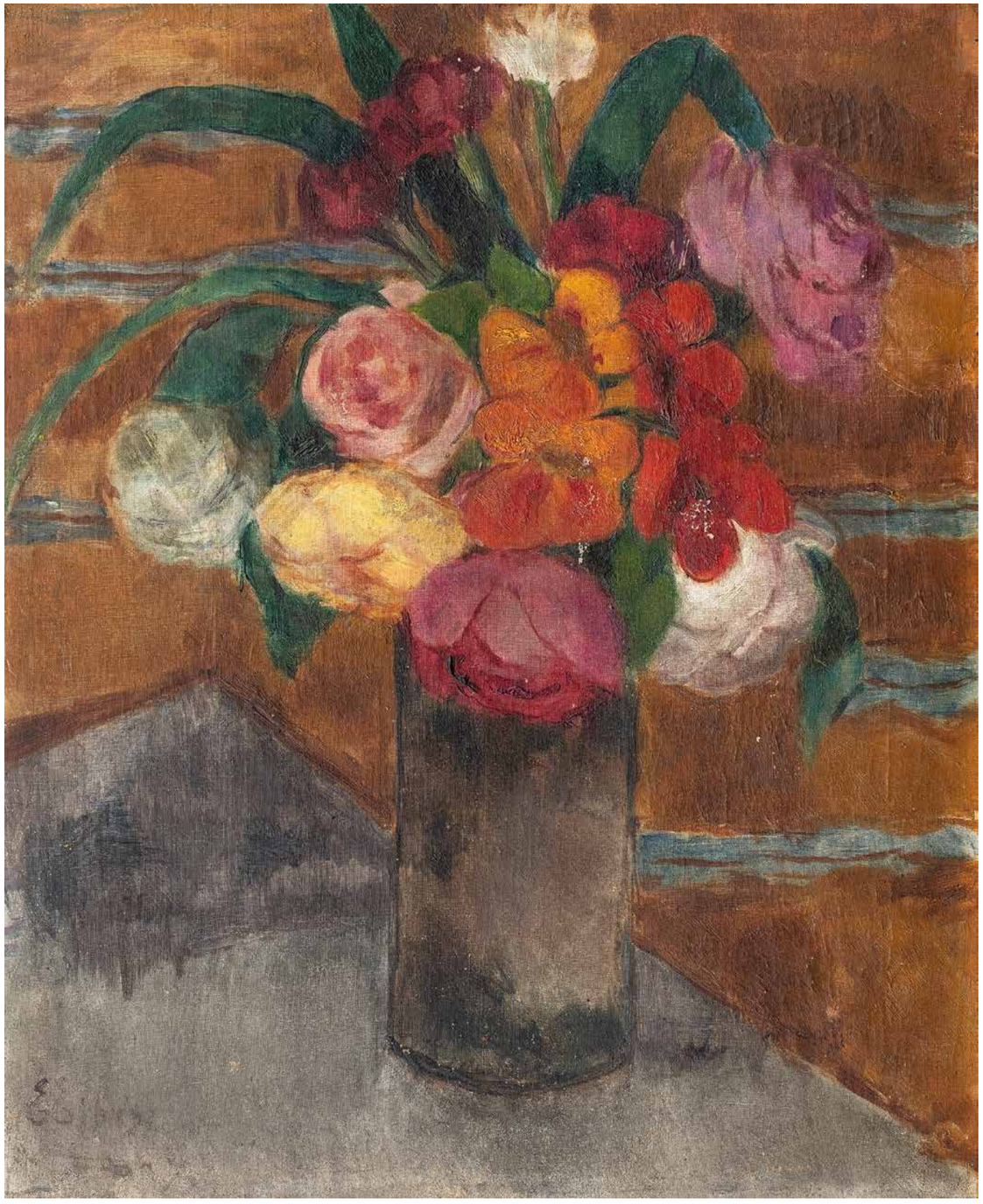

61

Efraim i Menasze Seidenbeitel

(1902 Warszawa – 1945 Flossenburg)

Przedmieścia (Rogatka) Krakowa, 1934 r.

olej, płótno, 31,5 × 44 cm
sygn. i dat. l. d.: *Seidenbeutel 34*

cena wywoławcza: 38 000 zł
estymacja: 50 000 – 60 000 zł

Bracia bliźniacy, malarze, graficy, związani z Bractwem św. Łukasza i Szkołą Warszawską. Pierwsze nauki malarstwa pobierali u starszego brata Józefa. Następnie uczyli się w Miejskiej Szkole Sztuk Zdobniczych u prof. Miłosza Kotarbińskiego. W 1923 roku Menasze, a rok później Efraim rozpoczął studia w warszawskiej Akademii Sztuk Pięknych, pod kierunkiem Tadeusza Pruszkowskiego i Władysława Skoczylasa. W 1932 roku obaj wyjechali na kontynuację studiów do Francji, Niemczech i Belgii. Twórczość artystyczna braci Seidenbeutel łączyła w sobie elementy realizmu oraz zdobyczy postimpresjonistycznych. Początkowo tworzyli oddzielnie, jednak pod względem stylistycznym ich prace nie różniły się od siebie. Jak pisał Mieczysław Sterling „Seidenbeutlowie bracia bliźniacy malujący swe obrazy wspólnie są niewątpliwie fenomenem... bodaj nigdy nie było malarzy, którzy mieliby tak podobne organizacje psychologiczne..., że mogą pracować na przemian nad każdym swym dziełem" (Słownik Artystów Polskich, Tom X, Warszawa, 2016, s. 338). Bracia malowali portrety, martwe natury, pejzaże, sceny figuralne. W początkowej fazie ich malarskiej twórczości widać wyraźny wpływ ich mistrza – Tadeusza Pruszkowskiego. Swoje obrazy prezentowali w kraju w Żydowskim Towarzystwie Krzewienia Sztuk Pięknych, Instytucie Propagandy Sztuki czy Towarzystwach Sztuk Pięknych oraz na zagranicznych wystawach w Londynie, Wenecji, Brukseli, Edynburgu, Moskwie, Nowym Jorku. Prace Seidenbeutlów należą do zbiorów Żydowskiego Instytutu Historycznego, Muzeum Sztuki w Łodzi, Muzeum Narodowego w Warszawie i w Szczecinie, Muzeum Warszawskiej ASP , Muzeum w Ein Harod, Ermitażu oraz w zbiorach prywatnych, zarówno polskich jak i zagranicznych.

62

Jakub Zucker

(1900 Radom – 1981 Nowy Jork)

Akt przy lustrze

olej, płótno, 46 × 33 cm
sygn. p. g. *J. Zucker*

cena wywoławcza: 5 500 zł •
estymacja: 9 000 – 15 000 zł

Malarz żydowskiego pochodzenia, już jako czternastoletni chłopiec rozpoczął studia w Szkole Sztuk Pięknych i Rzemiosł w Bazylei i zapisał się w historii uczelni jako najmłodszy student. Już na tym wczesnym etapie Zucker przejawiał niezwykłe zdolności artystyczne, opanowanie całego programu nauczania zajęło mu zaledwie cztery miesiące. Za swoje postępy w nauce został nagrodzony stypendium na kontynuowanie studiów w Paryżu, co było możliwe dopiero po zakończeniu I wojny światowej. Tam podjął studia w Academie Julian i Colarossi oraz był częstym gościem w Luwrze, gdzie podziwiał płótna impresjonistycznych mistrzów, w których odnalazł bliskie jego sercu cechy malarstwa – światło i kolor. Zucker tworzył wielokrotnie zmieniając otoczenie, pomieszkiwał zarówno w Paryżu, jak i w Nowym Jorku. Inspirowały go miasta, miasteczka i wsie z całym swoim lokalnym kolorytem.

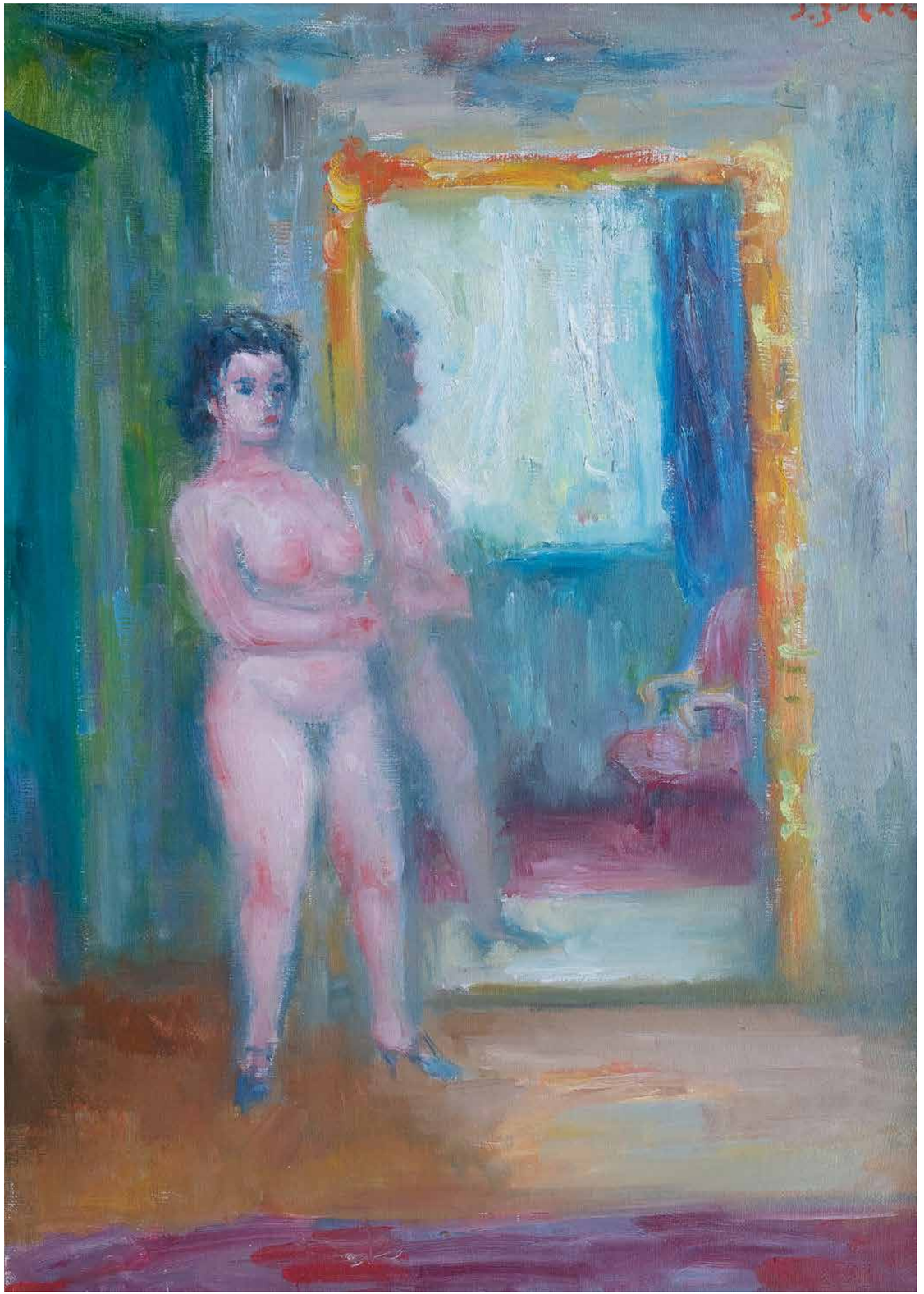

„Nie maluję ani z poczucia obowiązku, ani też dla pieniędzy, które przynoszą mi moje płótna, ani też z miłości do sukcesu. Maluję z wdzięczności, aby podziękować Niebu za wszystkie bogactwa, które zsyła co dzień. Przede wszystkim maluję dla siebie samego, ponieważ sztuka jest najpewniejszą drogą do wolności, ucieczką od życiowych problemów, choć jest też stworzeniem problemów nowych, wcale nie mniejszych."

Claude Roger-Marx, Jaques Zucker, Paryż 1969, s. 17

63

Jakub Zucker

(1900 Radom – 1981 Nowy Jork)

Katedra Notre-Dame de Chartres w Paryżu

olej, tektura, 49 × 30,5 cm
sygn. l. d.: *J. Zucker*

cena wywoławcza: 7 500 zł •
estymacja: 12 000 – 15 000 zł

Malarz żydowskiego pochodzenia, już jako czternastoletni chłopiec rozpoczął studia w Szkole Sztuk Pięknych i Rzemiosł w Bazylei i zapisał się w historii uczelni jako najmłodszy student. Już na tym wczesnym etapie Zucker przejawiał niezwykłe zdolności artystyczne, opanowanie całego programu nauczania zajęło mu zaledwie cztery miesiące. Za swoje postępy w nauce został nagrodzony stypendium na kontynuowanie studiów w Paryżu, co było możliwe dopiero po zakończeniu I wojny światowej. Tam podjął studia w Academie Julian i Colarossi oraz był częstym gościem w Luwrze, gdzie podziwiał płótna impresjonistycznych mistrzów, w których odnalazł bliskie jego sercu cechy malarstwa – światło i kolor. Zucker tworzył wielokrotnie zmieniając otoczenie, pomieszkiwał zarówno w Paryżu, jak i w Nowym Jorku. Inspirowały go miasta, miasteczka i wsie z całym swoim lokalnym kolorytem.

64

Jakub Zucker

(1900 Radom – 1981 Nowy Jork)

Toledo – Puerta Visagra

olej, płótno, 46 × 55 cm
sygn. l. d.: *J. Zucker*

cena wywoławcza: 7 500 zł •
estymacja: 9 000 – 15 000 zł

Malarz żydowskiego pochodzenia, już jako czternastoletni chłopiec rozpoczął studia w Szkole Sztuk Pięknych i Rzemiosł w Bazylei i zapisał się w historii uczelni jako najmłodszy student. Już na tym wczesnym etapie Zucker przejawiał niezwykłe zdolności artystyczne, opanowanie całego programu nauczania zajęło mu zaledwie cztery miesiące. Za swoje postępy w nauce został nagrodzony stypendium na kontynuowanie studiów w Paryżu, co było możliwe dopiero po zakończeniu I wojny światowej. Tam podjął studia w Academie Julian i Colarossi oraz był częstym gościem w Luwrze, gdzie podziwiał płótna impresjonistycznych mistrzów, w których odnalazł bliskie jego sercu cechy malarstwa – światło i kolor. Zucker tworzył wielokrotnie zmieniając otoczenie, pomieszkiwał zarówno w Paryżu, jak i w Nowym Jorku. Inspirowały go miasta, miasteczka i wsie z całym swoim lokalnym kolorytem.

65

Marian Wawrzeniecki

(1863 Warszawa -1943 tamże)

Swantewid (Świętowid)

olej, płótno, 60 × 41 cm
sygn. monogramem po prawej: *M卐W*
na odwrocie napis na krośnie: *„SWANTEWID (BÓS) " 卐M.WAWRZENIECKI*

cena wywoławcza: 8 500 zł
estymacja: 12 000 – 15 000 zł

Malarz, archeolog oraz krytyk sztuki. Studia odbył w Warszawie w Klasie Rysunkowej u Wojciecha Gersona oraz Władysława Gumińskiego. Później naukę kontynuował w krakowskiej Szkole Sztuk Plastycznych pod okiem I. Jabłońskiego oraz W. Łuszczkiewicza. Był również uczniem Jana Matejki. Studiował w Akademii w Monachium. Członek krakowskiej Komisji do Badań nad Historią Sztuki w Polsce oraz Akademii Umiejętności. Swe badania głównie poświęcił kulturze dawnych Słowian. Zajmował się także zagadnieniami dotyczących starych wierzeń oraz czarów. I właśnie te motywy najczęściej przenosił na swoje płótna, tworząc alegoryczne i fantazyjne kompozycje, często przepełnione enigmatycznym i niepokojącym nastrojem. Jego prace były reprodukowane na znaczkach i kartach pocztowych. Swoje prace Wawrzeniecki podpisywał znakiem swastyki, która w wierzeniach dawnych Słowian oznaczała szczęście, zwycięstwo.

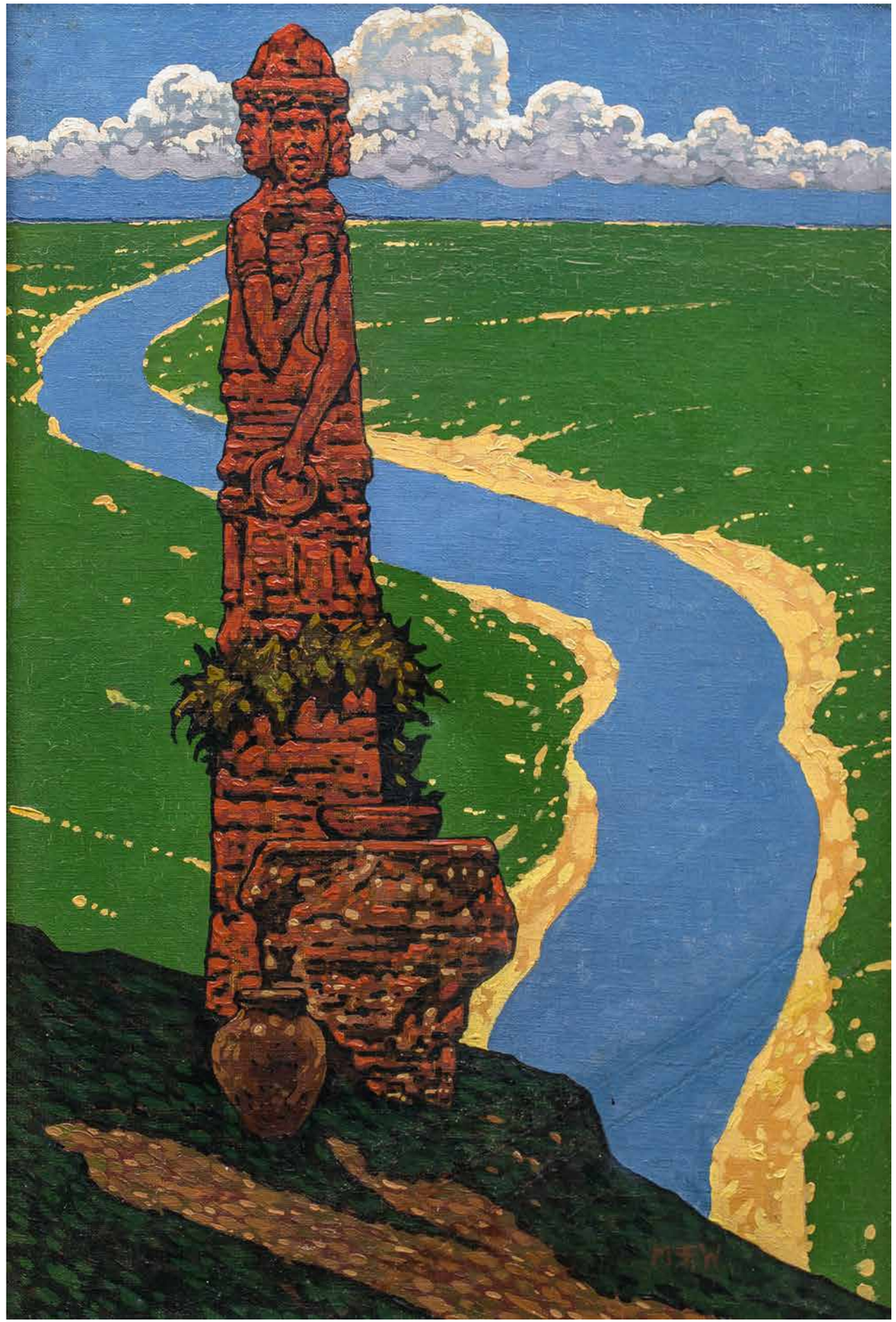

66

Marcello Bacciarelli

(1731 Rzym – 1818 Warszawa)

Studium wołów (Szkic do obrazu *Św. Izydor – Błogosławieństwo pracy*), około 1805 r.

olej, płótno, 42 × 56 cm
na odwrocie odręczny napis: „*Peint par Marcel de Bacciarelli premier peintre du Roi de Pologne Stanislas Auguste*"

Obraz posiada ekspertyzę p. Zofii Nowak (wieloletni kustosz Muzeum Narodowego w Warszawie) oraz prof. Andrzeja Ryszkiewicza (1922–2005), wieloletniego dyrektora Instytutu Sztuki PAN.

Reprodukowany i opisywany:
Katalog zabytków XVIII wieku w Muzeum Narodowym w Krakowie, Kraków 1906, s.16, nr 16
F. Kopera, *Malarstwo polskie od XVI do XVIII w.*, Warszawa 1926, s. 282, il. 260
A. Chyczewska, *Marceli Bacciarelli, Życie – Twórczość – Dzieła, II*, Poznań 1970 r., s. 181, nr 212 b

Pochodzenie:
Kolekcja prywatna, Kraków (od 1906 roku zdeponowany w Muzeum Narodowym w Krakowie)
Kolekcja prywatna, Polska

cena wywoławcza: 180 000 zł
estymacja: 230 000 – 250 000 zł

W latach 1750–1754 pracował na dworze króla Augusta III w Dreźnie gdzie zapewne spotkał się ze Stanisławem Augustem. W latach 1764–1766 pracował dla dworu cesarskiego w Wiedniu. Zasłynął na dworze króla Stanisława Augusta jako znakomity malarz portrecista, a także zaufany doradca władcy w kwestiach artystycznych. Odpowiadał za wystrój wnętrz królewskich rezydencji: Łazienek Królewskich, Zamku Królewskiego i Zamku Ujazdowskiego. Zaopatrywał również galerie Stanisława Augusta w cenne dzieła oraz kierował Malarnią Królewską, czyli szkołą artystyczną, której był założycielem (jej uczniami byli m.in. Kazimierz Wojniakowski i Zygmunt Vogel).

W jego dorobku artystycznym jest wiele scen z historii Polski, a także portrety króla i magnaterii. Był wirtuozem w malarstwie portretowym i to zajmowało go najbardziej. Wykonał ponad 30 portretów Stanisława Augusta. Oprócz tego namalował członków najbliższej rodziny królewskiej i polskiej arystokracji: m.in. marszałka w. kor. Stanisława Lubomirskiego, biskupa Kajetana Sołtyka oraz dam związanych z dworem: Anny Teofilii Potockiej, Heleny Radziwiłłowej, Katarzyny Gattai Tomatis i Anny Doroty Biron. W sumie powstało ok. 200 dzieł. Malarstwo Bacciarellego cechuje elegancja oraz nawiązanie do grecko-rzymskich wzorów antycznych z rokokową tonacją barw i miękkim światłocieniem, korzystał z tzw. iluzjonizmu – techniki, która dążyła do wywoływania w dziełach plastycznych złudzenia rzeczywistości.

1. *Święty Izydor orzący rolę*, szkic (olej, płótno, 55 × 41,5 cm, zbiory MNW, zdjęcie dzięki uprzejmości MNW)

2. *Święty Izydor – Błogosławieństwo pracy* (olej, płótno, 325 × 194,5 cm, zbiory MNW, zdjęcie dzięki uprzejmości MNW)

3. Kompleks pałacowo-parkowy w Szczorsach

*Omawiany obraz jest studium do dużej kompozycji ołtarzowej Święty Izydor – Błogosławieństwo pracy (*olej, płótno, 325 × 194,5 cm, obecnie własność Muzeum Narodowego w Warszawie (il. nr 2), *zamówionej u artysty przez Joachima Chreptowicza do unickiej kaplicy w jego majątku w Szczorsach koło Nowogródka*. Ta monumentalna kompozycja została poprzedzona mniejszym szkicem całej kompozycji (*Święty Izydor orzący rolę,* olej, płótno, 55 × 41 cm, również z zbiorach Muzeum Narodowego w Warszawie, ilustr. 1). Bacciarelli – pierwszy malarz królewski Stanisława Augusta i prekursor narodowego malarstwa polskiego malował również na zlecenie arystokracji. Joachim Litawor Chreptowicz był wielkim kanclerzem litewskim w 1793 roku, który od 1795 roku zamieszkał w Warszawie i całkowicie poświęcił się pracy naukowej. W Szczorsach (il. 3) wybudował kompleks pałacowy w stylu francuskim, gdzie umieścił kolekcję dawnych rękopisów, map geograficznych i bibliotekę z rzadkimi książkami. To właśnie do tej realizacji zamówił *Świętego Izydora* u Bacciarellego, który poprzedził monumentalne malowidło prezentowanym obrazem. *„Studium wołów".* Prezentowany obraz […] *malowany jest techniką bardzo subtelnie, światłocieniowo i utrzymany w ciepłych barwach o złotawej tonacji tak bardzo charakterystycznej dla jego twórczości*.

Cytowane fragmenty pochodzą z ekspertyzy p. Zofii Nowak

67

Francis Backvis

(1857 Bruksela – 1926 tamże)

Napad wilków

olej, płótno, 80 × 130 cm
sygn. p. d.: *F. Backvis*

cena wywoławcza: 34 000 zł
estymacja: 40 000 – 45 000 zł

Malarz pochodzenia belgijskiego, głównie związany z brukselskim kręgiem artystycznym. Niestety niewiele wiadomo na temat jego edukacji artystycznej. Twórczość Backvisa to przede wszystkim przedstawienia animalistyczne. Malował sielankowe sceny ze stadami zwierząt, ukazanymi na łąkach, stajniach, zagrodach. Malarską wizytówką artysty stały się dynamiczne przedstawienia rozpędzonych wozów. W 1879 roku artysta swoje dwa obrazy prezentował na wystawie w Antwerpii. W Brukseli wystawiał w latach: 1875, 1880, 1881, 1884.

68

Edward Harrison Compton

(1881 Feldafing – 1960)

Pejzaż

olej, płótno, 51 × 71 cm
sygn. p. d.: *E.HARISSON/COMPTON*

cena wywoławcza: 9 500 zł •
estymacja: 20 000 – 25 000 zł

Urodził się w rodzinie o silnych tradycjach artystycznych. Ojciec malarza – Edward Theodore Compton, znakomity pejzażysta, zafascynowany widokami gór alpejskich miał niewątpliwie duży wpływ zarówno na twórczość młodego Edwarda, jak i jego dwóch sióstr: Marion Compton oraz Dory Keel Compton, autorek obrazów ukazujących martwe natury i kwiaty. Edward, w przeciwieństwie do sióstr, kontynuował pejzażowe fascynacje swojego ojca, malując najchętniej łagodne wzgórza włoskiego Trydentu oraz Anglii. Artysta uwielbiał widoki buczynowych lasów oświetlonych słońcem lub nastrojowe krajobrazy jesienne. Jego prace były wystawiane w Royal Academy w Londynie, Bradford, Monachium i Berlinie.

69

Eduard Hildebrandt

(1817 Gdańsk – 1868 Berlin)

Przy brzegu

olej, płótno, 27,5 × 41 cm
sygn. l. d.: *E.Hlildebrand/(....)*

cena wywoławcza: 8 000 zł
estymacja: 15 000 – 25 000 zł

Z pochodzenia gdański malarz i plastyk. Jako młodzieniec wyjechał do Berlina, gdzie w 1837 roku rozpoczął nauki na Akademii Sztuk Pięknych w pracowni znanego marynisty Wilhelma Krausego. Po ukończeniu studiów, mieszkał i pracował w Berlinie. Liczne podróże artystyczne dostarczyły mu inspiracji do tworzenia malowniczych krajobrazów. Przyjaciel Aleksandra Humboldta. Największe zbiory jego prac posiada berlińskie Muzeum Sztuki (ponad 500 akwarel i 1500 rysunków).

70

Hippolite Fauvel

(1835 Amiens –?)

Łodzie rybackie w Granville

olej, płótno, 65,5 × 101 cm
sygn. l. d.: *Hipp. Fauvel. Granville*

cena wywoławcza: 19 000 zł
estymacja: 25 000 – 30 000 zł

Jego twórczość to przede wszystkim marynistyczne, nastrojowe sceny przedstawiające statki dobijające do brzegu. Był autorem fresków oraz obrazów znajdujących się w zamku w Baume we Francji. Jego prace można oglądać między innymi w Arts et Traditions Populaires w Paryżu.

71

Henri D. Roszezewski

(XIX w.)

Krajobraz włoski, 1891 r.

olej, płótno, 79 × 64 cm,
sygn. i dat. l. d.: *Rosz. 1891.*

cena wywoławcza: 9 500 zł
estymacja: 13 000 – 20 000 zł

Malarz pochodzenia polskiego, działający na przełomie XIX i XX wieku we Francji. Malował pejzaże oraz sceny rodzajowe. W jego dorobku odnaleźć można również, namalowany w 1887 r., portret George'a Melies'a (1861–1938) wchodzący w skład historycznej kolekcji „zasobów Meliesa" (Fonds Melies), nabytej w 2004 r. przez francuskie Narodowe Centrum Kinematografii (CNC).

72

Johannes Hilverdink

(1813 Groningen – 1902 Amsterdam)

Pejzaż śródziemnomorski, 1873 r.

olej, płótno, 80,5 × 130,5 cm
sygn. i dat. p. d.: *Joh. Hilverdink/1873*

cena wywoławcza: 29 000 zł
estymacja: 35 000 – 40 000 zł

Artysta malarz pochodzenia holenderskiego. W Amsterdamie, w tamtejszej Akademii Sztuk Pięknych, podjął naukę w pracowniach artystycznych Jeana Augustina Daiwaille'a oraz Jana Willema Pieneman'a. W swojej malarskiej twórczości Hilverdink z uwielbieniem zwracał się ku motywom romantycznych pejzaży oraz marynistyce. Z ogromnym znawstwem i wyczuciem potrafił ukazywać zwyczajne scenki rodzajowe, nadając im idyllicznego charakteru. Artysta wiele podróżował odwiedzając m.in. Wielką Brytanię, Belgię i Niemcy, a także wybrzeża Morza Śródziemnego. Jego prace przynależą do zbiorów m.in. amsterdamskiego Muzeum Fodor oraz Boymans w Rotterdamie.

73

Ludwig Hermann

(1812 Greiswald – 1881 Berlin)

W miasteczku portowym, 1851 r.

olej, płótno, 65 × 94 cm
sygn. i dat. l. d.: *HERMANN/1851*

cena wywoławcza: 29 000 zł
estymacja: 35 000 – 40 000 zł

Malarz marynista i pejzażysta. W latach 1837–38 studiował w Akademii berlińskiej w pracowni G. Schadowa, następnie w Paryżu u Isabey'a i E.M.E. Lepoittevina. W latach 1842–43 przebywał we Włoszech. W 1943 r. powrócił do Berlina, gdzie osiadł na stałe. Wiele podróżował, m.in do Francji, Włoch, Wenecji. Wśród tematyki poruszanej przez malarza znajdują się głównie przedstawienia marynistyczne oraz widoki architektury miejskiej z Holandii, Belgii, Normandii czy Pomorza. Malowane z rozmachem, zachwycające malowniczością, urokliwe miasteczka nadmorskie były wielokrotnie prezentowane na wystawach, zwłaszcza w Londynie, gdzie artysta wystawiał w latach 1862–73. Obecnie jego obrazy znajdują się w wielu muzeach, galeriach i kolekcjach prywatnych, m.in. w Muzeum Narodowym w Gdańsku, pałacu Friedenstein w Gotha, Kunsthalle w Hamburgu, ponadto w Lubece, Rotterdamie, Londynie, Pradze czy w Mülhausen.

74

Jules Dupré

(1811 Nantes – 1889 L'Isle-Adam)

Na drodze

olej, płótno, 37 × 53,5 cm
sygn. l. d.: *Jules Dupré*

cena wywoławcza: 15 000 zł
estymacja: 20 000 – 25 000 zł

Studia malarskie odbył w pracowni pejzażysty Diebolta. W 1831 roku zadebiutował na Salonie, wystawiając obraz Łąki w Belle-Croix. Największy jednak wpływ na jego twórczość wywarło spotkanie z Theodore Rousseau. Razem wiele podróżowali po Francji, Dupré odwiedzał również kilkakrotnie Barbizon. Mimo bliskich kontaktów osobistych, nie związał się ze Szkołą Barbizończyków. W swoich obrazach poszukiwał środków wyrazu dla tajemnicy i symbolu. Około 1850 roku przeniósł się na Wyspę Adama i zaczął malować bardziej liryczne prace. Jego obrazy oglądać można m.in. w paryskim Luwrze, Ermitażu w Petersburgu, w Nowym Jorku, i Londynie.

75

Malarz nieokreślony

(XIX w.)

W zagrodzie

olej, płótno, 32 × 39 cm
Według obrazu Friedricha Gauermanna
(1807 Miesenbach – 1862 Wiedeń)
ze zbiorów Muzeum Szépmüvészeti
w Budapeszcie

cena wywoławcza: 5 500 zł
estymacja: 9 000 – 15 000 zł

76

Eduard Schleich

(1812 Haarbach – 1874 Monachium)

Wieczór na wsi

olej, deska, 46 × 66 cm
na odwrocie potwierdzenie autentyczności Adolfa Alta z Monachium z 1929 r

cena wywoławcza: 20 000 zł
estymacja: 25 000 – 35 000 zł

Malarz pochodzenia niemieckiego. Nazywany często „Starszym", aby odróżnić go od jego syna Eduarda (1853–1893), który również był malarzem. Schleich był nieślubnym synem zarządcy sądowego w Schloss Haarbach. Studiował w akademii monachijskiej. Inspiracji poszukiwał u holenderskich mistrzów. Odbył podróże do Niemczech, Francji i Włoszech. W 1851 r. wyjechał do Paryża, gdzie studiował dzieła dawnych mistrzów w Luwrze. Ostatecznie Schleich został profesorem monachijskiej Akademii, która go początkowo nie przyjęła. Był także członkiem Akademii Sztuk Pięknych w Wiedniu i Sztokholmskiej Akademii Sztuk Pięknych. W 1850 roku został wybrany do zarządu monachijskiego Kunstverein i nadzorował pierwszą międzynarodową wystawę w Glaspalast. Wiele z jego najlepszych obrazów znajduje się w Neue Pinakothek w Monachium. Uważany jest za jednego z pionierów kolonii artystycznej Dachau.

77

Sebastian Theodorus Voorn Boers

(1828 Rotterdam – 1893 tamże)

Martwa natura z owocami

olej, deska, 26 × 36 cm
sygn. p. d.: *S. Voorn Boers*

cena wywoławcza: 9 500 zł
estymacja: 15 000 – 18 000 zł

Malarz holenderski. Syn znanego w tamtym czasie litografa i wydawcy S. Ph. Voorn Boersa, pod którego okiem uczył się również litografii. Współpracował z Mauritzem Frederickem Hendrickem de Haas (1832–1895), holendersko-amerykańskim malarzem marynistycznym. Gatunkami, które najchętniej podejmował był pejzaż, portret i przede wszystkim martwa natura. Ta ostatnia cieszyła się największym uznaniem głównie za sprawą drobiazgowego sposobu malowania oraz precyzji w oddawaniu partii kwiatów i owoców. Jego prace znajdują się między innymi w Museum Boijmans Van Beuningen w Rotterdamie.

78

Emile Eisman-Semenowsky

(1857 Polska – 1911 Paryż?)

Piękna blondynka

olej, deska, 33 × 23,5 cm
sygn. i dat. l. g.: *E. Eisman-Semenowsky/1888* (?)

cena wywoławcza: 9 500 zł
estymacja: 13 000 – 15 000 zł

Artysta najprawdopodobniej polskiego pochodzenia o żydowskich korzeniach. Był genialnym samoukiem, brak bowiem jakikolwiek informacji o jego edukacji artystycznej. W latach 80-tych mieszkał w Paryżu. Z tego właśnie okresu pochodzi najwięcej jego prac. Inspirował się orientalizmem i starożytnością. W jego twórczości dominują kobiety, które były natchnieniem i pasją artysty. Malował je w stylizowanych orientalnych sukniach, flirtująco spoglądające spod parasolki czy piękne, zamyślone, zapatrzone. Jego obrazy urzekają doskonałością i pięknem.

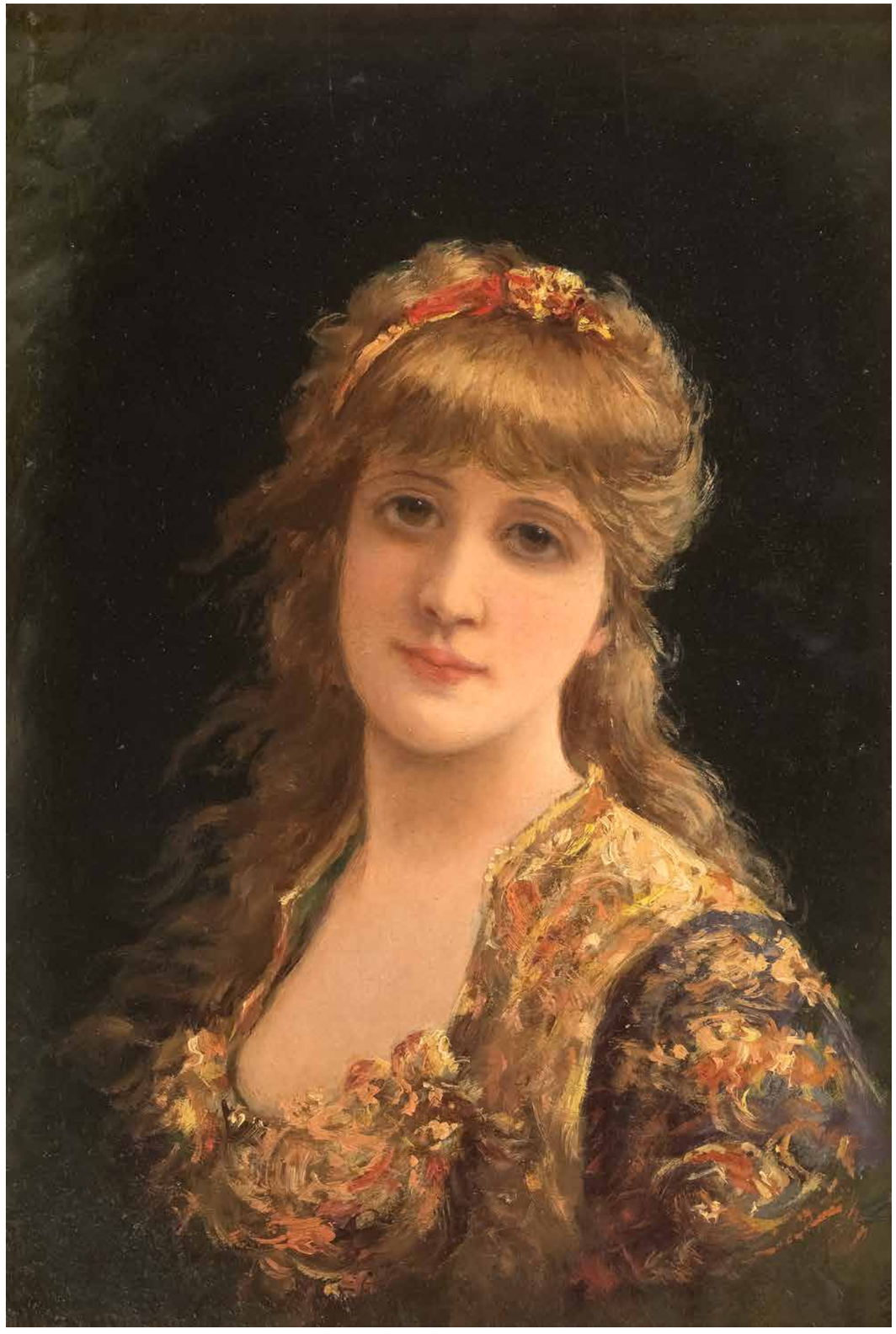

79

Michael Zeno Diemer

(1867 Monachium – 1939 Oberammergau)

Trójmasztowiec na morzu

olej, płótno, 59,5 × 83,5 cm
sygn. p. d.: *M. Zeno Diemer*

cena wywoławcza: 9 500 zł
estymacja: 13 000 – 15 000 zł

Niemiecki pejzażysta, marynista, ilustrator, muzyk i kompozytor. Studiował w Akademii Monachijskiej pod kierunkiem Hackl'a. Początkowo jego ulubioną techniką była akwarela, a w późniejszym czasie technika olejna. W 1893 roku wspólnie z Hansem Wielandtem namalował dioramę z widokiem lodowca, którą zaprezentowano na światowej wystawie w Chicago. Od lat 90-tych powstało wiele pejzaży z jeziorem Gonda. Odbył wiele podróży artystycznych m. in. do Islandii, Grecji, Konstantynopola, skąd pochodzi wiele pejzaży morskich. W latach 1911–12 pracował nad pejzażem do panoramy bitwy pod Borodino Franz'a Roubaud'a. Do jego ulubionych tematów należą pejzaże wysokogórskie oraz morskie w romantycznym ujęciu.

80

Teodor Urtnowski

(1881 Toruń – 1963 Akwizgran)

Żuraw w Gdańsku

olej, płótno, 62 × 82,5 cm
sygn. p. d.: *T.URTNOWSKI*

cena wywoławcza: 1 600 zł •
estymacja: 5 000 – 10 000 zł

Studiował pod kierunkiem A. Maennchena w akademii berlińskiej, a następnie w Paryżu. Stale mieszkał i pracował w Gdańsku. Był głównie pejzażystą, malował widoki miasta i okolic. Ponadto zajmował się malarstwem religijnym (dla kościołów) oraz projektował dekoracje teatralne. Gdański Żuraw to charakterystyczny motyw w ikonografii miasta i w twórczości artysty. Urtnowski przedstawiał go w zróżnicowanej perspektywie i układzie, najczęściej w sąsiedztwie malowniczych żaglowców. Malowany z dużą zręcznością w stonowanej ciepłej kolorystce urzeka swoją wyjątkowością.

81

Henryk Baranowski

(1932 Starogard Gdański – 2005 Gdynia)

Przystań rybacka, 1985 r.

olej, płyta, 42 × 50 cm
sygn. p. d.: *H.Baranowski*
na odwrocie autorska nalepka
z opisem pracy

cena wywoławcza: 3 800 zł •
estymacja: 7 000 – 10 000 zł

Studiował w PWSS P w Sopocie u J. Studnickiego i J. Wodyńskiego. Należał do ZPAMiG. Odbył wiele podróży artystycznych, głównie do krajów europejskich, ale także do Afryki i na Bliski Wschód. Brał udział w licznych wystawach zarówno krajowych, jak i zagranicznych. Miał 40 pokazów indywidualnych. Był laureatem wielu nagród. Prace artysty znajdują się w muzeach i kolekcjach prywatnych w Polsce i poza jej granicami. Uprawiał malarstwo i grafikę. Dominującym wątkiem twórczości Baranowskiego jest marynistyka. Malował ponadto pejzaże, często kaszubskie, widoki odwiedzanych licznie miast, sceny obrazujące życie ich mieszkańców, także portrety i kwiaty. Twórczość artysty jest różnorodna tak pod względem tematyki, jak i techniki: stosował olej, akwarelę, gwasz oraz pastel.

82

Antoni Suchanek

(1901 Rzeszów – 1982 Gdynia)

Wazon kaszubski, 1963 r.

olej, płyta, 80 × 70 cm
sygn. l.d.: *Suchanek*
opisany na odwrocie u dołu:
A. Suchanek/Orłowo oraz wtórny opis:
1963 rok/„Wazon kaszubski"/z kolekcji
Ireny Bołądź-Gutsch z Sopotu/olej na
płycie 70 cm x 80 cm

Pochodzenie:
Atelier artysty.
Kolekcja wieloletniej lekarki i znajomej
malarza – p. Ireny Bołądź-Gutsch
(ur. 1933 r.)

cena wywoławcza: 4 800 zł •
estymacja: 8 000 – 10 000 zł

W latach 1917–22 studiował w krakowskiej ASP u J. Mehoffera i T. Axentowicza, a następnie w Bydgoszczy u L. Wyczółkowskiego. Od 1925 roku często przebywał w Orłowie, jednocześnie prowadząc pracownię w Warszawie. Był jednym z założycieli Koła Marynistów Polskich, a także przewodniczącym Sekcji Plastycznej Ligi Morskiej i Kolonialnej. W 1926 roku został współzałożycielem Związku Plastyków Pomorskich, a w 1937 r. ZZPAP w Gdyni. Artysta związany był blisko z warszawską Zachętą, gdzie od 1937 roku do wybuchu wojny był gospodarzem wystaw. Malował portrety, martwe natury, pejzaże. Jednak największą jego pasją była marynistyka. Już w 1928 podjął tematykę stoczniową, przez co został uznany za prekursora tej dziedziny. Do ulubionych motywów należały jednak również kwiaty, malowane przez artystę z dużą finezją. Antoni Suchanek miał ponad 20 wystaw indywidualnych, otrzymał wiele nagród, m.in. na III wystawie Morskiej w Zachęcie – I nagrodę (za obraz *Panorama Gdyni*).

83

Antoni Suchanek

(1901 Rzeszów – 1982 Gdynia)

Bukiet chryzantem, 1976 r.

olej, płótno, 75 × 62 cm
sygn. p. d.: *Suchanek*
na odwrocie sygnowany: *A. Suchanek*,
poniżej: *A. Suchanek/ Kwiaty*
oraz wtórny opis: *Obraz Prof. Antoniego Suchanka z Gdyni – Orłowa z kolekcji/jego lekarki z Sopotu Ireny Bołądź-Gutsch/ „Bukiet chryzantem”/olej płótno, 90 cm x 61 cm 1976*

Pochodzenie:
Atelier artysty.
Kolekcja wieloletniej lekarki i znajomej malarza – p. Ireny Bołądź-Gutsch (ur. 1933 r.)

cena wywoławcza: 4 800 zł •
estymacja: 8 000 – 10 000 zł

W latach 1917–22 studiował w krakowskiej ASP u J. Mehoffera i T. Axentowicza, a następnie w Bydgoszczy u L. Wyczółkowskiego. Od 1925 roku często przebywał w Orłowie, jednocześnie prowadząc pracownię w Warszawie. Był jednym z założycieli Koła Marynistów Polskich, a także przewodniczącym Sekcji Plastycznej Ligi Morskiej i Kolonialnej. W 1926 roku został współzałożycielem Związku Plastyków Pomorskich, a w 1937 r. ZZPAP w Gdyni. Artysta związany był blisko z warszawską Zachętą, gdzie od 1937 roku do wybuchu wojny był gospodarzem wystaw. Malował portrety, martwe natury, pejzaże. Jednak największą jego pasją była marynistyka. Już w 1928 podjął tematykę stoczniową, przez co został uznany za prekursora tej dziedziny. Do ulubionych motywów należały jednak również kwiaty, malowane przez artystę z dużą finezją. Antoni Suchanek miał ponad 20 wystaw indywidualnych, otrzymał wiele nagród, m.in. na III wystawie Morskiej w Zachęcie – I nagrodę (za obraz *Panorama Gdyni*).

84

Marian Mokwa

(1889 Malary – 1987 Sopot)

Przy brzegu

olej, płótno, 67 × 78 cm
sygn. p. d.: Mokwa

cena wywoławcza: 5 500 zł •
estymacja: 13 000 – 15 000 zł

Artysta rozumiał morze i potrafił w pełni oddać sens i potęgę tego żywiołu. Cały swój talent poświęcił marynistyce – już w młodości złożył śluby służby artystycznej polskiemu morzu, czemu pozostał wierny do końca swej twórczości. Studia artystyczne rozpoczął w 1907 r. w Akademii Sztuk Zdobniczych i Pięknych w Norymberdze, a kontynuował je w Berlinie. Wiele podróżował, poszukując wciąż nowych motywów i inspiracji. Malował krajobrazy z Europy, Istambułu (gdzie przebywał w latach 1911–15), Jerozolimy, Persji, Egiptu, Etiopii, Indii, Mongolii; był na Kaukazie i w Tybecie. W 1918 r. zamieszkał na stałe w Sopocie. Prowadził bardzo aktywne życie artystyczne, miał wiele wystaw w kraju i za granicą. Ufundował i zorganizował w 1934 r. w Gdyni galerię malarstwa marynistycznego – Galerię Morską. Wydawał też pismo artystyczno-literackie „Fale". W 1959 r., jako jedyny Polak, wziął udział w wystawie malarstwa marynistycznego w Royal Society oraz Society of British Marina Painters. Zgromadzony przez artystę zbiór własnych obrazów – ponad 500 prac – uległ zniszczeniu w 1939 roku.

85

Marian Mokwa

(1889 Malary – 1987 Sopot)

Łódź

olej, tektura, 35 × 64 cm
w świetle ramy
sygn. p. d.: *Mokwa*

cena wywoławcza: 4 800 zł •
estymacja: 9 000 – 13 000 zł

Artysta rozumiał morze i potrafił w pełni oddać sens i potęgę tego żywiołu. Cały swój talent poświęcił marynistyce – już w młodości złożył śluby służby artystycznej polskiemu morzu, czemu pozostał wierny do końca swej twórczości. Studia artystyczne rozpoczął w 1907 r. w Akademii Sztuk Zdobniczych i Pięknych w Norymberdze, a kontynuował je w Berlinie. Wiele podróżował, poszukując wciąż nowych motywów i inspiracji. Malował krajobrazy z Europy, Istambułu (gdzie przebywał w latach 1911–15), Jerozolimy, Persji, Egiptu, Etiopii, Indii, Mongolii; był na Kaukazie i w Tybecie. W 1918 r. zamieszkał na stałe w Sopocie. Prowadził bardzo aktywne życie artystyczne, miał wiele wystaw w kraju i za granicą. Ufundował i zorganizował w 1934 r. w Gdyni galerię malarstwa marynistycznego – Galerię Morską. Wydawał też pismo artystyczno-literackie „Fale". W 1959 r., jako jedyny Polak, wziął udział w wystawie malarstwa marynistycznego w Royal Society oraz Society of British Marina Painters. Zgromadzony przez artystę zbiór własnych obrazów – ponad 500 prac – uległ zniszczeniu w 1939 roku.

86

Marian Mokwa

(1889 Malary – 1987 Sopot)

Ulica w Gdańsku

olej, płyta pilśniowa, 81 × 71 cm
sygn. p. d.: *Mokwa*

Pochodzenie:
– Atelier artysty.
– Kolekcja Walentego Sławiaka (w latach 60. XX w. Dyrektor d/s administracyjnych w Zarządzie Portów Morskich w Gdyni).
– Kolekcja prywatna, Sopot.
Mokwa przekazując obraz p. Walentemu informował, iż w tym obrazie zastosował nowatorską, eksperymentalna technikę malarską bez podkładu.

cena wywoławcza: 5 500 zł •
estymacja: 12 000 – 15 000 zł

Artysta rozumiał morze i potrafił w pełni oddać sens i potęgę tego żywiołu. Cały swój talent poświęcił marynistyce – już w młodości złożył śluby służby artystycznej polskiemu morzu, czemu pozostał wierny do końca swej twórczości. Studia artystyczne rozpoczął w 1907 r. w Akademii Sztuk Zdobniczych i Pięknych w Norymberdze, a kontynuował je w Berlinie. Wiele podróżował, poszukując wciąż nowych motywów i inspiracji. Malował krajobrazy z Europy, Istambułu (gdzie przebywał w latach 1911–15), Jerozolimy, Persji, Egiptu, Etiopii, Indii, Mongolii; był na Kaukazie i w Tybecie. W 1918 r. zamieszkał na stałe w Sopocie. Prowadził bardzo aktywne życie artystyczne, miał wiele wystaw w kraju i za granicą. Ufundował i zorganizował w 1934 r. w Gdyni galerię malarstwa marynistycznego – Galerię Morską. Wydawał też pismo artystyczno-literackie „Fale". W 1959 r., jako jedyny Polak, wziął udział w wystawie malarstwa marynistycznego w Royal Society oraz Society of British Marina Painters. Zgromadzony przez artystę zbiór własnych obrazów – ponad 500 prac – uległ zniszczeniu w 1939 roku.

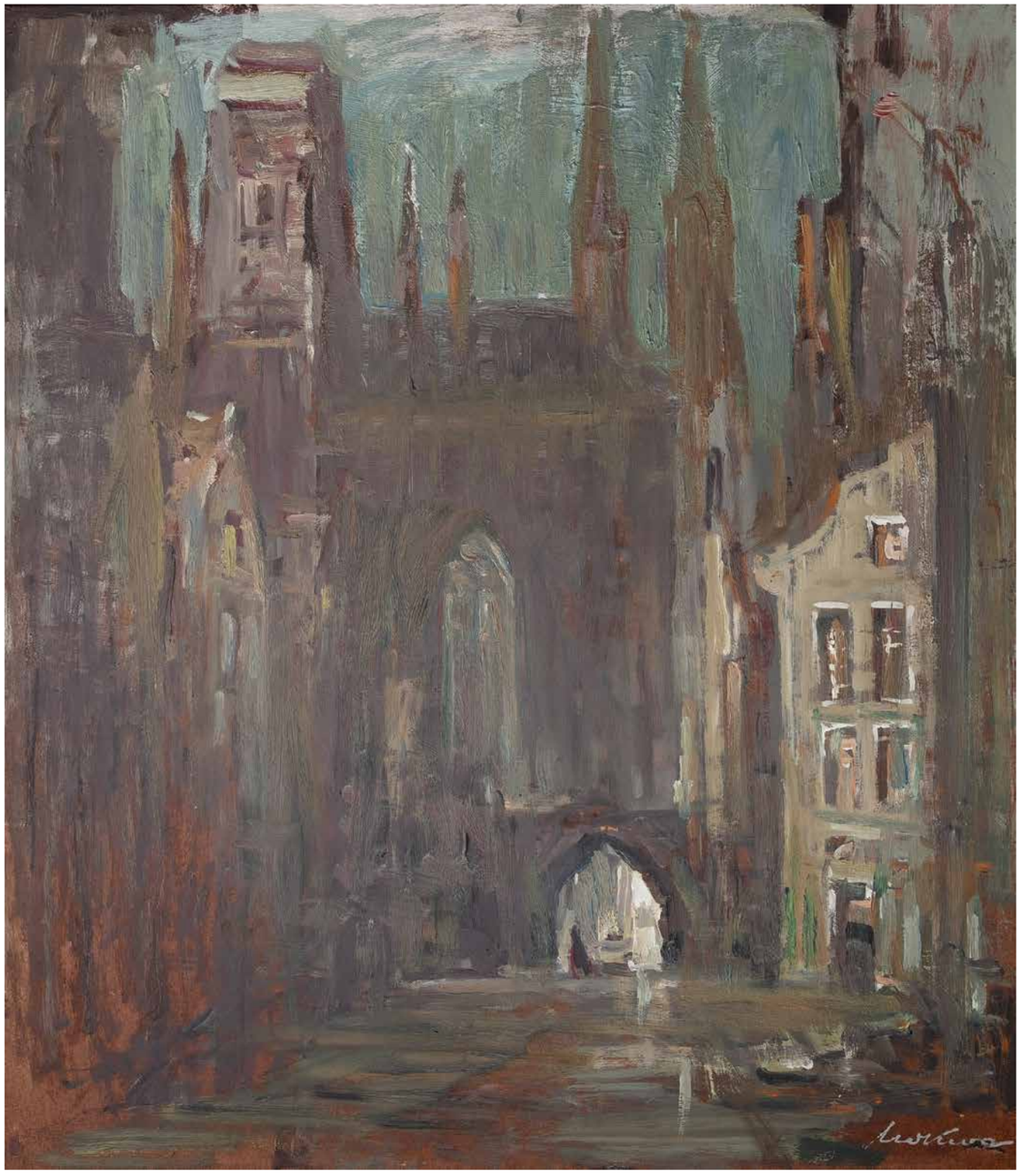

REGULAMIN SPRZEDAŻY AUKCYJNEJ

I POSTANOWIENIA WSTĘPNE

Niniejszy Regulamin określa zasady przeprowadzenia oraz uczestnictwa w Aukcji, której przedmiotem są dzieła sztuki oraz inne obiekty kolekcjonerskie, powierzone Sopockiemu Domowi Aukcyjnemu Sp. z o. o. w celu ich sprzedaży.

II DEFINICJE

Dom Aukcyjny – Sopocki Dom Aukcyjny Sp. z o.o. z siedzibą w Sopocie przy ul. Bohaterów Monte Cassino 43, zarejestrowany w rejestrze przedsiębiorców pod numerem 538348.
Obiekt – dzieło sztuki lub inny obiekt kolekcjonerski będący przedmiotem sprzedaży.
Sprzedający – osoba zgłaszająca Obiekt do sprzedaży.
Uczestnik/Licytujący – osoba zarejestrowana, biorąca udział w Aukcji.
Nabywca – Uczestnik Aukcji, który w trakcie licytacji Obiektu, złoży najwyższą ofertę przyjętą przez Aukcjonera, w wyniku czego pomiędzy nim a Domem Aukcyjnym zawarte zostaje umowa sprzedaży lub warunkowa umowa sprzedaży.
Aukcjoner – osoba wyznaczona przez Sopocki Dom Aukcyjny do prowadzenia Aukcji.
Aukcja – zorganizowana forma sprzedaży lub zakupu, polegająca na składaniu Domowi Aukcyjnemu na zasadach i warunkach określonych w niniejszym Regulaminie konkurencyjnych ofert nabycia poszczególnych Obiektów przez Licytujących, w której zwycięski Nabywca jest zobowiązany do zawarcia umowy sprzedaży lub warunkowej umowy sprzedaży.
Katalog – przygotowany przez Dom Aukcyjny dokument zawierający opisy Obiektów wystawionych na sprzedaż na Aukcji.
Stan Obiektu – przedstawiony przez Dom Aukcyjny opis Obiektu, z zastrzeżeniem, że nie prezentuje on pełnego stanu zachowania danego Obiektu. Brak takiej informacji nie jest równoznaczny z tym, że Obiekt jest wolny od wad i uszkodzeń. Jeśli Obiekt sprzedawany jest w ramie, Dom Aukcyjny nie ponosi odpowiedzialności za jej stan.
Wystawa przedaukcyjna – wystawa Obiektów bezpłatnie dostępna dla oglądających, w galeriach przygotowujących daną Aukcję.
Cena wywoławcza – kwota, od której rozpoczyna się licytacja Obiektu.
Estymacja – wartość szacunkowa Obiektu podana na postawie aktualnych rynkowych notowań przedmiotów analogicznych do licytowanego. Licytacja zakończona w przedziale Estymacji lub powyżej jej górnej granicy jest transakcją ostateczną i skutkuje zawarciem prawnie wiążącej umowy sprzedaży pomiędzy Domem Aukcyjnym a Licytującym. W ramach Estymacji nie są zawarte Opłaty aukcyjne i opłaty dodatkowe.
Opłata aukcyjna – opłata w wysokości 18% doliczana do kwoty, na której zakończyła się licytacja Obiektu, stanowiąca wynagrodzenie Domu Aukcyjnego z tytułu przeprowadzonej Aukcji. Jest częścią końcowej ceny Obiektu. Opłata aukcyjna obowiązuje również w sprzedaży poaukcyjnej, w przypadku kiedy Obiekt nie został sprzedany w ramach Aukcji. Kwota wylicytowana wraz z Opłatą aukcyjną zawiera podatek od towarów i usług VAT (VAT marża).
Cena zakupu – całkowita cena do zapłaty (cena przybita młotkiem wraz z Opłatą aukcyjną i opłatami dodatkowymi, w tym opłatą z tytułu droit de suite).
Cena gwarancyjna – minimalna cena, za którą wylicytowany Obiekt może zostać sprzedany. Jest ceną poufną uzgodnioną między Domem Aukcyjnym i Sprzedającym. Jeżeli podczas licytacji nie zostanie ona osiągnięta, zakończenie licytacji skutkuje zawarciem Umowy sprzedaży warunkowej, co ogłasza prowadzący Aukcję po uderzeniu młotkiem.
Umowa sprzedaży warunkowej – w wypadku gdy kwota wylicytowana jest niższa niż Cena gwarancyjna, umowa z Kupującym, który zaoferował najwyższą cenę, jest zawierana warunkowo. Prowadzący Aukcję informuje o tym po przybiciu młotkiem. Transakcja dochodzi do skutku, jeżeli Sprzedający zgodzi się na sprzedaż Obiektu po cenie niższej niż gwarancyjna lub też Kupujący podwyższy ofertę do Ceny gwarancyjnej. W przeciwnym wypadku transakcja warunkowa nie dochodzi do skutku, a Obiekt może zostać wystawiony do sprzedaży poaukcyjnej.
Legenda – poniższa legenda wyjaśnia symbole, które można znaleźć w Katalogu:

○ przedmioty wytworzone w całości lub zawierające elementy wytworzone z roślin lub zwierząt określanych jako chronione lub zagrożone,
◊ Obiekty z pozwoleniem na wywóz,
● Obiekty, do których doliczana jest opłata wynikającą z tzw. *droit de suite*, tj. prawa twórcy i jego spadkobierców do otrzymywania wynagrodzenia z tytułu dokonanych zawodowo odsprzedaży oryginalnych egzemplarzy dzieł.

III SPRZEDAŻ AUKCYJNA

1. OBIEKTY PRZEZNACZONE DO LICYTACJI

Wszystkie Obiekty zaprezentowane w Katalogu aukcyjnym przeznaczone są do sprzedaży na warunkach określonych w niniejszym Regulaminie. W każdym przypadku zmiana warunków może nastąpić poprzez stosowny aneks do Katalogu bądź ogłoszenie podane do wiadomości przez Aukcjonera przed rozpoczęciem Aukcji na sali aukcyjnej.

Przedmiotem Aukcji są Obiekty oddane do sprzedaży komisowej przez Sprzedających (Dom Aukcyjny występuje tu jako zastępca pośredni działający w imieniu własnym, lecz na rachunek komitenta uprawnionego do rozporządzenia Obiektem) lub stanowiące własność Domu Aukcyjnego. Zgodnie z oświadczeniem Sprzedającego wystawione na Aukcję Obiekty stanowią jego własność, bądź też Sprzedający ma prawo do rozporządzania nimi. Ponadto Obiekty te nie są objęte jakimkolwiek postępowaniem sądowym i skarbowym, są wolne od zajęcia i zastawu oraz innych ograniczonych praw rzeczowych, a także jakichkolwiek roszczeń osób trzecich.

Każdy Obiekt katalogowy objęty jest profesjonalną wyceną oraz szczegółowym opisem katalogowym przygotowanym przez Dom Aukcyjny. Wykonywane są one w najlepszej wierze z wykorzystaniem doświadczenia i fachowej wiedzy jego pracowników oraz współpracujących ekspertów. Mimo uwagi poświęcanej każdemu z Obiektów w procesie opracowywania, dokumentacji pochodzenia, historii wystaw i bibliografii przedstawione informacje mogą być niewyczerpujące, a w niektórych przypadkach pewne fakty odnoszące się do kolejnych właścicieli, ekspozycji oraz publikacji, w ramach których Obiekt był prezentowany, mogą być nieujawnione. Aukcjoner ma prawo do dowolnego rozdzielania lub łączenia Obiektów oraz do ich wycofania z Aukcji bez podania przyczyn, także w trakcie jej trwania.

Aukcja jest prowadzona w języku polskim i zgodnie z prawem obowiązującym na terenie Rzeczypospolitej Polskiej przez Aukcjonera wskazanego przez Dom Aukcyjny. Ceny na Aukcji są podawane w polskich złotych.

2. AUKCJA

A. Rejestracja na Aukcję

/// LICYTACJA OSOBISTA

Warunkiem udziału w Aukcji jest zaakceptowanie przez Licytującego treści zawartych w niniejszym Regulaminie w całości i bez jakichkolwiek zastrzeżeń.

Wszyscy Licytujący muszą zarejestrować się przed Aukcją, dostarczyć wymagane informacje przewidziane w formularzu rejestracji (imię i nazwisko Licytującego, adres email, numer telefonu, adres do rozliczeń i korespondencji, numer dokumentu tożsamości), okazać dokument potwierdzający tożsamość (dowód osobisty lub paszport) oraz odebrać tabliczkę z numerem licytacyjnym. W przypadku powzięcia uzasadnionych wątpliwości co do tożsamości Licytującego lub możliwości zawarcia przez niego ważnej umowy sprzedaży, Dom Aukcyjny ma prawo poprosić Licytującego (np. w celu sprawdzenia jego wypłacalności, poświadczenia jego tożsamości lub w celu uniknięcia fałszerstwa) o przedstawienie dodatkowych dokumentów, pozyskać dane o Licytującym od osób trzecich lub określić sumę wadium, jaką powinien uiścić Licytujący celem zabezpieczenia. Dane osobowe Licytującego są informacjami poufnymi i pozostają do wyłącznej wiadomości Domu Aukcyjnego.

Dom Aukcyjny może odmówić dopuszczenia niektórych osób do udziału w Aukcji lub sprzedaży poaukcyjnej, jeżeli zachodzi niewyjaśniona wątpliwość co do ich tożsamości, możliwości zawarcia przez nich ważnej umowy sprzedaży, zachodzi podejrzeniemożliwości popełnienia czynu zabronionego lub dana osoba swoim zachowaniem może zakłocać prawidłowy przebieg Aukcji.

/// ZLECENIE LICYTACJI Z LIMITEM I LICYTACJA TELEFONICZNA

Dla wygody Licytujących, którzy nie mogą uczestniczyć w Aukcji osobiście, Dom Aukcyjny realizuje pisemne zlecenie licytacji z limitem oraz zlecenia licytacji telefonicznej. W takim przypadku nieobecni Licytujący powinni wypełnić formularz „zlecenia licytacji", który można znaleźć w Katalogu, na stronie internetowej Domu Aukcyjnego lub otrzymać w galeriach Domu Aukcyjnego.

W przypadku, gdy Licytujący zdecyduje się złożyć zlecenie licytacji z limitem, wskazuje on pozycje, które mają być w jego imieniu licytowane wraz z maksymalną oferowaną kwotą. Kwoty wskazane przez Licytującego w zleceniu licytacji nie zawierają opłaty aukcyjnej i opłat dodatkowych, powinny być wyrażone w polskich złotych oraz być zgodne z tabelą postąpień. Jeżeli podana kwota nie jest zgodna z kwotami w tabeli postąpień, zostanie ona obniżona. Aukcjoner nie zaakceptuje zlecenia licytacji, w którym nie ma wskazanej maksymalnej kwoty, do której Dom Aukcyjny może zrealizować zlecenie.

Dom Aukcyjny dołoży starań, aby Licytujący zakupił wybrany Obiekt w możliwie jak najniższej cenie, nie niższej jednak niż Cena gwarancyjna. Jeśli limit podany przez Licytującego jest niższy niż Cena gwarancyjna, a stanowi jednocześnie najwyższą ofertę, wówczas dochodzi do transakcji warunkowej. W przypadku dwóch lub większej liczby zleceń z takim samym limitem decyduje kolejność zgłoszeń.

W przypadku gdy Licytujący zdecyduje się złożyć zlecenie licytacji telefonicznej wskazuje on pozycje z Katalogu Aukcji, które mają być licytowane z nim telefonicznie wraz z numerem lub numerami telefonu, na który będą dzwonić pracownicy Domu Aukcyjnego podczas Aukcji.

Wszystkie zlecenia licytacji z limitem oraz licytacji telefonicznej wraz z fotokopią dokumentu tożsamości umożliwiającym weryfikację danych osobowych powinny być przesłane (pocztą, faxem lub e-mailem) albo dostarczone osobiście do galerii Domu Aukcyjnego przynajmniej 24 godziny przed rozpoczęciem Aukcji. Dostarczone później zlecenia mogą nie być zrealizowane.

Licytacja telefoniczna może być nagrywana, a złożenie zlecenia jest równoznaczne z wyrażeniem zgody na nagrywanie rozmowy telefonicznej. Na wypadek trudności z połączeniem telefonicznym Licytujący może określić na zleceniu limit, do którego pracownik Domu aukcyjnego będzie licytować pomimo braku połączenia. Jeśli żaden limit nie jest określony na zleceniu, pracownik Domu Aukcyjnego uznaje w takim wypadku, że klient oferuje przynajmniej Cenę wywoławczą.

Usługa licytacji na podstawie zlecenia licytacji nie podlega dodatkowej opłacie. Dom Aukcyjny zobowiązuje się dochować należytej staranności w realizacji zleceń, nie ponosi jednak odpowiedzialności za niezrealizowanie takiej oferty, chyba że wina za brak realizacji zlecenia leży wyłącznie po stronie Domu Aukcyjnego.

/// LICYTACJA ONLINE

Osoby zainteresowane licytacją online za pośrednictwem platformy licytacyjnej Domu Aukcyjnego (live.sda.pl) oraz aplikacji mobilnej muszą zarejestrować się za pomocą strony live.sda.pl podając swoje imię i nazwisko, adres email, numer telefonu, adres do rozliczeń i korespondencji oraz dane karty kredytowej (potrzebne do weryfikacji tożsamości i obsługi płatności). Po pozytywnej weryfikacji przez pracownika Domu Aukcyjnego Licytujący może uczestniczyć za pośrednictwem Internetu na bieżąco w licytacji Obiektów aukcyjnych na tych samych zasadach jak podczas licytacji osobistej.

Po zarejestrowaniu się na Aukcję online Licytujący może także zostawić zlecenie licytacji z limitem, bez konieczności wypełniania pisemnego formularza „zlecenia licytacji".

/// ODPOWIEDZIALNOŚĆ LICYTUJĄCEGO

Podczas licytacji, zarówno osobistej, online, telefonicznej, jak i poprzez złożenie zlecenia licytacji z limitem, Licytujący bierze osobistą odpowiedzialność za zapłatę za wylicytowane Obiekty, chyba że przed rozpoczęciem Aukcji zostało wyraźnie uzgodnione na piśmie (pod rygorem nieważności) z Sopockim Domem Aukcyjnym, że oferent jest pełnomocnikiem zidentyfikowanej osoby trzeciej zaakceptowanej przez Sopocki Dom Aukcyjny.

B. Przebieg Aukcji

/// PRZYJMOWANIE OFERT OD LICYTUJĄCYCH

Licytację rozpoczyna i prowadzi Aukcjoner. Wyczytuje on Obiekty, decyduje o kolejnych postąpieniach, wskazuje Licytujących, ogłasza zakończenie licytacji oraz wskazuje zwycięzcę. Licytujący mają prawo podczas licytacji składać swoje oferty. Zakończenie Aukcji Obiektu następuje w momencie uderzenia młotkiem przez Aukcjonera i jest równoznaczne z zawarciem umowy sprzedaży lub Umowy sprzedaży warunkowej pomiędzy Domem Aukcyjnym a Licytującym, który zaoferował najwyższą cenę przyjętą przez Aukcjonera.

W przypadku powstania błędu albo zaistnienia sporu co do wyniku Aukcji, Aukcjoner może ponownie zaoferować Obiekt do sprzedaży (również bezpośrednio po uderzeniu młotkiem). W takiej sytuacji Aukcjoner może także podjąć wszelkie inne działania, które uzna za racjonalne i stosowne do zaistniałych okoliczności. Jeżeli jakikolwiek spór dotyczący wyniku licytacji powstanie po Aukcji, wynik sprzedaży w ramach Aukcji uznaje się za ostateczny.

Dom Aukcyjny zastrzega sobie prawo do licytowania jedynie wcześniej zgłoszonych przez uczestników Aukcji Obiektów. W takiej sytuacji numery Obiektów powinny być przed Aukcją zgłaszane obsłudze Domu Aukcyjnego.

Dom Aukcyjny może utrwalać przebieg Aukcji za pomocą urządzeń rejestrujących obraz i dźwięk.

/// CENY GWARANCYJNE

Niektóre Obiekty na Aukcji mogą być oferowane z zastrzeżeniem Ceny gwarancyjnej. W celu osiągnięcia Ceny gwarancyjnej Obiektu Aukcjoner i pracownicy Sopockiego Domu Aukcyjnego mogą składać w trakcie licytacji oferty w imieniu Sprzedawcy, bez wskazania, że czynią to w jego imieniu. Może to następować przez składanie następujących po sobie ofert licytacyjnych, bądź też ofert w odpowiedzi na oferty składane przez innych Licytujących. Jeżeli nie ma żadnych ofert na dany Obiekt Aukcjoner może uznać przedmiot za niesprzedany.

/// LICYTACJA W JĘZYKU ANGIELSKIM

Na specjalne życzenie Licytującego niektóre spośród licytacji mogą być równolegle prowadzone w języku angielskim. Prośby takie powinny być składane najpóźniej godzinę przed Aukcją wraz z informacją których Obiektów dotyczą.

/// TABELA POSTĄPIEŃ

Licytacja rozpoczyna się od Ceny wywoławczej. Aukcjoner kolejne postąpienia podaje według poniższej tabeli. W zależności od przebiegu Aukcji może on wedle własnego uznania zdecydować o innej wysokości postąpienia.

cena	postąpienia
0 – 1 000	50
1 000 – 2 000	100
2 000 – 5 000	200
5 000 – 10 000	500
10 000 – 30 000	1 000
30 000 – 100 000	2 000
100 000 – 200 000	5 000
200 000 – 500 000	10 000
500 000 – 1 000 000	20 000
Powyżej 1 000 000	50 000

/// SPRZEDAŻ POAUKCYJNA

Niektóre Obiekty niesprzedane na Aukcji wystawione są do sprzedaży poaukcyjnej. W cenie sprzedaży Obiektów oferowanych poaukcyjnie zawarta jest także Opłata aukcyjna i inne opłaty dodatkowe. Procedura sprzedaży poaukcyjnej podlega przepisom niniejszego Regulaminu, stosowanym odpowiednio.

3. PŁATNOŚCI

A. Czas i formy płatności

Licytujący, który w wyniku przyjęcia jego Oferty przez Aukcjonera zawarł z Domem Aukcyjnym umowę sprzedaży, jest zobowiązany do zapłaty

ceny powiększonej o Opłatę aukcyjną i ewentualnie opłaty dodatkowe za zakupione Obiekty w terminie 14 dni od dnia Aukcji. Ww. obowiązek jest niezależny od uzyskania pozwolenia na eksport czy otrzymania innych pozwoleń. W sytuacji zawarcia j Umowy sprzedaży warunkowej termin ten biegnie od chwili poinformowania Nabywcy przez Dom Aukcyjny o zaakceptowaniu jego oferty przez Sprzedającego.

Dom Aukcyjny jest uprawniony do naliczenia odsetek ustawowych za opóźnienie w płatności.

Dom Aukcyjny przyjmuje następujące formy płatności: gotówka, karta płatnicza (Dom Aukcyjny akceptuje płatności kartami Master Card i VISA) oraz przelew na rachunek bankowy (na konto galerii organizującej Aukcję).

B. Opłata aukcyjna i opłata droit de suite

Do kwoty wylicytowanej doliczana jest Opłata aukcyjna oraz opłaty dodatkowe wynikające z oznaczeń katalogowych Obiektu. Opłata aukcyjna stanowi część końcowej ceny Obiektu i wynosi 18%. Obowiązuje ona również w sprzedaży poaukcyjnej. Do opłat dodatkowych zalicza się głównie opłatę z tytułu tzw. droit de suite, tj. prawa twórcy i jego spadkobierców do otrzymywania wynagrodzenia z tytułu dokonanych zawodowo odsprzedaży oryginalnych egzemplarzy dzieł. Opłata będzie obliczana, gdy kwota wylicytowana przekroczy równowartość 100 euro. Powyżej tej kwoty opłata będzie sumą stawek: 5% części ceny sprzedaży, jeżeli ta część jest zawarta w przedziale do równowartości 50 000 euro oraz 3% części ceny sprzedaży, jeżeli ta część jest zawarta w przedziale od równowartości 50 000,01 euro do równowartości 200 000 euro oraz 1% części ceny sprzedaży, jeżeli ta część jest zawarta w przedziale od równowartości 200 000,01 euro do równowartości 350 000 euro, oraz 0,5% części ceny sprzedaży, jeżeli ta część jest zawarta w przedziale od równowartości 350 000,01 euro do równowartości 500 000 euro oraz 0,25% części ceny sprzedaży, jeżeli ta część jest zawarta w przedziale przekraczającym równowartość 500 000 euro, jednak w kwocie nie wyższej niż równowartość 12 500 euro. Opłata ta ustalana jest przy zastosowaniu średniego kursu euro ogłoszonego przez NBP w dniu poprzedzającym dzień Aukcji lub – w przypadku odbycia aukcji w w dniu przypadającym po dniu, w którym nie są publikowane średnie kursy walut NBP – przy zastosowaniu ostatniego średniego kurus euro opublikowanego przez NBP przed dniem aukcji.

C. Przeniesienie prawa własności Obiektu

Własność zakupionego Obiektu nie przejdzie na Nabywcę, dopóki Dom Aukcyjny nie otrzyma pełnej Ceny zakupu za Obiekt, w tym Opłaty aukcyjnej. Dom Aukcyjny nie jest zobowiązany do przekazania posiadania ani dzierżenia Obiektu Nabywcy do chwili przeniesienia na niego własności Obiektu. Wcześniejsze przekazanie Obiektu Nabywcy nie jest równoznaczne z przeniesieniem prawa własności Obiektu na niego ani zwolnieniem z obowiązku zapłaty Ceny zakupu.

D. Płatność w innych walutach

Wszystkie płatności są przyjmowane w polskich złotych. Na specjalne życzenie Licytującego i po wcześniejszym uzgodnieniu, w tym kursu wymiany walut, Dom Aukcyjny dopuszcza możliwość dokonania płatności w euro lub dolarach amerykańskich. Wartość transakcji opłacanej w innej walucie niż polski złoty będzie powiększona o opłatę manipulacyjną w wysokości 1% Ceny zakupu.

4. ODBIÓR ZAKUPU

A. Odbiory w Galeriach Sopockiego Domu Aukcyjnego

Odbiór wylicytowanych Obiektów jest możliwy po dokonaniu wpłaty pełnej Ceny zakupu oraz uregulowaniu innych płatności wobec Domu Aukcyjnego. Gdy tylko wszystkie wymagania zostaną spełnione, Nabywca powinien skontaktować się z galerią Domu Aukcyjnego organizującą Aukcję, aby umówić się na odbiór Obiektu.

Przed przekazaniem Obiektu Nabywcy lub jego przedstawicielowi, Dom Aukcyjny będzie wymagał okazania dowodu potwierdzającego tożsamość. Przedstawiciel dodatkowo powinien posiadać pisemne, pod rygorem nieważności, upoważnienie od Nabywcy.

Nabywca powinien odebrać zakupiony Obiekt w terminie 30 dni od daty Aukcji. Po tym terminie Dom Aukcyjny może przesłać wylicytowane Obiekty do magazynu zewnętrznego, a Nabywca obciążony zostanie kosztami transportu oraz magazynowania. Wielkość opłat będzie uzależniona od operatora magazynu oraz rodzaju i wielkości Obiektów. Zaakceptowanie niniejszego Regulaminu równoznaczne jest z zaakceptowaniem regulaminów lub ogólnych warunków świadczenia usług podmiotu odpowiedzialnego za transport i magazynowanie.

Po upływie 30 dni od daty Aukcji na Nabywcę przechodzi ryzyko utraty i uszkodzenia nieodebranego Obiektu, a także ciężary związane z Obiektem, w tym koszty jego ubezpieczenia. Dom Aukcyjny odpowiada względem Nabywcy za szkody z tytułu straty lub uszkodzenia Obiektu jedynie do wysokości Ceny zakupu Obiektu.

B. Transport

Dla wygody Nabywcy Dom Aukcyjny może zaoferować podstawowe opakowanie Obiektu umożliwiające odbiór osobisty.

Na wyraźne życzenie Nabywcy Dom Aukcyjny może pomóc w kontakcie z wyspecjalizowaną firmą zajmującą się pakowaniem i wysyłką dzieł sztuki. Każde takie zlecenie odbywa się na odpowiedzialność Nabywcy i Dom Aukcyjny nie bierze odpowiedzialności za nieprawidłowe wykonanie usług przez przewoźników bądź inne osoby trzecie.

Jeżeli klient sam wybierze firmę transportową, jej przedstawiciel powinien skontaktować się telefonicznie z galerią Domu Aukcyjnego organizującą Aukcję, przynajmniej 24 godziny przed planowanym odbiorem Obiektu.

C. Pozwolenie na wywóz i dokumenty wywozowe

W wypadku niektórych Obiektów przepisy prawa wymagają dodatkowych pozwoleń na wywóz poza granice kraju. Kwestię tę reguluje ustawa z dnia 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami (Dz.U. nr 162 poz. 1568, z późn. zm.), zgodnie z którą wywóz określonych obiektów poza granice kraju wymaga zgody odpowiednich władz; w szczególności dotyczy to obrazów starszych niż 50 lat o wartości powyżej 40 000 złotych. Nabywca jest zobowiązany do przestrzegania przepisów w tym zakresie, a niemożliwość uzyskania odpowiednich dokumentów lub opóźnienie w ich uzyskaniu nie uzasadniają odstąpienia od sprzedaży ani opóźnienia w uiszczeniu pełnej Ceny zakupu za obiekt.

D. Zagrożone gatunki

Przedmioty wykonane z materiału roślinnego lub zwierzęcego albo zawierające m.in. koralowiec, skórę krokodyla, kość słoniową, kość wielorybia, róg nosorożca, skorupę żółwia, niezależnie od wieku, procentowej zawartości, mogą wymagać dodatkowych pozwoleń lub certyfikatów przed wywozem. Uzyskanie dokumentów umożliwiających eksport nie jest równoznaczne z możliwością importu do innego państwa. Nabywca jest zobowiązany do przestrzegania przepisów w tym zakresie, a niemożliwość uzyskania odpowiednich dokumentów lub opóźnienie w ich uzyskaniu nie uzasadniają odstąpienia od sprzedaży ani opóźnienia w uiszczeniu pełnej Ceny zakupu za Obiekt. Obiekty tego typu zostały oznaczone symbolem „•" opisanym w Legendzie. Dom Aukcyjny nie ponosi odpowiedzialności za błędy lub uchybienia w oznaczeniu przedmiotów zawierających elementy wytworzone z chronionych lub regulowanych prawem gatunków roślin i zwierząt.

5. BRAK PŁATNOŚCI

W przypadku gdy Nabywca w terminie 14 dni roboczych od daty Aukcji nie uiści całej Ceny zakupu (zawierającej Opłatę aukcyjną i ewentualne Opłaty dodatkowe) Dom Aukcyjny bez uszczerbku dla innych swoich praw może zastosować jeden lub kilka z poniższych środków prawnych:

- przechować Obiekt w galeriach Domu Aukcyjnego lub w innym miejscu na ryzyko i koszt klienta;
- odstąpić od sprzedaży Obiektu, zatrzymując dotychczasowe opłaty na poczet pokrycia szkód;
- odrzucić zlecenie Nabywcy w przyszłości lub zrealizować takie zlecenie pod warunkiem uiszczenia wadium;
- naliczać odsetki maksymalne od dnia wymagalności płatności do dnia zapłaty pełnej Ceny zakupu;
- odsprzedać Obiekt na Aukcji lub prywatnie z Estymacjami i ceną minimalną ustaloną przez Dom Aukcyjny. Jeśli Obiekt na drugiej Aukcji zostanie sprzedany za kwotę niższą niż Cena zakupu, za którą Nabywca wylicytował Obiekt, Nabywca pozostający w zwłoce będzie zobowiązany do pokrycia różnicy wraz z kosztami przeprowadzenia dodatkowej Aukcji;
- wszcząć postępowanie sądowe przeciwko Nabywcy w celu odzyskania zaległości;
- potrącić należności Nabywcy względem Domu Aukcyjnego z wierzytelności wobec tego Nabywcy wynikających z innych transakcji;
- podjąć wszelkie inne działania odpowiednie do zaistniałych okoliczności.

IV INFORMACJE OGÓLNE

1. DANE OSOBOWE

Dom Aukcyjny, w związku ze świadczonymi usługami oraz wymogami prawnymi związanymi z przeprowadzeniem Aukcji może wymagać od Licytujących podania danych osobowych lub w niektórych przypadkach (np. w celu sprawdzenia wypłacalności, poświadczenia tożsamości klienta lub w celu uniknięcia fałszerstwa) pozyskać dane o Licytującym od osób trzecich. Dom Aukcyjny może również wykorzystać dane osobowe dostarczone przez Licytującego, za jego zgodą, w celach marketingowych, dostarczając materiały o Obiektach, usługach bądź wydarzeniach organizowanych przez Dom Aukcyjny.

W zakresie przetwarzania danych osobowych, zastosowanie znajdują postanowienia klauzuli informacyjnej dostępnej pod adresem: sda.pl. Poprzez akceptację niniejszego Regulaminu Licytujcy potwierdza, że zapoznał się z ww. klauzulą i nie wnosi do niej uwag.

2. OGRANICZENIA ODPOWIEDZIALNOŚCI

Dom Aukcyjny wyłącza wszelkie gwarancje inne niż zawarte w niniejszym Regulaminie w najszerszym zakresie dopuszczonym prawem.

Całkowita odpowiedzialność Domu Aukcyjnego jest ograniczona wyłącznie do Ceny zakupu zapłaconej przez Nabywcę. Dom Aukcyjny nie bierze odpowiedzialności wobec Nabywcy za szkody przewyższające Cenę zakupu, niezależnie czy taka szkoda jest charakteryzowana jako bezpośrednia, pośrednia, szczególna, przypadkowa czy następcza. Dom Aukcyjny nie jest zobowiązany do zapłaty odsetek od Ceny zakupu.

Dom Aukcyjny nie jest odpowiedzialny za przejęzyczenia lub pomyłki pisemne w informacjach podanych klientom oraz nie ponosi odpowiedzialności wobec żadnego Licytującego za błędy w trakcie prowadzonej Aukcji lub popełnione w innym zakresie związanym ze sprzedażą Obiektu.

Dom Aukcyjny nie wyklucza lub nie ogranicza odpowiedzialności Domu Aukcyjnego wobec Nabywcy, wynikającej z jakiegokolwiek oszustwa bądź świadomego wprowadzenia w błąd lub z winy umyślnej.

3. WARUNKI POTWIERDZENIA AUTENTYCZNOŚCI

Autentyczność Obiektu to w rozumieniu powyższego Regulaminu właściwe podanie autorstwa Obiektu i prawidłowe jego datowanie. Dom Aukcyjny udziela gwarancji autentyczności Obiektów zaprezentowanych w Katalogu na okres 5 lat od daty sprzedaży przez Dom Aukcyjny z poniższymi zastrzeżeniami:

Dom Aukcyjny udziela gwarancji autentyczności Obiektu jedynie bezpośredniemu Nabywcy Obiektu. Powyższa gwarancja nie obejmuje:

a) kolejnych właścicieli Obiektu, włączając w to osoby, które nabyły od bezpośredniego Nabywcy Obiekt odpłatnie, w drodze darowizny lub dziedziczenia;
b) Obiektu, co do którego trwa spór o autorstwo;
c) Obiektu, którego autorstwo jest jedynie domniemane, co w Katalogu i na certyfikacie oznaczone jest następującymi zapisami: brak dat życia po imieniu i nazwisku artysty, nazwisko artysty poprzedzone jedynie inicjałem imienia, znak zapytania w nawiasie lub bez nawiasu („? " lub „ (?)") po nazwisku artysty, przed lub po imieniu i nazwisku artysty określenia: „przypisywany/e/a", „Attributed" lub skrót „Attrib.";
d) Obiektu powstałego w bliżej lub szerzej rozumianym kręgu oddziaływania stylu danego artysty, co w katalogu i na certyfikacie oznaczone jest użyciem przed lub po imieniu i nazwisku artysty jednego z następujących określeń: „krąg", „szkoła" bądź „naśladowca";
e) Obiektu, którego określenie autorstwa było zgodne z ogólnie przyjętą opinią specjalistów, uczonych i innych ekspertów;
f) Obiektu, w przypadku którego podana w Katalogu roczna data powstania różni się od faktycznej o mniej niż 15 lat;
g) Obiektu, w przypadku którego w datowaniu pojawiło się prawidłowe określenie stulecia, natomiast nieprawidłowe określenie części tego stulecia (połowy lub ćwierci);
h) Obiektów z XX w., XIX w. i starszych, w przypadku których faktycznie stwierdzone datowanie różni się w stosunku do podanego w Katalogu „na korzyść" obiektu, tj. obiekt okazał się starszy, niż było to podane w opisie;
i) Obiektu, którego opis i datowanie zostały uznane za niedokładne przy użyciu metod naukowych lub testów, które nie były ogólnie przyjęte w czasie wydawania Katalogu bądź w tamtym czasie były uznawane za nadmiernie kosztowne lub niewykonalne, albo według wszelkiego prawdopodobieństwa mogłyby spowodować uszkodzenia lub utratę wartości Obiektu.

4. REKLAMACJE

Wszelkie możliwe reklamacje rozpatrywane są zgodnie z przepisami prawa polskiego. Reklamację z tytułu niezgodności towaru z umową Nabywca może zgłosić w ciągu jednego roku od wydania Obiektu. Wobec osób niebędących bezpośrednimi Nabywcami na Aukcji Dom Aukcyjny nie ponosi odpowiedzialności za ukryte wady fizyczne oraz wady prawne zakupionych Obiektów

5. PRAWA AUTORSKIE

Sprzedający nie przekazują wraz z Obiektem prawa autorskiego ani prawa do reprodukowania Obiektu.

Prawa autorskie do wszystkich zdjęć, ilustracji i tekstów związanych z Obiektem, sporządzonych przez lub dla Domu Aukcyjnego, włączając zawartość Katalogów, stanowią własność Domu Aukcyjnego. Nie mogą być one wykorzystane przez Nabywcę ani inne osoby bez uprzedniej pisemnej zgody Domu Aukcyjnego.

6. OBOWIĄZUJĄCE PRZEPISY PRAWA

Niniejszy Regulamin podlega prawu polskiemu i zgodnie z nim będzie interpretowany.

Niniejszy Regulamin stanowi całość uzgodnień pomiędzy Domem Aukcyjnym a Licytującymi oraz zastępuje jakąkolwiek wcześniejszą umowę czy porozumienie (czy to ustną, czy pisemną) pomiędzy Domem Aukcyjnym a Licytującymi dotyczącą materii objętych przedmiotem niniejszego Regulaminie.

Jeżeli jakakolwiek część niniejszego Regulaminu zostanie uznana przez sąd właściwy lub inny upoważniony podmiot za nieważną, podlegającą unieważnieniu, pozbawioną mocy prawnej, nieobowiązującą lub niewykonalną, pozostałe części niniejszego Regulaminu będą nadal uważane za w pełni obowiązujące i wiążące, a Dom Aukcyjny i Licytujący działając w dobrej wierze zastąpią takie postanowienie postanowieniem ważnym i wykonalnym, które będzie najpełniej oddawać ekonomiczny sens pierwotnego zapisu.

Dom Aukcyjny w szczególności zwraca uwagę na przepisy:

- ustawy z dnia 23 lipca 2003r o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami (Dz.U. Nr 162 poz. 1568) – wywóz określonych Obiektów poza granice kraju wymaga zgody odpowiednich władz,
- ustawy z dnia 21 listopada 1996r, o muzeach (Dz.U. z 1997r Nr5, poz.24, z późn. zm.) – muzea rejestrowane mają prawo pierwokupu zabytków bezpośrednio na Aukcji za kwotę wylicytowaną powiększoną o Opłatę aukcyjną i ewentualnie o opłaty dodatkowe
- ustawy z dnia 25 maja 2017 r. o restytucji narodowych dóbr kultury (Dz. U. z 2017 r. poz. 1086) – Minister właściwy do spraw kultury i ochrony dziedzictwa narodowego występuje o zwrot wyprowadzonego z naruszeniem prawa z terytorium Rzeczypospolitej Polskiej narodowego dobra kultury RP
- ustawy z dnia 16 listopada 2000 r o przeciwdziałaniu wprowadzaniu do obrotu finansowego wartości majątkowych pochodzących z nielegalnych lub nieujawnionych źródeł oraz o przeciwdziałaniu finansowaniu terroryzmu (Dz.U z 2000r Nr 116, poz. 1216 z późn. zm.) – Dom Aukcyjny jest zobowiązany do zbierania danych osobowych Nabywców dokonujących transakcji gotówkowych w kwocie powyżej 10 000 euro.

V POSTANOWIENIA KOŃCOWE

1. Niniejszy Regulamin wyczerpuje całość praw i obowiązków pomiędzy stronami w odniesieniu do sprzedaży aukcyjnej i poaukcyjnej Obiektu.
2. Wszelkie zawiadomienia powinny być kierowane na piśmie na adres Domu Aukcyjnego Powiadomienia kierowane do Nabywców będą przesyłane na adres podany w ostatnim piśmie do Domu Aukcyjnego.
3. Jeśli jakiekolwiek z postanowień Regulaminu okazałoby się nieważne, bezskuteczne lub niemożliwe do zastosowania, pozostałe postanowienia będą nadal obowiązywać. Brak działania lub opóźnienie w wykonywaniu praw wynikających z Regulaminu nie oznacza zrzeczenia się praw lub zwolnienia z obowiązków ani nie uchyla obowiązywalności całości bądź części z postanowień powyższego Regulaminu.

ZLECENIE LICYTACJI

AUKCJA DZIEŁ SZTUKI (27)
Sopot, 22 sierpnia (sobota) 2020 r., godz. 17

Szanowni Klienci, zachęcamy do składania pisemnych ofert w celu wzięcia udziału w aukcji. Możliwa jest także licytacja telefoniczna. Prosimy czytelnie wypełnić kartę zlecania i dostarczyć ją (osobiście, pocztą, przesłać faksem: **58 341 54 56** lub e-mailem: **modern@sda.pl**) do siedziby SDA nie później niż 24 godziny przed rozpoczęciem licytacji. Płatność za wylicytowane prace można uregulować gotówką lub kartą w galerii oraz przelewem: Pekao S.A. I O/ Gdańsk 73 1240 1242 1111 0000 1587 0894

Imię i nazwisko _____

Dokładny adres _____

Telefon, fax, e-mail _____

NIP (dla firm) _____ **PESEL** _____

Przed przyjęciem zlecenia licytacji pracownik Domu Aukcyjnego ma prawo prosić o podanie pełnych danych osobowych oraz o dokument potwierdzający tożsamość osoby rejestrowanej (dowód osobisty, paszport, prawo jazdy; w przypadku zleceń przesyłanych e-mailem, pocztą lub faksem: w formie kserokopii lub skanu takiego dokumentu).

Proszę o licytację następujących pozycji:

Nr pozycji w katalogu	Autor, tytuł	Maksymalna oferowana kwota lub licytacja telefoniczna

Zlecenie licytacji z limitem
SDA będzie reprezentował w licytacji Nabywcę do podanej kwoty, gwarantując jednocześnie nabycie obiektu za najniższą możliwą kwotę.
Zgadzam się na jedno postąpienie w górę w przypadku wystąpienia innego zlecenia o tej samej wysokości: Tak ☐ Nie ☐

Zlecenie telefoniczne
W przypadku zlecenia licytacji telefonicznej prosimy o podanie numeru telefonu aktualnego w czasie aukcji. Pracownicy SDA połączą się z Państwem chwilę przed rozpoczęciem licytacji wybranych obiektów. Dom Aukcyjny nie ponosi odpowiedzialności za brak możliwości wzięcia udziału w licytacji telefonicznej w przypadku problemów z uzyskaniem połączenia z podanym numerem.

Numer Państwa telefonu do licytacji _____

Ja niżej podpisany/a oświadczam, że:
1) zapoznałem/-am się i akceptuję Regulamin Sprzedaży Aukcyjnej Sopockiego Domu Aukcyjnego opublikowany w katalogu aukcyjnym,
2) zobowiązuję się do zrealizowania zawartych transakcji zgodnie z niniejszym Regulaminem, w tym do zapłacenia wylicytowanej kwoty powiększonej o opłatę aukcyjną oraz innych opłat, zgodnie z oznaczeniami w katalogu, w szczególności w przypadkach przewidzianych przepisami ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych, wynagrodzenia z tytułu odsprzedaży oryginalnych egzemplarzy utworu (tzw droite-de-suite) w terminie 14 dni od daty aukcji,
3) wszelkie dane zawarte w niniejszym formularzu są prawdziwe i zgodne z moją najlepszą wiedzą. W przypadku zatajenia lub podania nieprawdziwych danych Sopocki Dom Aukcyjny nie ponosi odpowiedzialności,
4) zapoznałem/-am się z Polityką prywatności obowiązującą w Sopockim Domu Aukcyjnym, w tym z informacjami określającymi w jakim zakresie i celu Sopocki Dom Aukcyjny jest uprawniony do przetwarzania moich danych osobowych, komu mogą być one udostępnione, jaka jest podstawa przetwarzania oraz jakie prawa w związku z tym mi przysługują.

_____ _____
Imię i nazwisko data, podpis

5) wyrażam zgodę na przetwarzanie przez Sopocki Dom Aukcyjny moich danych osobowych w celach marketingowych takich jak otrzymywanie informacji o ofertach i wydarzeniach organizowanych przez Sopocki Dom Aukcyjny, w tym na przesyłanie katalogów wydawanych przez Sopocki Dom Aukcyjny.

_____ _____
Imię i nazwisko data, podpis

Adam Bakalarz, *JNK*, 2020
akryl, płótno, 150 × 120 cm

AUKCJA SZTUKI XXI WIEKU

SOPOCKI DOM AUKCYJNY 1990

20 AUKCJA SZTUKI XXI WIEKU
22 SIERPNIA 2020 • GODZ. 19
SOPOCKI DOM AUKCYJNY • GALERIA MODERN
UL. BOHATERÓW MONTE CASSINO 43 • SOPOT

SOPOCKI
DOM AUKCYJNY
1990

młodasztuka

81 AUKCJA MŁODEJ SZTUKI • 23 WRZEŚNIA 2020 (ŚRODA) • GODZ. 19.00
SOPOCKI DOM AUKCYJNY • WARSZAWA • NOWY ŚWIAT 54/56
TEL.: 22 828 96 98; 603 949 004 • MLODASZTUKA@SDA.PL

WSZYSTKIE CENY WYWOŁAWCZE 1000 ZŁ

WYSTAWA PRZEDAUKCYJNA OD 9 WRZEŚNIA 2020 R.

Hugo Giza, akryl, płótno, 90 x 70 cm

Kolia z brylantami, Sztokholm, 1950 r.
złoto pr. 0,750, m. 73,00 g diamenty: 348 szt.
łącznie ok. 25,00–28,00 ct (centralny ok. 2,00 ct)
VS-SI/H-J, stary szlif

AUKCJA VARIA (37)

26 WRZEŚNIA 2020

W GALERII SOPOCKIEGO DOMU AUKCYJNEGO
GDAŃSK, UL. DŁUGA 2/3

SOPOCKI
DOM AUKCYJNY
1990

SOPOCKI
DOM AUKCYJNY
1990
Jan Szczepkowski
MALARSTWO
WYZWOLONE
Wystawa połączona ze sprzedażą
29 sierpnia 2020 – 19 sierpnia 2020
WERNISAŻ: **28 sierpnia 2020, godz. 18**
Sopocki Dom Aukcyjny – Galeria Modern
u. Bohaterów Monte Cassino 43 – Sopot

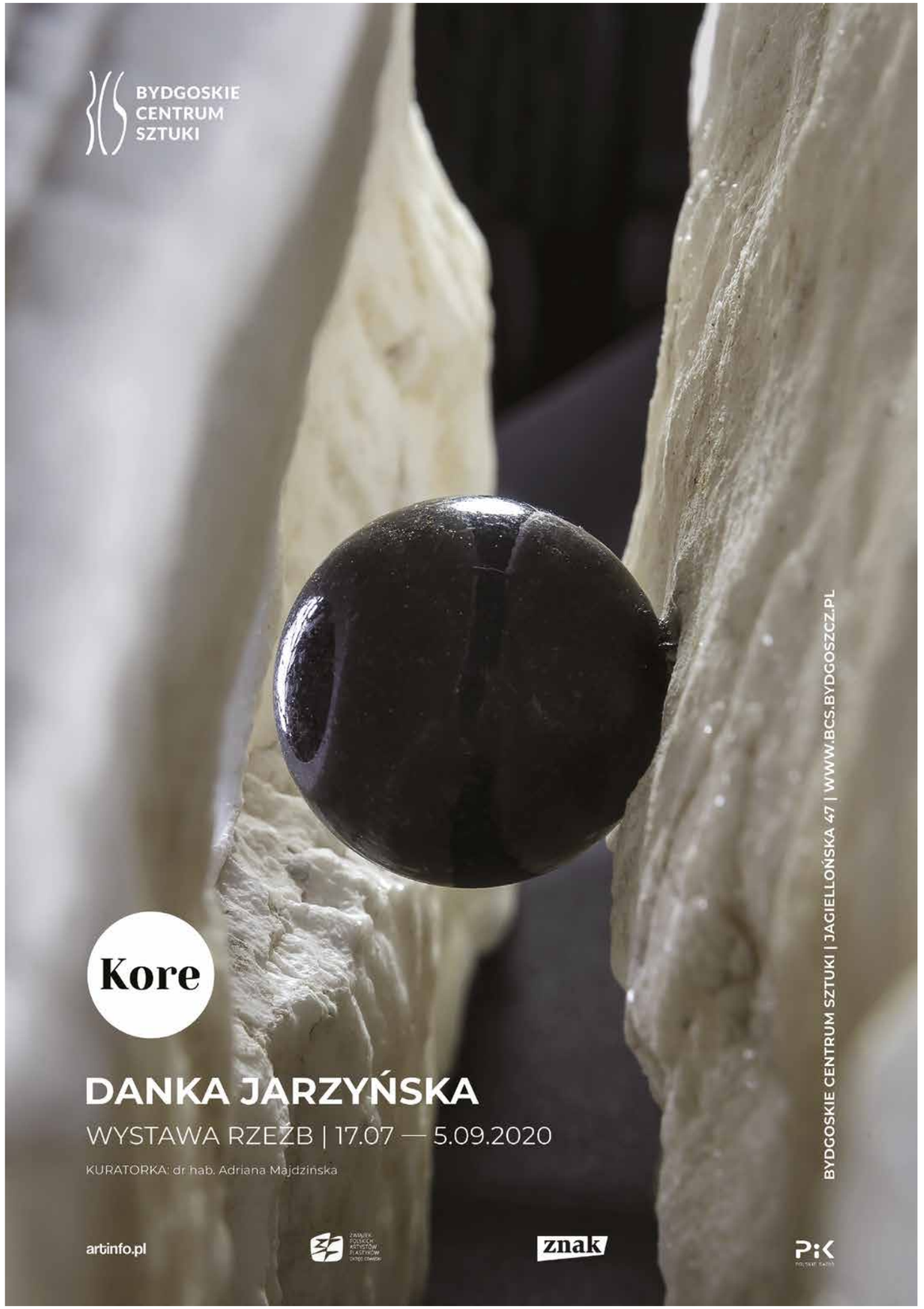
BYDGOSKIE
CENTRUM
SZTUKI
Kore
DANKA JARZYŃSKA
WYSTAWA RZEŹB | 17.07 — 5.09.2020
KURATORKA: dr hab. Adriana Majdzińska
artinfo.pl
znak
BYDGOSKIE CENTRUM SZTUKI | JAGIELLOŃSKA 47 | WWW.BCS.BYDGOSZCZ.PL

Indeks artystów

BACCIARELLI MARCELLO	66
BACKVIS FRANCIS	67
BAND MAX	58
BARANOWSKI HENRYK	81
BIEGAS BOLESŁAW	11
BLOND MAURICE	57
BOERS SEBASTIAN THEODORUS VOORN	77
BORYSOWSKI STANISŁAW	45
BOZNAŃSKA OLGA	8
BRATKOWSKI ROMAN	35, 37, 38
CHEŁMOŃSKI JÓZEF	4
COMPTON EDWARD HARRISON	68
CZAJKOWSKI STANISŁAW	33
CZEDEKOWSKI BOLESŁAW JAN	23
DIEMER MICHAEL ZENO	79
DUPRÉ JULES	74
EIBISCH EUGENIUSZ	60
EISMAN-SEMENOWSKY EMILE	78
EPSTEIN HENRYK	51, 52, 53, 54
FAUVEL HIPPOLITE	70
GAŁEK STANISŁAW	34
GORSTKIN WYWIÓRSKI MICHAŁ	36
HALICKA ALICJA	15
HAYDEN HENRYK	46, 47, 59
HERMANN LUDWIG	73
HILDEBRANDT EDUARD	69
HILVERDINK JOHANNES	72
KARPIŃSKI ALFONS	27
KORECKI WIKTOR	40
KOSSAK JERZY	17, 18, 20, 21
KOSSAK WOJCIECH	16, 19
KRAMSZTYK ROMAN	12
MALARZ NIEOKREŚLONY (XIX w.)	
W zagrodzie	75
MALCZEWSKI JACEK	6, 7
MATEJKO JAN	1
MELA MUTER	13
MENKES ZYGMUNT	48, 49, 50
MICHALAK ANTONI	28
MICHAŁOWSKI PIOTR	2
MOKWA MARIAN	84, 85, 86
OLPIŃSKI JAN KAZIMIERZ	41
PANKIEWICZ JÓZEF	10
PAUTSCH FRYDERYK	31
PINKAS IGNACY	43
PRESSMANE JOSEPH	55, 56
ROSZEZEWSKI HENRI D.	71
RYCHTER-JANOWSKA BRONISŁAWA	29, 30
SCHLEICH EDUARD	76
SEIDENBEITEL EFRAIM I MENASZE	61
SETKOWICZ ADAM	42
SICHULSKI KAZIMIERZ	26, 32
SIDOROWICZ ZYGMUNT	5
SUCHANEK ANTONI	82, 83
SZERNER WŁADYSŁAW KAROL	22
ŚLEWIŃSKI WŁADYSŁAW	9
TERLIKOWSKI WŁODZIMIERZ	14
URTNOWSKI TEODOR	80
WASILKOWSKI KAZIMIERZ WŁADYSŁAW	44
WAWRZENIECKI MARIAN	65
WEISS WOJCIECH	39
WIERUSZ-KOWALSKI ALFRED	3
ZUCKER JAKUB	62, 63, 64
ŻARNECKI STANISŁAW	24
ŻMURKO FRANCISZEK	25

SPIS ILUSTRACJI DODATKOWYCH:

Poz. 1 – Jan Sobieski pod Wiedniem (Zwycięstwo pod Wiedniem), źródło: https://pl.wikipedia.org/wiki/Bitwa_pod_Wiedniem#/media/Plik: King_John_III_Sobieski_Sobieski_sending_Message_of_Victory_to_the_Pope, _after_the_Battle_of_Vienna_111.PNG dostęp w dniu: 27.07.2020

Poz. 4 – „Racławice" lub „Modlitwa kosynierów przed bitwą", źródło: https://upload.wikimedia.org/wikipedia/commons/archive/f/f9/20170328192023%21Che%C5%82mo%C5%84ski_Modlitwa_przed_bitwa.jpg, dostęp w dniu: 23.07.2020

Poz. 8 – Olga Boznańska, źródło: https://www.szukajwarchiwach.gov.pl/jednostka/-/jednostka/5986059/obiekty/290899#opis_obiektu, dostęp w dniu 28.07.2020

Poz. 11 – Bolesław Biegas, ok. 1923 r., http://pauart.pl/app/artwork?id=575fe07d0cf26ac18019e917, dostęp w dniu 29.07.2020

Poz. 12 – Friesz, źródło: https://en.wikipedia.org/wiki/Othon_Friesz#/media/File: Othon_Friesz, _c.1930.jpg dostęp w dniu 29.07.2020

Poz. 13 – Mela Muter, ok. 1906–1907, reprodukowany: w: Mela Muter (Maria Melania Mutermilch) 1876–1967. Kolekcja Bolesława i Liny Nawrockich [Katalog wystawy], Muzeum Narodowe w Warszawie, XII 1994 – II. 1995, Warszawa 1994, s. 16

Poz. 31 – Martwa natura, 1932, źródło: http://cyfrowe.mnw.art.pl/dmuseion/docmetadata? id=16543, dostęp w dniu: 29.07.2020

Poz. 41 – Artysta w pracowni, ok. 1918 r. Żywiec, źródło: Jan Kazimierz Olpiński (1875–1936), malarstwo, rysunek, Żywiec 2008 r., s. 7

Poz. 66 – Kompleks pałacowo-parkowy w Szczorsach, źródło: „Tygodnik Ilustrowany", Nr 146. 1878. s. 255.

I okładka, poz. 3 – Alfred Wierusz-Kowalski, *Wilk*

II okładka, poz. 48 – Zygmunt Menkes, *Maki w wazonie*

Strony 4–5 – poz. 14 – Włodzimierz Terlikowski, *Martwa natura z różami*

Strony 6–7 – poz. 23 – Bolesław Jan Czedekowski, *Matka z synem*

Strony 8–9 – poz. 5 – Zygmunt Sidorowicz, *Na przechadzce. Spacer*

IV okładka, poz. 11 – Bolesław Biegas, *Zamek hipnozy*, 1924 r.

redakcja i opracowanie katalogu: Jarosław Barton, Kamila Derra, Małgorzata Kudelska, Anna Masztalerz-Gajda

zdjęcia: Jarosław Nienartowicz, Robert Wancerz

opracowanie graficzne: Jędrzej Łoś, Activa Studio

druk: ArtDruk Zakład Poligraficzny, Kobyłka

SOPOCKI DOM AUKCYJNY W POLSCE:

SOPOT
GALERIA
SZTUKI DAWNEJ
ul. Boh. Monte Cassino 43
81-768 Sopot
tel. 58 550 16 05
sopot@sda.pl

SOPOT
GALERIA
MODERN
ul. Boh. Monte Cassino 43
81-768 Sopot
tel. 58 551 22 89
modern@sda.pl

GALERIA
GDAŃSK
ul. Długa 2/3
80-827 Gdańsk
tel. 58 301 05 54
gdansk@sda.pl

GALERIA
WARSZAWA
ul. Nowy Świat 54/56
00-363 Warszawa
tel. 22 828 96 98
warszawa@sda.pl

GALERIA
BYDGOSZCZ
ul. Jagiellońska 47,
85-097 Bydgoszcz
tel. 602 593 826
bydgoszcz@sda.pl

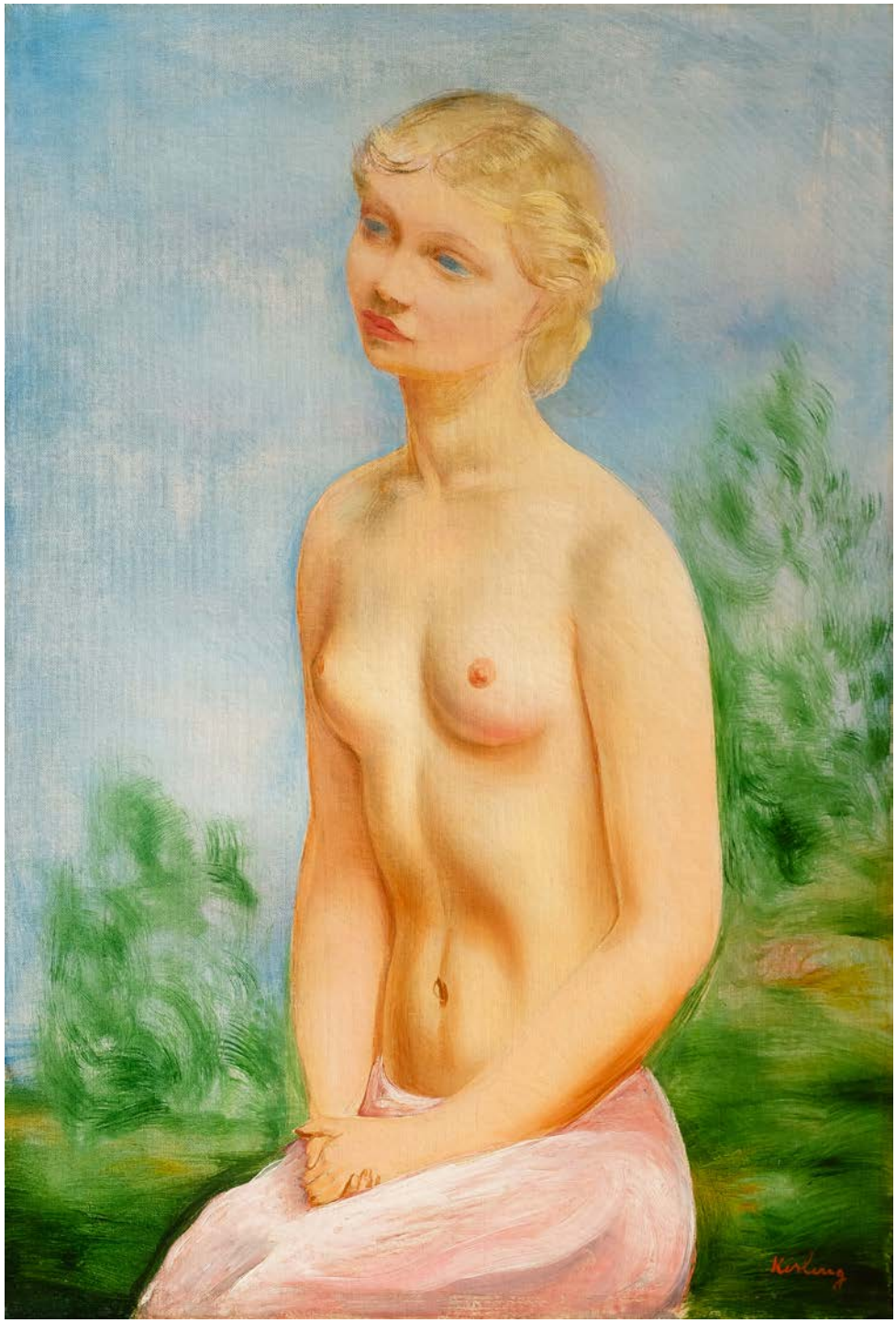

Mojżesz Kisling (1891–1953), *Akt* (olej, płótno, 55,3 × 38 cm, sygn. p. d.: *Kisling*)

ÉCOLE DE PARIS

WYSTAWA POŁĄCZONA ZE SPRZEDAŻĄ
OD 3 SIERPNIA DO 31 SIERPNIA

W GALERII SOPOCKIEGO DOMU AUKCYJNEGO

GDAŃSK, UL. DŁUGA 2/3

SOPOCKI
DOM AUKCYJNY
1990

SOPOCKI
DOM AUKCYJNY
1990

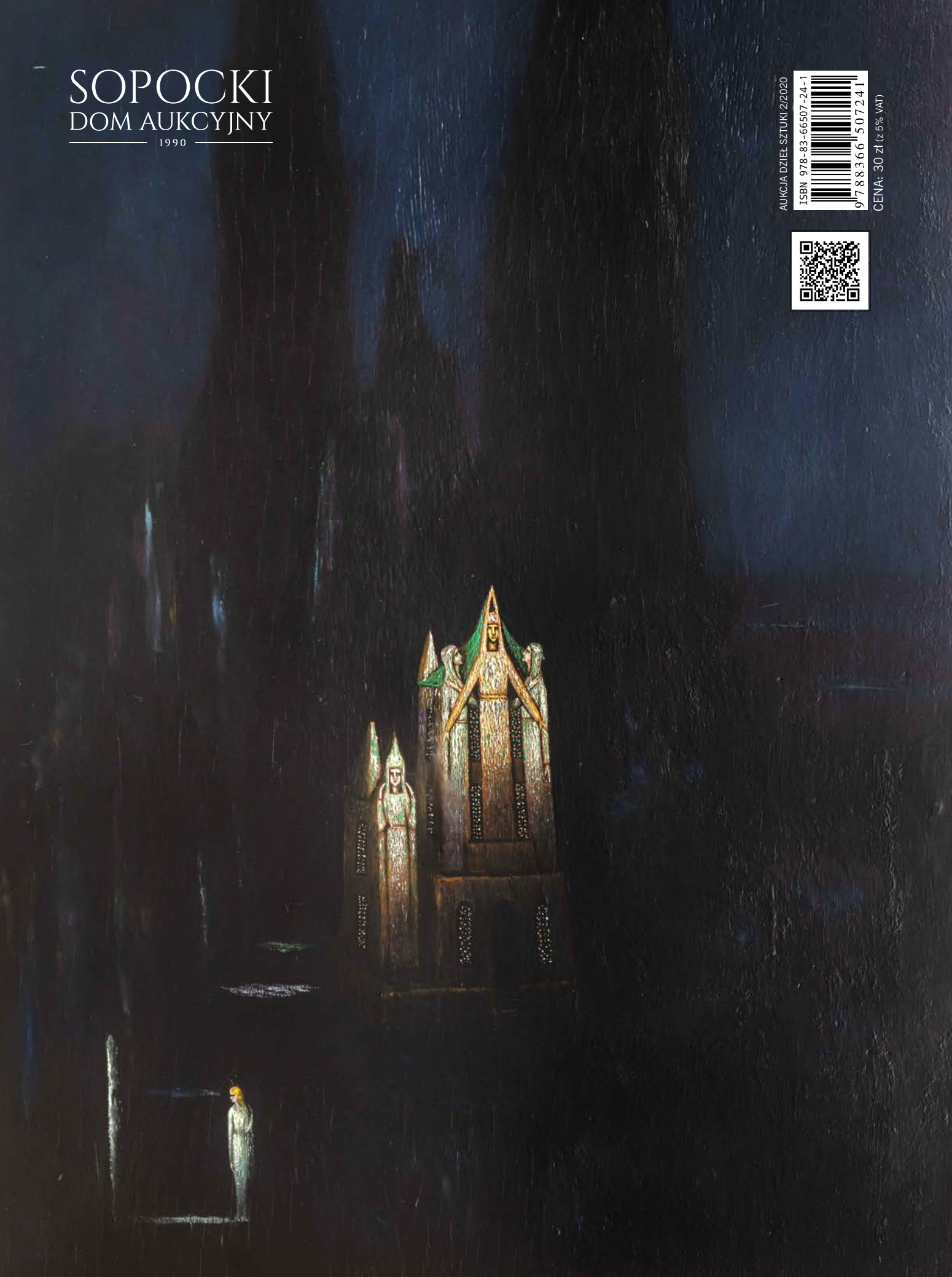

AUKCJA DZIEŁ SZTUKI 2/2020
ISBN 978-83-66507-24-1
CENA: 30 zł (z 5% VAT)